

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego” wynosi w Warszawie: rocznie 18. E. i półrocznie 10. E. w prowincji 18. E. i półrocznie 10. E. a za odroczenie do 1.10. 1880. 10. E. i półrocznie 10. E. Numer pojedynczy w Warszawie 10. E. i półrocznie 10. E. Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Dziś: s. Anny Matki N. P. Marii.
Jutro: s. Natalii P. M. i Pantaleona.
Środa: s. Innocentego i Celsa M.
Czwartek: s. Marty Panny.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 12
Zachód „ 7 „ 59

Długość dnia godzin 15 minut 47
Ubyło „ — „ 55

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. 9 w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę 18. E. i kopiejek oraz za opakowanie i eksped. 18. E. i kopiejek 54). Prenumerata przyjmuje się nie półrocznie i kwartalnie. Recepty nadsyłane redakcji nie zwracają się.



W dniu wczorajszym mnóstwo pobożnych zapeliło kościół św. Anny, w którym obchodzona była doroczna uroczystość św. Marii Magdaleny solennem nabożeństwem, przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu z kazaniem i z procesjami tak zrana jak i po południu.

W procesjach brały udział także liczne bractwa miejscowe ze światłem, chorągiewkami i obrazami.

Słowo Boże głosił Jks. Wierzbillo, kapelan szpitala św. Rocha.

W kościele powązkowskim, gdzie z powodu ostatniej już niedzieli miesiąca, odbywało się również nabożeństwo odpustowe z kazaniem tak zrana jak i po południu przed wystawionym Najświętszym Sakramentem, celebrowali, oraz słowo Boże głosił ksiądz miejscowy.

Na odpust ten gromadzą się zwykle tłumy pobożnych, odwiedzając zarazem i mogiły swych najbliższych na miejscowym cmentarzu.

W kościele archikatedralnym celebrował nabożeństwo wczorajsze JX. kanonik Dietrich (jubilat); słowo zaś Boże głosił JX. Kucharski, wikariusz miejscowy, a Wotywę literacką odprawił JX. kanonik Czajewicz.

W dniu dzisiejszym przypada doroczna uroczystość św. Anny, Matki Najświętszej Panny Marii, którą też kościół tegoż imienia, obok Towarzystwa zachęty sztuk pięknych, obchodzi z pełnym odpustem i z dwoma kazaniami.

Dzisiejsza uroczystość św. Anny obchodzona będzie także odpustem zupełnym w przyszłą niedzielę w kościołach tuż po za Warszawą leżących: w Willanowie i we wsi Kobylec.

Kościół szpitalny Dzieciątka Jezus, przy placu Wareckim, obchodzi w dniu dzisiejszym, jako w oktawę uroczystości św. Wincentego a Paulo, pamiątkę jego całodziennem solennem nabożeństwem i przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu.

Z Paryża.

20 lipca 1880 r.

Kilka dni temu w teatrze komedji francuskiej przedstawiono nową sztukę p. Pawła Delair, pod tytułem: „Garin”.

Pozwólcie więc pomówić o niej nieco.

Jeden z moich przyjaciół, pełen rozumu i bujnej wyobraźni, zmarł przed kilkoma laty.

Wystawił on był za życia sporo mniejszych i średniej wartości utworów scenicznych.

Gdy mu wówczas czynił zarzuty, dlaczego tak mało imaginacji do sztuk swych zużywa, i tak mało oryginalnych przedstawia sytuacji, odpowiedział mi: „Mój kochany, dopóty, dopóki jesteśmy młodzi, dyrektorowie teatrów wzbraniają wszelkiej oryginalności i wszelkie pokuszenia nasze, aby wybiegnąć po za granice utartych dróg, wstrzymują bezlitośnie...”

Gdy mi się zdarzy ofiarować coś podobnego którejśkolwiek dyrekcji teatru, po pewnym czasie dostaje wezwanie od pana dyrektora.

„Przychodzę...”

„Pan dyrektor po licznych, choć nie kosztownych komplementach, oświadcza mi wprost że sztuka moja jest „zbyt śmiała”, że zawarte w niej poglądy są „zbyt ekscentryczne”, że nigdy „nie podobnego na scenie się nie ukazało”, i że on nie może ryzykować sławy swego teatru dla autora o nieznanym podpisie...”

Widzi pan—powiada mi—nie trzeba rozpoczynać takim halasem—wejść pan naprzód powolutku, delikatnie, nie zaczepiaj osób, rutyn i przesądów, a potem, jak imię pańskie, o czem nie wątpię, sławę się okryje, wtedy będziesz pan mógł pozwolić sobie na wszelkie zuchwałości!

Przyznać muszę, że przyjaciel ów, którymi to opowiadał, mówił zupełną prawdę.

Przedsiębiorcy widowisk scenicznych nie uważają się nigdy ze względu na niebieskie tysiącfrankowe papierki wprowadzać rzecz nową, niezwykłą, chyba że nosi ona na sobie podpis imponujący.

Dennery, sławny dramaturg, dowiódł nie jednemu tej zasady setne razy sprawdzonej.

Nieraz gdy pracował do współpracy z kim drugim, tenże współpracownik rzucał pióro przerażony starymi środkami, używanymi przez sędziwego pisarza.

„Ależ to już sto razy wałalo się po scenie—wykrzykiwał—to wszystko już było i w tej sztuce i w tamtej...”

Dennery najspokojniej odpowiadał:

„Tem lepiej, tem więcej mamy racji powrócić do tego samego; jeżeli się to podobalo sto razy, to tembardziej się podoba po raz setny i pierwszy—jestto efekt pewny, bo doświadczony!”

Jakże skutek tego systemu?

Oto, młodzi, którzy przedewszystkiem pragną dostać się na scenę, kopiuja, przerabiają, naśladowa utwory przeszłości i nują nas temi *ollas podridas*.

Takie też jest i nowe dzieło p. Pawła Delair.

Niespodzianka nie była miłą!

P. Paweł Delair jest „nowym” w całym znaczeniu tego wyrazu.

Dwa małe akta, jeden poemacik, wiersz do Aleksandra Dumasa ojca, skromny tomik poezji—oto cała jego przeszłość.

Tymczasem rozeszła się wieść o przyjęciu jego utworu przez komedję francuską.

Od tego „nowego” spodziewaliśmy się więc słuszniej rzeczy „nowych”...

Wprawdzie tytuł „Garin”, technicy średnimi wiekami, przestraszał nas nieco...

Nie pierwszy to raz zdarza mi się wyrazić zdziwienie, gdy widzę, że młodzi autorowie pogardzają epokami bliższymi naszej historii, które tak są żywe, tak interesujące i uciekają się tak często do owych czasów bardziej bajecznych niż bohaterstwach...

Ale... niechby sobie i były wieki średnie.

Można stworzyć arcydzieło ze wszystkiego, aby tylko przedewszystkiem utwór był dziełem oryginalnym.

Tak jednak nie jest u p. Delair.

Dał on nam którąś tam już z rzędu edycję „Makbetha”, „Burgrawów”, „Ojciecójcy”, „Teresy Raquin” i wielu innych, biorąc już tylko na uwagę te, które pamiętam.

Cała falanga starożytnych i średniowiecznych dramatów, gdzie główną rolę grają wyrzuty sumienia, widma i mary, przesuwają się przed oczyma widza, przez cztery godziny patrzącego na scenę teatru komedji francuskiej, który pyszni się tytułem najpierwszego w świecie!

Czy może być treść więcej blaha, osadźcie sami!

Garin zabija barona de Sept Saulx, swego ojca, ażeby zaślubić jego żonę a swoją macochę Aiszę—jakaś niby cyganke.

Gdy został już małżonkiem tej, którą pozyskał kosztem tak strasznej zbrodni, staje przed nim widmo zgładzonego ze świata ojca...

Widmo owo wzbrania mu wejścia do sypialni jego nowej żony...

Sypialnia ta, zrzecznem urządzeniem mechanizmu scenicznego, w jednej chwili zamienia się w grób...

Sztuka kończy się samobójstwem Garina, który umiera razem ze współniczką swej zbrodni.

Czyż to można nazwać dziełem młodego ducha i młodej wyobraźni?

Cóż tu jest nowego, gdzie jest pomysł świeży?

Gdzież jest choćby ślad twórczości żywej, wybu-

Z WYSTAWY

Towarzystwa zachęty sztuk pięknych.

(Dokończenie. — Zobaczyć nr 161)

Wojciech Gerson wystawił olbrzymie płótno: „Niepokalane poczęcie”, zapewne obraz do ołtarza. Z większą tu jeszcze słuszością należałoby odnieść uwagi nasze poprzednio wyrzeczone o charakterze współczesnego malarstwa religijnego. Z tej zdrowej, rumianej, przystojnej i hardo patrzącej kobiety, przypominającej krasawicę mazowieckiego sioła, niepodobna wyczytać ani jednego tonu, któryby przypominał ziemskie rzeczy i wiązał się z dziedzina mistycznego idealu. Poniżej globu, na którym stała Matka Boska, archanioł spycha do piekieł szatanów. Dokoła „świętej” dziewicy rozstacza się tu cała konwencjonalna, zużyta już w lepszych czasach religijnego malarstwa gloria seraficzna, złożona z chórów anielskich, śpiewających niebiańskie kantyki, syjących kwiaty symboliczne i t. p. Artysta nie dażył tu widocznie za pięknością formy, ale owszem starał się figurom nadać pewien ziemski, powszedni realizm, który, zawieszony tam na obłokach, czuje się w nieswoim trochę żywcem. Szkoda również, że nie ustąpił w wypukłości figur przez umieszczenie ich w pewnej perspektywie powietrznej, a co najważniejsza, iż miękkiemu pędzlowi swojemu poskapił tym razem sub-

telności dotknięcia, tak że wszystko to wydaje się za ciężkie, za materialne. Nie można usprawiedliwiać tego przeznaczeniem obrazu, bo największe arcydzieła sztuki religijnej przeznaczano także do ołtarzów, rzucało je nawet *al fresco*.

O talencie Stanisława Chlebowskiego napływały przez lat wiele z nad Bosforu prawdziwe legendy. Tem skwapliwiej zbliżyliśmy się do jego obrazu: „Sprzedaż niewolnicy”, jednego z niewielu, jaki Warszawa oglądała. Artysta ten włada niepoślednio wyrobioną techniką, której chętnie używa dla wydobywania z precyzją szczegółu. Wszystko też, co posiada tylko *forme*, wykonane jest na obrazie z dokładnością—nawet wykwinna, zwłaszcza ozdoby z drzewa na górnej galerji, przypominające polyskiem inkrustacje, materje wschodnie, broń damasceńska, ryszynki, siodła i t. p. Natomiast w samym pomysśle, w akcji obrazu malarz nie umiał być twórczym: scena oględzin nagiego ciała niewolnicy przez dwóch lubieżnych baszów, którym chytry ezerkies odechyła delikatne mnszliny—pojęta sposobem utartym a mało oryginalnym. Z tymże samym planem, z temi samymi czynnikami można było pomysł psychicznie pogłębić i zrobić go więcej wewnętrznym zajmującym. Kolorytowi również brakuje ożywienia i delikatniejszych półtonów; jest on wszakże silny, czysty i naturalny. Jestto rzecz wykonana bardzo przyzwyczajenie i poprawnie, ale chłodno, chociaż takie motywa, jak wstyd dziewictwa, posiadają w sobie ogromną siłę dramatyczności i niepożyty zasób przejmujących efektów.

Witolda Pruszkowskiego: „Sielanka” stanowi, zdaniem naszym, najwybitniejszy dotąd wyraz tego dzie-

nego talentu, hołdującego tak wyraźnie realizmowi, a jednak zawsze nieomal łączącego z nim coś w duchu osnowy lub szczegółach, co technie szczerą i zdrową poezją. Duży ten obraz przedstawia parę wieśniaczych dzieci, siedzących pod kępą wierzby w noc letnią i może trochę chłodną, przy mdłym blasku księżyca, którego srebrny sierp wije się pomiędzy chmurami. Pastuszek w białej sukmanie, w grubym słomianym kapeluszu, któremu tylko zatknięte pióro pawie dodaje trochę fantazji, o madrem, szczerem, wesołym spojrzeniu czarnego oka, o bujnej grzywie kruczego włosa, gra na fujarce z wierzby, a młoda dziewczynka, położywszy się przy nim na kopcu, słucha piosenki z wyrazem naturalnego zajęcia, dalekim od sztucznych tęsknot i lirycznego patosu. Zaleta tej sielanki szczerza prawda i prostota, wieje z niej duch rodziwej sielanki: figury to dziwnie nasze, wiejskie, szczerze i ciepło odczute... Obraz pełen wdzięku jako kompozycja, a zarazem prawdziwy jako studjum z natury. Malowany w tonie silnym a miękim; grupa technie swobodą w układzie, tylko dziewczyna nienaturalnie trochę posadzona. Dużo powietrza i ekspresji w gustownym, prawie poetycznym, pomimo ubóstwa motywów, pejzażu.

Aleksandra Świeżewskiego: „Widok z doliny Ambezzo w Tyrolu” jest arcydziełem w malarstwie pejzażowym. Nie mówiąc już o rozrzuconym bogactwie szczegółów, stwarzających przesłanną panoramę górską, bo nad wdziękiem i efektem krajobrazu pracował tu sam genjusz przyrody, podziwiać należy czerstwość i siłę pędzla w odmalowaniu bujnej a oryginalnej roślinności, w ustrojeniu przebiegającej kolo-

chającej z człowieka lat trzydziestu pięciu—twórczości czerpiącej swe siły u źródeł czystej sztuki?!

Jest to plagiat, czysta przeróbka... i nie więcej!

Czyżby prawda być miała, że i dla komedji francuskiej jak i dla każdego innego teatru potrzeba kopiować i przepisywać, żeby pozyskać uznanie dyrektorów?

Nie chcę przez to powiedzieć, żeby utwór młodego autora miał być pozbawiony wszelkich zalet.

Pomimo tej słabiuchnej treści a nawet pomimo wierszowania nie zbyt gładkiego, można w kilku miejscach wyjątkowych dostrzedz wybuchy prawdziwej wielkości.

Jak dla nas jednak, to te właśnie zalety powiększają tylko smutne wrażenie, jakie wady czynią, i podważają żal nasz, dowodząc nam, że poeta przy większej może ufności w siebie samego, przy większej staranności o unikanie naśladownictwa, mógłby może stworzyć dzieło, któreby nam dało nadzieję bliskiego zmartwychwstania sztuki dramatycznej.

Nadzieja ta przynajmniej z tej strony mocno jest nadwierzona...

W całej tej sztuce—powtarzam—niema ani atomu twórczości—ani jedna scena nie stanowi osobistej własności autora!

Dodajcie do tego, że forma nie ratuje treści a zrozumiecie łatwo, że wieczór ten był jednym z najnieśczęśliwszych, jakie komedja francuska ma do znotowania w swoich kronikach.

J. L.

Zgromadzenie ogólne

stowarzyszenia subjektów handlowych.

—H— W sobotę w sali „Harmonji“ odbyło się zgromadzenie nadzwyczajne stowarzyszenia subjektów handlowych w celu rozważenia projektu nowej ustawy tegoż stowarzyszenia i projektu kasy przeczorności, założyć się mającej przy tejże instytucji.

Załatwiono tylko pierwszą część rzeczy, a mianowicie sprawę nowej ustawy, brak zaś czasu nie pozwolił zająć się roztrząsaniem projektu kasy przeczorności.

Członków na posiedzenie zgromadziło się 76.

Na prezydującego powołany został p. Methal, który następnie zaprosił na asesorów pp. Weisblata i L. Poznańskiego, a na sekretarza p. Felsenhardta.

Przystępując do obrad nad nową ustawą stowarzyszenia, prezydujący wezwał najpierw do ogólnych nad nią uwag.

P. Brandys zwrócił najpierw uwagę na ważne znaczenie nowej ustawy ze względu, iż znosi ona odrębność wyznaniową i zapewnia łatwiejsze działanie dla dobra swego stowarzyszenia.

Następnie wystąpił p. Cohn, który w długiej przemowie dotykał wielu rzeczy, zresztą bardzo mało ustawy dotyczących.

Dalej przystąpiono do rozpraw nad pojedyńczymi artykułami, kolejno.

Niektóre tylko artykuły wywołały głośnie dyskusję, inne zaś przeszły w zupełnym milczeniu; pomimo to jednak rozprawy trwały do godziny wpół do trzeciej.

rystycznych i szerokich przestworów, ów artystyczny takt w oświetleniu, pełnem tajemniczych uroków i subtelnych pogłębień tonu, tę prawdę wyrazu przy niesłychanej wytworności pędzla. Podobne zalety, tylko w szerszym zakresie, mają dwa mniejsze krajobrazy Świeszewskiego, przedstawiające „Jezioro czterech kantonów w Szwajcarii“. Jeden z nich zwłaszcza celuje przedziwnie wydobytemi efektami zmarszczonej toni zielonych wód jeziora, tudzież grą różowego światła na śnieżnych całunach, zalegających parowy gór kamienistych.

Edmunda Perla obraz rodzajowy: „Do sąsiada“ stanowi pochlebny dowód szybkiego rozwoju tego utalentowanego malarza. Wiele tu temperamentu i prawdy w pejzażu, dzielna werwa w polocie parskających od mrozu, a krewko pędzących koni, w figurze szlachcica czy oficjalisty, który pędzi niemi po kopnej drodze, zabrawszy smycz psów na sianie. Silnemu i plastycznemu kolorystowi nie brak delikatnych półtonów, zwłaszcza w uwydatnieniu zimnej wilgoci śniegu, a krajobraz z krwawym lecz chłodnym zachodem słońca w dali ma wyraz szczerze zimowy i oddech szeroki.

Podniósłszy kilka wykwiutniejszych płócien na obecnej wystawie, kończymy na dzisiaj słowem żalu do szanownego komitetu Towarzystwa za małą wybredność, jaką kieruje się w wyborze dzieł przeznaczonych do salonu. Kiedyś rozpiszemy się o tem szerzej, dzisiaj tylko jedno zadamy pytanie: jeżeli szanowny komitet sądził, że tak gorszący dziwoląg, jak: „Krajobraz“ Waroczewskiego, przyjąć na wystawę miał prawo, to czyliż znajdzie się teraz nędzota pędzla, któreby przyjąć nie miał obowiązku? Br. Z.

Z okoliczności więc artykułu 1-go, który w nowej redakcji wylicza wszelkie czynności, do stowarzyszenia należące, zawiązały się ożywione rozprawy nad tem, czy rzeczywiście należy pozostawić to wyliczenie, czy też, jak w dawnej ustawie, dać tylko ogólne określenie zadania stowarzyszenia.

W rezultacie zgodzono się na pierwsze.

Dalej jeden z członków zaproponował zresztą bardzo słusznie zmianę nazwy stowarzyszenia na ogólniejszą: „stowarzyszenie młodzieży lub pracowników handlowych“; projekt ten jednak ze względów praktycznych odrzucić musiano.

W rezultacie art. 1-szy zatwierdzony został w redakcji zarządu.

Następnie bardziej ożywione dały się słyszeć głosy przy rozważaniu art. 4-go, najgłośniejszego w ustawie, bo znoszącego właśnie odrębność wyznaniową.

Przed przyjściem pod rozprawy tego artykułu zarząd odczytał list podpisany przez 30 chrześcijańskich subjektów, w którym ci, z okoliczności nietaktownego (notowanego przez nas w sprawozdaniu z zeszłego posiedzenia) wystąpienia delegacji subjektów, wyrażają najzupełniejszą ze swej strony gotowość przystąpienia do stowarzyszenia w razie zmiany ustawy i wszelką dlań życzliwość.

List ten przyjęto głośnie oklaskami.

Następnie po zrobionej jeszcze w tym artykule, na wniosek p. Rubinsteina, poprawce co do lat wieku, w których przyjmowani będą do stowarzyszenia członkowie (zamiast piętnastu — 18) zabrał głos p. Kazimierz Natanson i wniósł o zaakcentowanie w protokole, że artykuł ten przyjęty zostaje przez zgromadzenie całkowicie świadomie, z zupełną chęcią zniesienia wszelkich odrębności.

Wniosek ten znów przyjęto oklaskami, a artykuł uzyskał jednogłośnie zatwierdzenie.

Dalej w art. 6 zmniejszono projektowany wkład jednorazowy, dający prawa członka rzeczywistego, z rs. 150 na rs. 120, a w art. 7 wkład członka honorowego z rs. 100 na rs. 50.

Przy art. 10 p. Berlinerblau wniósł o ograniczenie kapitału zasobowego do rs. 1000 i przelewanie wszelkich przewyżek do sum kasy przeczorności, p. Natanson Kazimierz jednakże, godząc się zresztą na motyw pana B., zauważył, iż, opierając się na innych paragrafach ustawy, zarząd będzie mógł dysponować kapitałem zasobowym w ten lub inny sposób; artykuł 10-ty więc przeszedł w pierwotnej redakcji.

W art. 12-tym zastąpiono szczegółowe wyliczenie papierów hipotecznych, w których może być lokowany kapitał zasobowy, wyrażeniem ogólnem.

W art. 17, na wniosek p. Brandysa, odrzucono część drugą, głoszącą, iż członek, powtórnym w balotowaniu przepadły, pozbawiony jest raz na zawsze prawa ubiegania się o przyjęcie do stowarzyszenia.

W art. 18 za warunek przyjęcia na członka honorowego, postawiono uprzednie balotowanie.

Niejasną redakcję art. 29 zastąpiono nową, tą mianowicie, iż w razie zwinienia stowarzyszenia, majątek jego zostaje rozdzielonym pomiędzy członków, stosownie do ich wniosków.

Przy art. 31 wywiązała się znów nader ożywiona dyskusja co do kompetencji zarządu i zebrania ogólnego przy wykreślaniu z listy członków dopuszczających się czynu, narażającego ich dobrą sławę; w rezultacie na wniosek p. Brandysa zgodzono się, iż wykreślenie to może nastąpić tylko za jednomyślną decyzją zarządu i jednomyślnym zatwierdzeniem komitetu nadzorczego, z możliwością dla wykreślonego odwołania się do zgromadzenia ogólnego.

W art. 46 odrzucono ograniczenie, iż członkiem zarządu może być ten tylko członek stowarzyszenia, który należał doń przez rok.

W art. 49 zrobiono poprawkę redakcyjną.

Na wniosek p. Brandysa w art. 57 zmieniono orzeczenie, iż członek zarządu, nie wypełniający swych obowiązków, wykreślonym zostaje z listy zarządu na następujące: „zastąpiony zostaje do końca kadencji przez następnego członka“.

Nad art. 58, a właściwie nad atrybucjami zarządu, powstała znów głośnie a obszerna dyskusja.

Z jednej strony przemawiał w imieniu członków zebrania cząstkowego, p. Brandys, żądając ograniczenia atrybucji zarządu na korzyść innych władz instytucji; z drugiej zaś strony zarząd i kilku członków stowarzyszenia.

W rezultacie art. 58 i następne przyjęte zostały w redakcji zarządu.

W art. 64 zwiększono liczbę członków komitetu nadzorczego z trzech do pięciu.

Art. 65, stanowiący, iż członek komitetu jest obowiązany do posiedzeń zarządu i ma prawo protestować przeciwko uchwałom zgromadzenia, zupełnie został zniesiony. Zmiana ta pociągnęła za sobą zasadniczą modyfikację art. 66 i 68; pierwszy w nowej redakcji stanowi, iż protokoły zarządu są komunikowane w przeciągu trzech dni komitetowi nadzorczemu, drugi zaś, że komitet nadzorczy rozpatruje pro-

tokiły zarządu, przyjmując objaśnienia członka zarządu i w razie zakwestjonowania przedstawia na zebranie ogólne nadzwyczajne, w tym celu zwołane się przez komitet mogące.

Zmiany te wywołałyby także zniesienie art. 74.

Wreszcie dodane zostały na końcu dwa nowe art. 81 i 82, pierwszy dotyczący władzy przewodniczącego na zebraniu, drugi likwidacji towarzystwa.

Na tem się ograniczają zmiany w nowej ustawie.

Nadmienić trzeba, iż zgromadzenie subjektów handlowych trwało do godziny wpół do trzeciej w nocy.

Najwięcej i najlepiej przez pięć godzin trwania posiedzenia przemawiali pp. Natanson Kazimierz, Brandys, Methal, Berlinerblau, Rubinstein Hirschband i inni.

Nowe przepisy górnicze.

Wiadomo, że obowiązujące prawodawstwo nie posiada specjalnych norm określających konieczne warunki zdrowotne, jakie winny być zachowywane w fabrykach, a zabezpieczających robotników fabrycznych od przeróżnych szkodliwych wpływów.

Brak więc przepisów, względem pracy małoletnich i kobiet, brak ograniczeń dotyczących zakładów i funkcjonowania pewnych szkodliwych dla zdrowia fabryk, brak środków zabezpieczających zdrowie robotnika w fabrykach, używających arszeniku, ołowiu itd., brak wreszcie przepisów względem prowadzenia robót górniczych.

Obecnie jednak sprawa ta, oddawna w Europie szeroko opracowywana, zaczyna wchodzić na lepszą drogę.

Istnieje bowiem przy jednym z ministerjów specjalna komisja, której powierzono (wedle prywatnych wiadomości gazet) wyrobienie norm pracy kobiet i dzieci, dalej z powodu wypadków w jakiejś fabryce bielidla zwrócono uwagę na warunki zdrowotne fabryk wogóle, wreszcie wydane zostały niedawno przepisy względem bezpieczeństwa podczas prowadzenia robót górniczych pod ziemią.

Najwyżej zatwierdzone te przepisy zostały już pomieszczone w *Prav. wiest.* i z nimi właśnie, jako z faktem już spełnionym, poznać chcemy naszych czytelników.

Nie mając miejsca na cały, obszerny ich tekst, podajemy tylko o ile można szczegółowe streszczenie.

Przedewszystkiem zaznaczyć trzeba, że postanowienie to obowiązuje całe Cesarstwo, Królestwo i wszelkie prowincje w skład państwa wchodzące, za wyjątkiem tylko krajów kaukaskiego i zakaukaskiego i ziem dońskiego wojska kozaków.

Normy, jakie ustanawia nowe prawo, są następujące.

O każdym rozpoczęciu lub porzuceniu robót górniczych, a także o przewidywanym niebezpieczeństwie i zaszłym już nieśczęśliwym wypadku należy za każdym razem zawiadamiać odpowiednie instytucje i osoby urzędowe, rozciągające nadzór nad prywatnym przemysłem górniczym; przytem należy koniecznie wskazać miejsce robót i osobę odpowiedzialną za prowadzenie robót.

Osoby i zarządy, do których należy ów nadzór, wskazane zostaną w specjalnej instrukcji, którą wyda minister dóbr państwowych.

Dalej obowiązkiem zawiadujących robotami górniczymi będzie prowadzić dokładny ich plan.

Roboty mają być prowadzone tak, ażeby nie przedstawiały niebezpieczeństwa dla życia i zdrowia robotników i sąsiednich mieszkańców, nie groziły budynkom i wogóle majątkom ich, drogom, źródłom mineralnym i takim, które są konieczne do zaopatrywania w wodę miejscowości zaludnionych.

Szczegółowo określi środki dążące do bezpieczeństwa robót górniczych specjalna instrukcja ministra dóbr państwowych, która poddana zostanie najpierw rozważeniu naukowego komitetu górniczego.

Instrukcja zawierać powinna przepisy: o wzmocnieniu robót; o zapewnianiu wyrobionych przestrzeni; o sygnałach; o wyjściach z kopalń; o spuszczeniu i podnoszeniu robotników i materiałów; o używaniu materiałów wybuchowych, kotłów parowych i maszyn; o zabezpieczeniu ludzi i zwierząt od upadków; o zapobieganiu pożarom i szkodliwemu działaniu gromadzących się w kopalniach gazów i wody; o wentylacji; o specjalnych sposobach postępowania przy prowadzeniu robót w pobliżu dróg żelaznych i innych, źródeł mineralnych i zwykłych, koniecznych dla miejscowej ludności.

Nadto, w razie wypadków w sąsiednich kopalniach, obowiązkiem prowadzących roboty jest dawać wszelką możliwą pomoc.

Wreszcie powinni oni dozwalać oglądanie robót osobom, którym rząd poruczy nadzór nad kopalniami, robić im wszelkie ułatwienia i wykonywać prawno wymagania owych osób.

W razie niewykonywania przez właścicieli kopalń wskazanych powyżej przepisów, osoby i instytucje, mające nad nimi kontrolę, mogą dawać wskazówki, co do braków w robotach, oraz środków zaradczych, zapisując je w specjalne w tym celu znajdujące się w kopalniach księgi i żądając wykonania swych poleceń w oznaczonym terminie, jeśli zaś i potem wymagane przez prawo kroki nie będą przedsięwzięte, właściciel kopalni zostanie pociągnięty do odpowiedzialności prawnej.

Gdy zaś dwukrotnie przysądzenie do kar na drodze sądowej nie spowoduje wykonania przez przemysłowca przepisanych środków, sama władza ma prawo, stosownie do konieczności, przedsięwziąć odpowiednie roboty na rachunek właściciela kopalni, po wykonaniu których ściągą od niego na drodze ustanowionej zrobione w tym celu wydatki.

W razie widocznego niebezpieczeństwa, przewidzianego skutkiem niewykonywania przez przemysłowca przepisów, osoby i instytucje rozciągające nad nim kontrolę mogą przed wyrokiem sądowym na swoją odpowiedzialność, przedsięwziąć odpowiednie roboty na rachunek właściciela kopalni; między innymi dotyczy to wypadku, gdy roboty są prowadzone bez planu.

Wreszcie, jeśli zapewnienie bezpieczeństwa jest możliwe tylko w razie ostatecznego lub czasowego przerwania robót górniczych, to odpowiednia osobistość urzędowa powinna sporządzić w tym przedmiocie, w obecności właściciela kopalni lub jego pełnomocnika i najmniej dwóch świadków, akt piśmienny. Akt przesłany zostaje osobom lub urzędowi, rozciągającym najwyższą kontrolę miejscową nad robotami górniczymi (stosownie do wydać się mającej instrukcji), które już zalecają przerwać roboty.

Skargi na podobne postanowienia mogą być wnoszone do ministra dóbr państwowych, a następnie na ogólnych zasadach do 1-go departamentu rządzącego senatu.

Takie są nowe przepisy górnicze, które zresztą uzupełniami będą dopiero po wydaniu dwóch wymienionych instrukcyj.

— W dzisiejszym dalszym ciągu *Kurjera* mieści się odezwa odezwa „Warszawskiego komitetu pomocniczego wszechrosyjskiej wystawy przemysłowo-artystycznej 1881 r. w Moskwie.“

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

— P. gubernator warszawski w połowie bieżącego miesiąca zwiedził miasta Włocławek i Nieszawę, oraz osadę Ciechocinek. W pierwszych dwóch miejscowościach p. gubernator odbył rewizję zarządów pocztowych, po drodze zaś z Włocławka do Nieszawy rewizję zarządów gminnych w Falborzu, Bytomiu i Piskitkowie. W Ciechocinku p. gubernator szczególnie oglądał znajdujący się tam szpital i zakłady kąpielowe.

— Gazety petersburskie donoszą, że w sferach administracyjnych, a mianowicie w ministerjum sprawiedliwości, spraw wewnętrznych i finansów poruszona została kwestja zastosowania i w Królestwie polskiem wydanego 6-go marca 1879 dla Cesarstwa prawa znoszącego procent prawny.

— Droga żel. nadwiślańska obniża z dniem 13 stycznia 1881 roku, w komunikacji wewnętrznej kolei nadwiślańskiej, różne opłaty dodatkowe, pobierane obok należności przewozowej.

— Z dniem 27-m sierpnia r. b. obniżoną zostaje na drodze żelaznej nadwiślańskiej o pół kopiejki na pudzie, czyli 3 rs. na 600-pudowym wagonie, ogólna opłata za przewóz przez Kowel za frachtem pośpiesznym i zwyczajnym wszystkich bez wyjątku towarów.

— W ciągu bieżącego miesiąca odbywała się rewizja wzroku stróżów i dróżników na kolei wiedeńskiej, znaleziono dość znaczny procent osób, posiadających wzrok słaby. Niektórzy słabo odróżniają kolor zielony, a inni kolor błękitny.

— Jak się dowiadujemy ze *Zbioru praw*, termin opłaty akcyj warszawskiego Towarzystwa kopalni węgla i przemysłu górniczego został przedłużony.

— Mówiono nam, iż wkrótce powstać ma w Warszawie nowy specjalny zakład fabryczny różnego rodzaju wyrobów z papieru w zakresie: użytku biurowego, korespondencji prywatnej i wszelkich zbytkowych listowych materiałów. Podobnymi zakładami pod nazwą „Papier-confection“ szczył się Paryż i Wiedeń, a nas dotąd na polu tem nie zrobiono ani kroku. Byłoby pożądanem, aby zakład ten przyszedł do skutku, przez co sporo grosza wychodzącego za granicę zostałoby w kraju.

— W d. 23 b. m., w sali głównego dworca drogi żel. warsz. wied. odbyło się kwartalne posiedzenie emerytalnej kasy zjednoczenia, na którym, po zala-

twieniu bieżących czynności, jako to: co do zakupu za zbywającą gotowiznę papierów procentowych, przyznania emerytom i wdowom płac wysłużonych i zwrotu składek uczestnikom ze służby uwolnionych, postanowiono zaliczyć do stowarzyszenia tych wszystkich urzędników, którzy z mocy obowiązującego do-
tąd paragrafu ustawy, wszedłszy do służby drogi żel. po 40 latach życia, nie mogli korzystać z praw przepisami zapewnionych.

Dla usunięcia nadto sposobności do stronnej agitacji wyborczej przy głosowaniu na członków zarządu i wielkiej rady, co właśnie przy dokonanych przed trzema laty wyborach ogólnie wywołało niezadowolenie, postanowiono usunąć z pod praw głosowania część służby, stojącą na niższym stopniu umysłowego uzdolnienia.

Wraz z końcem się w r. b. trzylecie wyborów dopełnione będą w m. październiku, głosujący zaś sami składać będą swoje raty w przygotowane na ten cel zamknięte i opieczętowane puszkę.

Po ukończeniu obrad, obecni z inicjatywy jednego z członków, szanownego p. Z., zebrali składkę z kilkudziesięciu rubli na korzyść profesora Niewęglowskiego w Paryżu.

— W tych dniach rozdane zostały instytucjom dobroczynnym, obdarowanym hojnie przez p. Teklę Rapa-
cką, pamiątkowe fotografie tej wielkiej filantropki. Fotografie te pochodzą z zakładu p. Mieczkowskiego. Godziłoby się, aby które z naszych pism ilustrowanych poddało dla ogółu charakterystyczne rysy cze-
godnej pani.

— Wiedeńska *Deutsche Ztg.* zamieszcza nader pochlebną i zwięzłą ocenę naszego *Ziarna*, przytaczając zeń kilka aforyzmów.

— Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich zapowiada na tydzień bieżący, co następuje:

Teatr letni:

Poniedziałek: „Hamlet“ (występ p. Waliszewskiego); wtorek: „Halka“ (występ pani Jakowickiej, tudzież pp. Wasilewskiego i Zakrzewskiego); środa: „Pan Damazy“ (występ p. Lüdowej); czwartek: „Zydówka“ (występ pani Jakowickiej i Majeranowskiej, oraz pp. Wasilewskiego i Zakrzewskiego); piątek: „Pozytywni“ (występ pani Lüdowej); sobota: „Aida“ (występ p. Jakowickiej, tudzież pp. Wasilewskiego i Zakrzewskiego); niedziela: „Starzy kawalerowie“ (debiut panny Wisnowskiej).

* Adelinę Patti usłyszymy więc w Warszawie z pewnością.

Towarzyszyć jej będzie Nicolini.

Dyrekcja teatru zawarła już umowę ze słynną parą śpiewaków, którzy nie wystąpią jednak w operze, tylko w trzech koncertach południowych w teatrze wielkim.

Za każdy koncert pobierać będą po 3,000 rs.

* Wczorajsze widowisko w teatrze letnim miało charakter wielce rozbudzający nie tylko ze względu na sam afisz, który zapowiadał w Żółkowskim „Przebudzenie się Iwa“ przy boku pięknej hr. St. Luc (Lüdowej) i „Zbudzenie się serca“ w młodej debutantce, p. Wisnowskiej.

Ze Nestor naszej komedji bywa zawsze „lwem przebudzonym“, ilekroć tylko wystąpi na scenę, o tem wiedzą wszyscy wielbiciele sztuki i Żółkowskiego; że pani Lüdowa w małej roli zalotnej hrabiny ujmie sobie elegancją i wdziękiem nie tylko hr. de Fontblanche, ale i całą publiczność — spodziewać się należało.

Co trudnijszem było do przewidzenia, to sukces p. Wisnowskiej w roli Jadwigi, z powodu niebezpiecznej rywalizacji, jakiej się podjęła na warszawskiej scenie — *jeune naïve* sceny lwowskiej.

Nie wchodząc w szczegóły gry, krepowanej trochę artystyczną *trémą* pierwszego występu przed obcą, chociaż tym razem bardzo łaskawą publicznością — przyznać musimy, że panna W. pozostawiła nam wrażenie prawdziwego talentu, posiadającego warunki nader pomyślnego rozwoju.

Swoboda ruchów, dykcji i całego wzięcia się na scenie obok podtrzymywanej zręcznie naiwności, nadają już młodej debutantce niemałe cechy, pozwalające wiele rokować na przyszłość.

Z ostatecznym sądem o grze lwowskiej artystki wstrzymujemy się wszelako do następnych występów, które nam prawdopodobnie dadzą sposobność lepszego ocenienia jej talentu.

Pierwsze przyjęcie ze strony wczorajszej publiczności (nader muzykalnie usposobionej, bo domagającej się powtarzania wszystkich śpiewek) było dla panny W. nader życzliwe i zachęcające.

* Projektu wystawienia tragedji Lessinga „Emilja Galotti“ zaniechano.

* Pani Lüdowa ma podobno przedłużyć jeszcze swój pobyt w Warszawie celem wystąpienia w „Fortepianie Berty“, wslawionym niegdyś przez ś. p. Ba-
kalowiczową.

* Dyrekcja zamierza pozyskać stale dla sceny warszawskiej artystkę krakowską zamiar ten zasługuje ze wszech miar na uznanie.

* Eldorado zapowiada wzbogacenie swego repertuaru lirycznego operą naszego ziomka, Doplera, p. t. „Branka w seraju“.

Kompozytor ten mieszka stale w Wiedniu, gdzie należy do powag świata muzycznego.

W oryginale opera nosi tytuł „Wanda“, i była grywaną z powodzeniem w teatrze lwowskim.

* Sport dramatyczny w Londynie podał wizerunek pani Kochańskiej, oraz życiorys. Znakomita śpiewaczka występuje obecnie w „Hugonotach“, którzy mają zamknąć szereg jej debiutów.

* P. Karol Doroszyński przesyła nam list, w którym usprawiedliwia się z czynionych mu zarzutów, iż w roku obecnym za mało uwzględni repertuar poważniejszy.

Dyrektor teatru poznańskiego uważa, iż powinien mieć także na względzie publiczność pozakrzesłową, która subtelnej komedji, zwłaszcza stojąc zdaleka, nie rozumie, a za ciężko zapracowaną złotówkę pragnęłaby odnieść jakiś pożytek umysłowy.

Dla tych warstw, zdaniem p. Doroszyńskiego, ucziwa sztuka ludowa, połączona z tańcem i śpiewem, wydaje się najodpowiedniejszym pokarmem.

Zgadza się na to, byle sztuka była ucziwa i ludowa, a nie cyniczną farsą francuską.

P. Doroszyński przyrzeka na przyszłość tak układać repertuar, iż dwa razy w tygodniu grane będą poważniejsze komedje, a raz opera i operetka, reszta zaś dni (mianowicie świąteczne) poświęconą zostanie sztukom ludowym.

* Od p. Adama Staszczyka otrzymujemy list, w którym zapewnia on, że „Noc świętojańska“ napisał sam, bez współpracy p. Galasiewicza. P. Staszczyk, po napisaniu sztuki, przedstawił ją kilku osobom w Krakowie i Warszawie, na których świadectwo się powołuje. Dopiero w dziesięć miesięcy po napisaniu „Nocy“ poznał się pan St. z p. Galasiewiczem, który mu tylko pomógł niektóre sceny przerobić; nadmieniamy przy tej okoliczności, że rubel, jaki pan St. nadesłał na wydrukowanie (?) swego listu w naszych szpaltach, pozostaje do jego rozporządzenia w redakcji.

— Dochodzi nas przykra wiadomość z Londynu, iż pani Modrzejewskiej ukradziono tamże kosztowne brylanty, pochodzące z Warszawy.

Miedzy innymi znajdowały się koleczyki, ocenione na 3,000 rs.

— Art. nad. Artykuły moje „w sprawie zawiązania towarzystwa dla handlu bydłem“, oraz „w sprawie drożyny mięsa“, pomieszczone w kilku numerach *Kurjera Warszawskiego* wywołały gwałtowne przeciwko mnie wystąpienia w *Izraelicie* i *Gazecie Handlowej*.

Poprzestając na samem zaznaczeniu tej okoliczności, to tylko w odpowiedzi dać mogę, że żadne napaści i szykany osobiste nie zdołają mnie oderwać od spokojnej pracy w jednym i tym samym kierunku, choćby się to, w pewnym, bardzo na mnie rozgniewanym obozie, najbardziej nawet miało nie podobać.

Polemizować mogę, jak to zwykle czynię, tylko na gruncie faktów, — napaści osobiste, — to rzecz nie moja.

Jan Jeleński.

— Ze sportu.

Sezon wyścigowy w Carskiem-Siole rozpoczyna się dnia 1-go sierpnia.

Wyścigów będzie 7.

Do zawodu staną między innemi okryte chwałą na innych torach konie p. Grabowskiego, Mysyrowicza, Kronenberga, hr. Krasieńskiego i innych.

W liczbie nowych nagród będzie wielki „Steeplechase“ o 2,000 rubli.

Na wyścigu w Moskwie, jak donoszą gazety petersburskie, największą ilość nagród zdobył p. Grabowski.

Otrzymał on razem 9,015 rs. i puchar wartości 200 rubli.

— Z Rzymu donoszą do jednego z dzienników zagranicznych, że w dniu 20-tym b. m. odbyć się miało w Watykanie przedwstępne *concilium* w kwestji kanonizacji królowej Krystyny neapolitańskiej.

Księżna sabaudzka ma być policzoną w poczet błogosławionych; była ona córką Wiktora-Emanuela I, króla Sardynji, młodszą siostrą królowej Marji-Anny austriackiej, pierwszej małżonki króla Ferdynanda II, a matki neapolitańskiego króla Franciszka II.

Po krótkim pożyciu małżeńskim umarła w dniu 31 stycznia 1836 roku przy pierwszym dziecku.

Łagodność, nabożność i dobroczynność tej pani do dzisiejszego dnia pozostaje w wdzięcznej pamięci neapolitańczyków, którym zwłaszcza podczas pustoszącej zarazy świadczyła wielkie dobrodziejstwa.

— Czterdziestodniowy post.

Nadzwyczajny zakład dra Tannera, zasadzający się

na wstrzymaniu się od wszelkiego pożywienia, przez dni czterdzieści, trwa w Clarendon Hall w Nowym Yorku już od 28-go czerwca.

Obecnie telegrafują z Nowego Yorku, iż ekscentryczny doktor przeżył szczęśliwie dwudziesty trzeci dzień.

Dwóch lekarzy, pp. Wright i Gunn, i posługacze strzegą dzień i noc Tannera.

Tenże większą część czasu przesypia i nie przyjmuje innego napoju oprócz wody w małych ilościach, mierzonych każdym razem.

W dniu 20-tym b. m. dr Tanner ważył 134 funtów, tętno jego uderzało 72 razy na minutę.

Zachował on dobry humor, lecz okazuje osłabienie i nie może znieść hałasu i widoku obcych ludzi.

Chwilami wydaje przytłumiony jęk, podobny do ryku zgłodzonego zwierzęcia.

Oświadcza jednak stanowczo, iż nie czuje żadnego bólu.

Dr Tanner, liczący 49 lat, w roku 1877 robił doświadczenie tego samego rodzaju i wytrwał bez pożywienia czterdzieści dwa dni.

Szczególniejszy ten zakład wywołuje w Ameryce nadzwyczajną sensację.

Rezultatu nowego doświadczenia lekarza amerykańskiego oczekują z wielką niecierpliwością w całym prawie świecie.

= Znowu pożar.

W Częstochowie w zeszły piątek wybuchnął znów pożar.

Splonęło pięć domów drewnianych.

= Grabież.

W tych dniach powtórzył się w Warszawie dawno już niepraktykowany fakt grabieży...

Wdowa J., zamieszkała przy ulicy Podwale, a z pracy rak żyjąca, wysłała swego dziesięcioletniego syna po kamizelki, których robotą się zajmowała, do krawca.

Gdy chłopczyzna wracał z pięcioma kamizelkami przez Krakowskie-Przedmieście, spotkał go jakiś nieznaną człowiek, który rozpoczął z dzieckiem gawędę...

W rezultacie nieznanomy, uzyskawszy zaufanie chłopca, dał mu 6 groszy i prosił, ażeby kupił za 2 grosze papierów, cztery zaś wziął sobie na cukierki.

Na czas zaś załatwienia sprawunku ofiarował się potrzymać mu kamizelki.

Dzieciak, rzecz prosta, przyjął tak świetną propozycję.

Ale jakież było jego zadziwienie i smutek, gdy wyszedłszy ze sklepu nie znalazł ani nieznanego ani... kamizelek.

Wypadek ten, który biednej kobiecie tak znaczną zrzucił szkodę (krawiec za kamizelki likwiduje sobie 30 rubli), niechaj będzie przestrożą dla rodziców, wysyłających dzieci za różnymi sprawunkami na miasto.

Policja również winna zwrócić nań uwagę.

= Wypadki.

* Marjanna N., wdowa lat 63-letnia, wczoraj, przysła odwiedzić siostrę swoją przy ulicy Twardej pod nr 6 zamieszkałą.

Podczas obiadu kobieta ta wyszła do sieni pod pozorem odetchnięcia świeżem powietrzem.

W sieni, a było to na 3-ciem pięttrze, znajdowało się okno, przez które nieszczęśliwa wyskoczyła na bruk podwórza i zabiła się na miejscu.

Śmierć była natychmiastowa.

Denatka cierpiała oddawna na umyśle.

* W sobotę, w domu nr 2 przy ulicy Ciepłej, stróż domu Kaeper B., poprawiając kran wodociagowy, wpadł w wodę.

Na szczęście wyciągnięto go dosyć szybko, tak że tylko lekko pokaleczony został.

* Wczoraj pomiędzy kilkoma wyrobnikami na ulicy Zajęcej wszczęła się kłótnia.

Skończyła się bójką, w której August S. ranil nożem w głowę niebezpiecznie Stanisława G.

Winnego aresztowano, rannego zaś odesłano do szpitala.

* U przejeżdżającego wczoraj ulicą Marszałkowską omnibusu nr 29 pękł dyszel.

Przeleknięte konie, których i woźnica nie mógł już kierować, zaciągnęły omnibus na chodnik, gdzie najechały na przechodzącą Teodozję S.

Uderzona przez konie S. upadła na bruk, i potłukła się mocno, a koła omnibusu przeszły jej przez lewą nogę poniżej kolana.

* Doróżkarz nr 711, Jacenty W., najechał na ulicy Czystej na prywatny ekwipaż, któremu skrzydła polamał.

* Wskutek bardzo silnego wichru, pod nr 16 przy ulicy Browarnej, wyrwane okno z drugiego piętra spadło z wielkim hałasem na chodnik.

Skończyło się jednak na strachu, nikt bowiem w tej chwili nie przechodził.

* Pod bramą domu nr 6, przy ulicy Pańskiej, znaleziono podrzucone dziecię płci męskiej, około 2 tygodni mieć mogące.

* Na Nowym-Swiecie pod nr 34, pies należący do p. B. wściekł się i pokasał kilku innych psów.

Wszystkie te psy zabito.

* W jednym z numerów hotelu kaliskiego pozostawiono palącą się świecę na stole.

Od świecy zapalił się stół i przez chwilę była obawa rozszerzenia się pożaru, zdołano jednak ogień ugasić w zarodku.

* Przy ulicy Wolskiej pod nr 3, wczoraj zapaliły się w jednym z mieszkań wióry.

Ogień ugaszono bez dalszych następstw.

* Sadze zapaliły się wczoraj w rurze kominowej w domu nr 22 przy ulicy Franciszkańskiej.

Stróż domu przy pomocy mieszkańców ogień ugasił.

* Pożar.

Wczoraj, około godziny dziesiątej wieczorem, w domu pod nr 30 (wł. p. Wernika) w poprzecznej murywanej oficynie, w piwnicy zapaliły się wióry, deski, beczki i tym podobne przedmioty, należące do stolara p. Brozdowicza.

Dano znać do straży ogniowej.

Gdy straż przybyła na miejsce, ogień wydobywał się już z piwnicy.

Przy pomocy dwóch sikawek, ogień ugasić zdołano.

W gaszeniu pożaru brały udział trzy oddziały straży ogniowej.

= Jak leczą dzieci...

Dziwimy się wielkiej śmiertelności dzieci do lat pięciu — a szczególnie dzieci starozakonnych.

Oto fakt jednak, który ją tłómaczy.

W pewnej miejscowości izraelita strzegący ogrodu ma syna trzyletniego.

Dziecko chore, opuchnięte, ledwie słabą daje nadzieję życia...

— Trzeba iść do doktora, radzić, coś dać temu dziecku na lekarstwo — mówi właścicielka ogrodu.

— No, co ja mogę zrobić, już dziś dwa złote wydałem na niego — mnie już na więcej nie stać.

— A cóż za te dwa złote dziecko miało?

— Kupilem mu wódki, chleba, śledzia...

I jakże tu niema być śmiertelności między dziećmi starozakonnych?!

= Co lepiej?

Wdowiec skarżył się przed drugim:

— Moja żona umierając nie mi nie pozostawiła...

— Powinieneś być z tego bardzo zadowolony, bo moja zostawiła mi... dług!

= Dłużnik i wierzyciel.

Gdy wierzyciel nie przestawał dręczyć swego dłużnika, ten zniecierpliwiony zawołał:

— Ale dajże mi pan raz spokój! czy sądzisz, że ja tylko jednego mam wierzyciela?...

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*:

Zebrał przez M. P. rs. 3 kop. 35; Julian P. rs. 1 na pogorzelców; Stanisław Zaliński rs. 100 na pogorzelców Zelechowa; E. K. z Częstochowy rs. 5; wdowa F. R. kop. 50 na założenie szkoły dla pana Kredyckiego; C. H. rs. 2, w połowie dla pogorzelców, w połowie dla sandomierzan; Julian P. rs. 1 na pogorzelców; H. K. rs. 3 dla biednych do uznania redakcji.

— Wacł. S., wznawiając wspomnienie ś. p. stryja swojego Jakóba Stepińskiego, b. insp. szkół, składa rs. 3 na reparację pomnika Klementyny z Tańskich Hoffmanowej.

— Za uderzenie na placu Dzieciątka Jezus i trafienie w jednego z przechodniów młody starozakonny składa kop. 40 na moralnie zaniedbanych dzieci.

— A. n. Składam kop. 50 z prośbą do redakcji o łaskawe wręczenie komuś najuboższemu, aby ten westchnął za duszą Anny. — W. K.

— Na dotkniętych powodnią sandomierzan i dla biednych pogorzelców Brzeście Litewskiego od Hile- ra Bankowskiego, utrzymującego skład tytoniów w Brześciu Litewskim, kop. 50.

— Kierujący teatrem amatorskim w Towarzystwie dobroczynności ma zaszczyt podać do wiadomości rezultat z przedstawienia w d. 18 (30) czerwca r. b. w cyrku Salomońskim, na dochód wdowy i sierot pozostałych po ś. p. rzeźbiarzu Kazimierzu Ostrowskim. Dochód ze sprzedaży biletów z nadatkami wyniósł rs. 773 k. 78, oprócz tego za programy zebrano rs. 167 i cztery półimperjały w złocie, a nadto cukiernia Toura ofiarowała rs. 10. Ogólny więc dochód wyniósł rs. 950 kop. 78 i cztery półimperjały w złocie. Wydatki zaś wyniosły rs. 206 kop. 98, przeto czysty dochód z przedstawienia wyniósł rs. 743 kop. 80 i cztery półimperjały, która to kwota za pośrednictwem p. Adama Pługa (Pietkiewicza), doręczona została do właściwego przeznaczenia. Przytem miło mi wynurzyć podziękowanie szan. amator-

kom i amatorom przyjmującym udział w przedstawieniu, jak również pp. Romanie Popielównie i Władysławowi Szymanowskiemu, za uświetnienie talentem swoim przedstawienia, panu Salomońskiemu za udzielenie bezinteresownie pozwolenia na ten cel cyrku. JW. prezesowi i dyrektorowi teatrów warszawskich za dowody współczucia i sympatji dla tego przedstawienia, oraz pani Wiślickiej, pannie Marczello Chraszczewskiej, panu Witoldowi Zukowskiemu, Kłowski i Gersonowi, za trudy ich i pomoc w urządzeniu przedstawienia. Stanisław Grzywiński.

— *Komitet Towarzystwa zachęty sztuk pięknych* podaje niniejszem do wiadomości osób interesowanych, iż obecnie wakuje stypendjum imienia *Mikołaja Kopernika*, wynoszące rubli srebrem *osmdziesiąt pięć* rocznie, na lat trzy, licząc od dnia 1 stycznia 1879 roku, przeznaczone dla młodzieńca urodzonego w jednej z gubernij Królestwa Polskiego, bez różnicy wiary i pochodzenia, mającego nie mniej niż 16 i nie więcej nad 21 lat wieku i pragnącego kształcić się w malarstwie w kraju lub za granicą. Pierwszeństwo w uzyskaniu stypendjum przed innymi mieć będzie kandydat, nie pobierający innego stypendjum.

Stypendjum po upływie lat trzech pod żadnym pozorem prolongowanem być nie może.

Pragnący ubiegać się o powyższe stypendjum winni złożyć najpóźniej dnia 15 (27) sierpnia r. b. podania na papierze zwykłym, adresowane do komitetu Towarzystwa zachęty sztuk pięknych, z dołączeniem następujących dowodów: 1) świadectwo urodzenia w jednej z gubernij Królestwa Polskiego; 2) świadectwo ubóstwa, potwierdzone przez właściwą władzę; 3) świadectwo o pobieraniu nauk w zakładzie naukowym sztuk pięknych; 4) studjum poświadczające przez miejscową zwierzchność szkolną, iż jest wykonanem przez podającego kandydata, i 5) przebywający zagranicą, oprócz powyższych dowodów, winni złożyć wydane przez właściwą władzę świadectwo o otrzymaniu pasportu na pobyt zagranicą.

W z. wice-prezesa Towarzystwa członek komitetu, Aleksander Lesser.

P. o. sekretarza komitetu, Ignacy Kosmowski.

≡ We wtorek dnia 20 b. m. pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy panem Leonem Kleinadlem, współwłaścicielem domu handlowego, a panną Marją Reichman, córką Adolfa i Ludwiki z Brünnarów, obywateli tutejszych. —17497—

≡ Wczoraj, dnia 25 b. m. odbył się obrzęd zaślubin p. Szymona Landau, rejenta kancelarji hipotecznej przy sądzie okręgowym warszawskim, z panną Marją London, córką p. Szymona London, znanego kupca i nieżyjącej małżonki jego Zofji z Lesserów. —17498—

Nekrologja.

† W dniu 27 b. m., jako w rocznicę imienia ś. p. Natalji z Choromańskich **Wisniewskiej**, o godzinie 9-tej zrana, w kościele św. Krzyża, odbędzie się nabożeństwo żałobne, na które pozostały mąż z córką uprzejmie zaprasza. —17426—

† W dniu 27 b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Krystyny **Balińskiej**, odbędzie się w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie 9-tej zrana, żałobne nabożeństwo, na które pozostały mąż wraz z córką, synami i synową zaprasza. —17445—

† W dniu 27 lipca, jako w trzecią rocznicę ś. p. śmierci Edwarda **Okuń**, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie 11-tej zrana, odbędzie się nabożeństwo żałobne, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza rodzinę, krewnych i znajomych. —17424—

† We wtorek, dnia 27 lipca, o godzinie 10 i pół zrana, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spójność duszy ś. p. Filipiny z Zarembov **Kędzierskiej**, w kościele św. Anny na Krakowskim-Przedmieściu, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych i znajomych. —17447—

† We wtorek, dnia 27 lipca, jako w czwartą rocznicę śmierci ś. p. Marji z Bayerów **Wentzl** i jej małżonku ś. p. Macieja **Wentzl**, odprowadzają będzie wotywa żałobna, o godzinie 9-tej zrana, w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na którą to pozostałe dzieci uprzejmie zapraszają rodzinę, przyjaciół i życzliwych. —17479—

† Ś. p. Eugenii Robert **Światopełk-Zawadzki** przeżywszy lat 63, przeniósł się do wieczności w dobrach Kroszynie, gub. mińskiej, w dniu 14 lipca r. b., o godzinie 8-ej zrana. Stroskani syn, córka i wnuki zawiadamiają o tej bolesnej stracie krewnych, przyjaciół i znajomych. —17473—

† Dnia 23 lipca w dobrach Sobienie Szlacheckie przeniósł się do wieczności, opatrzony św. Sakramentami, ś. p. Seweryn **Poraj Biernacki**, w wieku lat 81, syn Pawła Poraj Biernackiego, kasztelana sieradzkiego i Konstancji z hr. Małachowskich. Imię jego związane jest niejako z historją ubiegłych lat, że posiadał ogólny szacunek i miłość tych, co go znali. —17449—

† Ś. p. Józef **Winnicki**, starszy pomocnik inżyniera m. Warszawy, kawaler orderu św. Anny III-ej klasy, opatrzony św. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, w dniu 24 b. m., przeżywszy lat 56, życie zakończył. Pogrzebiona w nieutulonym żalu pozostała wdowa wraz z synem i r-

Przegląd polityczny.

Z ostatnich telegramów zagranicznych wnioskowaćby należało, że mocarstwa traktatowe same nie wiele mają zaufania w pokojowym rozwiązaniu kwestji hellenickiej i czarnogórskiej, skoro przystały solidarnie na projekt wysłania floty. W zasadzie sprawa ta ma być postanowiona. Jak się wobec tego zachowa Porta, nie wiadomo; przypuszczają, iż w ostatniej chwili rząd ottomański ulegnie naciskowi. Dotychczas jakoś zawodziły przypuszczenia i przepowiednie o ustępstwach Porty; telegramy z Konstantynopola donoszą, jakoby gabinet sultański porozumiał się już nad odpowiedzią dla mocarstw i zamierzał oświadczyć im, że jeżeli w zasadzie przystaną na postawienie Laryssy, Janiny i Mecowa przy Turcji, to Porta gotowa jest rozpocząć rokowania. Nie wiemy, o ile ta wersja jest wiarogodna, w każdym razie musi w gabinecie sultańskim przeważać opozycja przeciw uchwałom konferencyjnym i wszelkiemu ustępstwu, skoro mocarstwa uznają za stosowne chwycić się gwałtownego środka represji.

Jakkolwiek nie rozwiała się jeszcze nadzieja, że Porta w ostatniej chwili swój opór porzuci, niektóre państwa robią już przygotowania do demonstracji floty. Austria w tym względzie dała początek. Z Wiednia telegrafują, iż ministerjum marynarki zajęło się już wyborem statków, które mają przyjąć udział w eskadrze międzynarodowej.

Presse utrzymuje, że jakkolwiek będzie odpowiedź Porty, jeżeli tylko nie odpowie żądaniom mocarstw w zupełności, flota europejska wypłynie na wody tureckie i greckie, a skoro raz demonstracja ta przyjdzie do skutku, wówczas w połowie drogi mocarstwa nie będą mogły się zatrzymać i swoją interwencję posuną jaknajdalej. Sytuacja przeto przedstawia się groźnie i horyzont polityczny pokrywa się chmurami burze zwiastującymi. *Nord. Allg. Ztg.* radzi, aby cierpliwie wyczekiwać urzędowych wiadomości o postanowieniach Porty wobec tak naprężonej sytuacji i nie przyjmować zbyt łatwowiernie pogłosek o opozycyjnem usposobieniu rządu tureckiego.

Pol. Cor. donosi, że ks. Mikołaj czarnogórski zerwał z Portą dyplomatyczne stosunki z powodu fałszywych oskarżeń w ostatniej sprawie zbrojnego natarcia albańczyków na czarnogórców.

Jak wiadomo, Porta całą winę i odpowiedzialność zwała na tych ostatnich; rząd czarnogórski polecił swemu przedstawicielowi w Konstantynopolu miasto opuścić i do Cetynja powrócić, co, według ostatnich telegraficznych zapewnień, już się stało. *Agencja Havasa* w obszerniej depeszy zdaje sprawę z całego przebiegu ostatnich rokowań z Portą w kwestji rekompensaty, należnej czarnogórcom.

Porta odmówiła odstąpienia Duleigna, mocarstwa nie przystały na trzechmiesięczny termin żądany przez Turcję do wykonania konwencji kwietniowej. Anglia w tym czasie pozyskała pięć mocarstw na korzyść projektu wysłania floty mieszanej na wody tureckie, co też postanowionem zostało. Niewiadomo tylko, czy i wniosek wyładowania wojsk na wybrzeżach tureckich w razie potrzeby przyjdzie do skutku. Dotychczas Austria protestowała przeciw niemu.

Wiernu swemu systematowi przewlekania Wysocka Porta proponowała czarnogórcom ustanowienie ankiety, któraby zajęła się zbadaniem i rozstrzygnięciem kwestji spornej. Ks. Mikołaj nie przystał na tę propozycję. Wiadomości ze Skodaru przedstawiają znowu ligę albańską w stanie rozprężenia; mirydyci zniechęceni od dawna opuszczają szeregi, oświadczaając, że wrócą, gdy tego na serjo będzie potrzeba.

W berlińskiej korespondencji *Pressy* znajdujemy ciekawe szczegóły, dotyczące misji radcy Wettendorfa, który obecnie rekrutuje niemieckich ochotników do służby administracyjnej w Turcji. Kandydatów znajduje nie mało. Obowiązkowym warunkiem jest dokładna znajomość języka angielskiego. Widoki nowej kariery są wcale zachęcające dla pruskich urzędników. Rząd turecki daje im wszelkie rekompensaty, płaci drogę tam i z powrotem każdemu z wolontariuszów i jego rodzin, a nadto wypłaca całoroczną pensję z góry. Kontrakt trzyletni. Rada Wettendorf zamierza około 80-ciu doświadczonych urzędników zabrać ze sobą do Konstantynopola. Żywioł niemiecki tedy wsiąknie głęboko w całą hierarchję administracyjną państwa ottomańskiego.

Charakterystycznym objawem wpływn, jakie to zbliżenie się Niemiec do Turcji na półwyspie bałkańskim wywarło, jest wiadomość, jakoby Serbja zaprzęgnęła wejść w bezpośrednie dyplomatyczne stosunki z rządem berlińskim, i w tym celu poczyniła już stanowcze kroki. Cesarz Wilhelm obdarzył ks. Milana orderem orła czerwonego.

Telegramy londyńskie donoszą o postanowieniach rządu angielskiego w sprawie ustalenia stosunków w Afganistanie. Oto *Daily News* dowiaduje się z Kabulu, iż tam w dniu 22 b. m. ogłoszono przewód-

com piemon afghańskich, że królowa Wiktorja uznała Abdurrahmana emirem państwa i poleciła woj-skam swoim cofnąć się ku granicom traktatem gundamańskim określonym. Wiadomość tę przyjęto w milczeniu, a *qui tacet consentire videtur*. Abdurrahman stał się z konieczności bohaterem sytuacji, ponieważ Anglia takiego bohatera w tej chwili potrzebuje i na razie nikogo godniejszego niema pod ręką.

Z dwójga złego, jakim była aneksja Afganistanu i uznanie pretendentów do dwuznacznej polityki, Rząd angielski wybrał tę drugą ewentualność; ale złe zlem pozostało. Dzienniki zagraniczne zwracają uwagę na pośpiech, z jakim teraz sprawa afghańska załatwiona została; uważają to także za charakterystyczną wskazówkę sytuacji. Anglia chce mieć widocznie ręce rozwiązane na Wschodzie i swobodę ewentualnego działania, zwłaszcza teraz, gdy Porta stara się wszelkimi siłami zasiać intrygę pomiędzy mocarstwami i rozbić europejską solidarność.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Wiedeń 24-go. — *Correspondenz-Bureau* donosi: Jakkolwiek nieustrascona jeszcze nadzieja, że Porta zrzecze się w ostatniej chwili oporu, to jednak czynią się tu przygotowania w celu przyjęcia udziału w demonstracji morskiej mocarstw, na co przeznaczony już został pancernik „Eugen.” Co się zaś tyczy drugiego okrętu, to wybór waha się między pancernikiem „Custoza” i fregatą „London.”

Londyn 24-go. — Izba niższa. Bryce zwraca uwagę izby na stan rzeczy w Malej Azji i Armenii z odwołaniem się do 61 artykułu traktatu berlińskiego i żąda przedstawienia dokumentów. Dilke przyrzeka przedstawić dokumenta, o ile to będzie możliwem. Stan tych prowincyj jest być może gorszy, niż w którejkolwiek innej części Turcji i przesada jest tu prawie niemożliwą. Rządowi angielskiemu udało się zarówno w tej sprawie, jakoteż w innych fazach kwestji wschodniej dobić się jednomyślności mocarstw. Załować tylko należy, że odpowiedź Porty na notę identyczną zaprzecza ścisłości doniesieniom konsułów angielskich Anglii; nie można się kontentować przyrzeczeniami Porty, obecnie jednak niepodobna jeszcze przewidzieć, jakie kroki zrobi w tej mierze Anglia. Mówca sądzi jednakże, że wszelkie kroki przedsięwzięte zostaną za porozumieniem się z mocarstwami.

Paryż 24-go. — Rząd niemiecki polecił zawiadomić w Paryżu, że fałszywą jest wiadomość, jakoby pewna liczba oficerów wysłana została do Konstantynopola. Ponieważ krąży pogłoski, że Porta chce użyć rzekomej wysyłki oficerów, aby się oprzeć uchwałom konferencji, rząd więc niemiecki w żaden sposób nie będzie sprzyjał wstępowaniu oficerów niemieckich do służby tureckiej, póki Turcja się nie podda.

Berlin 25-go. — *Germania* donosi z Rzymu, że kardynał Jacobini opuścił we wrześniu Wiedeń; następcą jego będzie prawdopodobnie Ronchetti.

Paryż 25-go. — Gabinet postanowił, aby instruktorowie francuscy udali się do Aten dopiero po wyjaśnieniu obecnej sytuacji.

Konstantynopol 25-go. — Załogi tureckie wzdłuż granicy bułgarsko-macedońskiej wzmocnione zostaną o 800 ludzi.

Wiedeń 25-go. — Donoszą z Konstantynopola, że Porta wysłała już odpowiedź na notę zbiorową. Porta wyraża w odpowiedzi żal, że zmuszona jest nie przyjąć linii granicznej, na którą się zgodziła konferencja, zarazem jednak wyraża gotowość rozpoczęcia układów o sprostowanie granic z warunkiem, że Janina, Mecowo i Larissa z góry wykluczone zostają.

Wiedeń 25-go. — Rząd postanowił zebrać wszystkie postanowienia sądowe i administracyjne w kwestji językowej i na ich podstawie wniesić do rady państwa nowellę do prawa.

Ogłoszenie.

Wedle obowiązujących przepisów, Bank polski ma prawo sprzedać w przeciągu dni trzech zastawione, a w swoim czasie niewykupione, lub nieprolongowane papiery publiczne, bez wszelkiego uprzedzenia o tem zastawiających. Bank Polski, mając jednak na względzie, że obecnie znajduje się znaczna ilość niezaprolongowanych zastawów w 5% biletach 1 i 2 wewnętrznej loteryjnej pożyczki, na ten jeden raz, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że jeżeli właściciele rzeczonych zastawów w ciągu jednego miesiąca od daty pierwszego w tym przedmiocie ogłoszenia nie wykupią lub prolongaty ich nie uzyskają, to takowe zastawy sprzedane będą na giełdzie tutejszej za pośrednictwem agenta przysięgłego.

Vice-prezes (podpisano) A. Nagórny.
Naczelnik kancelarji (podpisano) A. Hertz.

—16009—3—3—

zeństwem zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 27 b. m., o godzinie 12-tej zrana, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, odbyć się mające, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, o godzinie 6-tej po południu, na cmentarz powązkowski.

—17468—

† S. p. Marianna z Hauszyldów **Nowakowska**, wdowa po obywatelu, po ciężkiej chorobie, w dniu 25 lipca r. b. zakończyła doczesne życie, w wieku lat 63. Pozostałe siostry, brat, zięć i rodzeństwo zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Wszystkich Św. na Grzybowie, w dniu 27 b. m., we wtorek, o godzinie 4-tej po południu, na cmentarz powązkowski.

—17496—

— Osierociła po b. p. Feliksie **Seltzer** wdowa wraz z dziećmi poczytuje sobie za obowiązek złożyć publiczne podziękowanie p. H. Reichman, kuratorowi domu schronienia starców i sierot starożakonych, który swem szlachetnem i szczerem postępowaniem przyczynił się wielokrotnie do ulżenia cierpieniom nieboszczyka, podczas długiej i ciężkiej jego choroby; oraz radzie miejskiej dobroczynności publicznej za wyznaczenie odpowiedniego zasłiku na pogrzeb przedwczesnie zmarłego jej męża.

—17439—

† Wszystkim łaskawym, którzy raczyli odprowadzić drogie nam zwłoki ukochanej matki naszej s. p. Jakóbiny z Gosweinów **Berg**, na miejsce wiecznego spoczynku, przejęci prawdziwą wdzięcznością, składamy najserdeczniejsze podziękowanie. *Rodzinstwo Berg.*

—17493—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 24-go lipca. — Urzędownie donoszą, iż franciszkanie w Sarteville (diecezja Soissons), utrzymujący zakład sierot, wniesli do rządu prośbę o pozwolenie dalszego istnienia.

× **Paryż** 24-go lipca. — Majątek po zmarłym niedawno Izaku Pereira wynosił pięćdziesiąt dwa milionów franków; według testamentu, wdowa otrzymała 32,500,000 franków, a każde z jego trojga dzieci po 6,500,000 franków.

× **Paryż** 24-go lipca. — Jerzy hr. Cargonet założył tu pod firmą „Le patrimoine, Compagnie anonyme d'assurances à primes fixes contre les accidents” towarzystwo ubezpieczające na wypadek nieszczęśliwych wypadków. Kapitał nominalny wynosi pięć milionów franków, podzielonych na 10,000 akcji po 500 franków. Tymczasowo wpłacono czwartą część kapitału.

× **Marsylja** 24-go lipca. — Panują tu silne upały. Dwa konie, rażone promieniami słonecznymi, padły. W ogrodzie zoologicznym zginęły z tego samego powodu dwie żyrafy.

× **Mediolan** 24-go lipca. — W procesie o kradzież złotego runa Don Karlosa sąd wydał wyrok uwalniający od odpowiedzialności oskarżonego generała Bött.

× **Gibraltar** 24-go lipca. — Kociół parowca angielskiego „St. Oswin” eksplodował. Dwie osoby zabite, a czternaście rannych. Trzy osoby umarły z ran wkrótce po katastrofie.

× **Londyn** 24-go lipca. — Przeciw Biadlaughowi wytoczono już trzy procesy o wykonywanie swego mandatu bez zezwolenia przysięgi.

× **Londyn** 24-go lipca. — Z Nowego Yorku donoszą pod dniem 21 b. m.: „Budujący się pod rzeką Hudson, w Jersey City, tunel zawałił się dziś rano. Dwudziestu dwóch robotników zostało zasypanych. Zdaje się, iż żaden z nich nie pozostał przy życiu.”

× **Londyn** 24-go lipca. — Komitet, utworzony dla wzniesienia pomnika ku czci księcia Ludwika Napoleona, cofnął swą propozycję umieszczenia go w pałacu westminsterskim; królowa pozwoliła na wzniesienie pomnika w kaplicy św. Jerzego w Windsorze.

× **Londyn** 24-go lipca. — Igła Kleopatry, darowana Ameryce przez b. kedywa Izmaila, przybyła do Nowego-Yorku w dniu 20 b. m. na pokładzie steameru „Dessouk”; obelisk po wyładowaniu wzniesiony zostanie w Central-Park nowojorskim.

× **Londyn** 24-go lipca. — Do *Timesa* telegrafują z Manilli pod dniem 21 b. m.: „Trzęsienie ziemi trwało siedm dziesiąt sekund. Dziewięciu krajowców zostało zabitych, a jedenastu rannych. Wiele ucierniałych gmachy publiczne, kościoły i domy prywatne. Powtórne trzęsienie ziemi trwało 40 sekund. Różne gmachy publiczne, między niemi katedra runęły. Mieszkańcy schronili się na pola. Wskutek zaważenia się koszar, wojsko obozuje w okolicy miasta.

× **Gloucester** 24-go lipca. — W dniach od 7 do 10 września odbywać się tu będzie co trzy lata urządzany wielki festiwal muzyczny chorów z Worcester, Hereford i Gloucester; danych będzie ośm koncertów, po dwa codziennie.

× **Kolonja** 24-go lipca. — Wdowa po zmarłym bankierze Abr. Oppenheimie podarowała miastu 600,000 marek na szpital dla ubogich dzieci, bez różnicy wyznania; połowa tej sumy przeznaczona jest na budowę i urządzenie a druga połowa na utrzymanie szpitala.

× **Peszt** 24-go lipca. — Skonstatowano tu dwa wypadki cholery. Pierwszy u dziecka zakończył się śmiercią. W tych dniach znów zachorowała szwaczka, licząca 55 lat. Lekarz kazał ją przenieść do szpitala barakowego.

× **Peszt** 24-go lipca. — W Verpett srożył się onegdaj straszliwy pożar; spłonęło 300 domów i kościoł.

× **Peszt** 24-go lipca. — Budowa teatru opery ukończoną być ma w jesieni 1885 r. Dotąd wydano na budowę 1,100,000 guldenów, z sumy prelimitowanej 2,110,000 guldenów. Kierujący budową zapewniają, iż prelimitowana suma wystarczy.

× **Wiedeń** 24-go lipca. — Cesarz zabawi w Ischl do 20 sierpnia; podróż cesarska do Szlązka nie przyjdzie do skutku.

× **Lwów** 24-go lipca. — Galicyjski sejm przyjął rezolucję, wedle której nauka żydowskiej religji wykładana być ma w Galicji w języku polskim.

× **Kraków** 24-go lipca. — Minister finansów dr Dunajewski zamierza udać się do kąpiel w Szczawnicy.

× **Kraków** 24-go lipca. — Na wczorajszym posiedzeniu rady miejskiej ułożony został program dotyczący przyjęcia cesarza. Rada gminna wybrała komitet z dziesięciu członków dla wykonania ułożonego programu przyjęcia. Równocześnie postanowiono wydanie kosztem gminy balu na cześć cesarza.

— Zarząd drogi żelaznej nadwiślańskiej ma honor podać do wiadomości osób interesowanych, iż z dniem 1 (13) stycznia 1881 roku obniżone zostaną, w komunikacji wewnętrznej drogi nadwiślańskiej, do wskazanych niżej rozmiarów, następujące opłaty dodatkowe, pobierane niezależnie od opłaty przewozowej:

- 1) za blankiety listów frachtowych dla towarów pospiesznych — przy każdej przesyłce, 1 kop.
- 2) za zapisanie do książek stacji wysyłającej każdej przesyłki, 3 kop.
- 3) za naładowanie i wyładowanie wszelkich towarów w ładunkach wagonowych (oprócz drzewa opałowego i materiałów leśnych) — od wagonu, 3 rs. 50 kop.
- 4) za naładowanie i wyładowanie drzewa opałowego i materiałów leśnych w takim razie, kiedy interesant życzy sobie dopełnienia tych czynności środkami drogi — od wagonu, 3 rs.
- 5) za naładowanie i wyładowanie wozów i sani włościańskich, naładowanych lub próżnych, oraz zwierząt małych i ptaków w koszarach — od puda, $\frac{3}{4}$ kop.
- 6) za przechowanie w magazynach stacyjnych bagażu pasażerskiego — od każdej sztuki na dobę, 2 kop.
- 7) za przechowanie powozów, powózek, wozów i sani — od sztuki na dobę 25 kop.
- 8) za przechowanie zaś wymienionych przedmiotów, po upływie miesiąca — od przybycia ich na stację odbierającą za frachtem zwyczajnym — od sztuki na miesiąc 7 rs. 50 kop.
- 9) za przechowanie armat, przodków, lawet i t. p. przedmiotów artyleryjskich — od sztuki na dobę 25 kop.
- 9) za przechowanie przedmiotów cennych, które ładowane i wyładowywane będą środkami drogi żelaznej bezpłatnie — od zadeklarowanej wartości — na dobę $\frac{1}{10}$ ‰.

SZKOŁA ŻEŃSKA

Antoniny Gładyszewskiej,
ulica Niecała nr 12.

—16974—2—4—

— Gabinet Inhalacyjny dla chorych piersiowych do-
ktora Maieza (róg Zielonego Placu i Marszałkow-
skiej nr 62). Kuracja higieniczna i ściśle lecznicze o-
strych i chronicznych chorób gardła, oskrzeli i płuc,
z zastosowaniem wzięcia z nowszych środków le-
karskich, obecnie w medycynie przyjętych, gimnasty-
ką płuca i t. p. Aparaty i maski inhalacyjne Cursch-
mann'a, parnie przenośne do wzięcia balsamicznych,
stłonych i powietrza leśnego w pokojach chorych wła-
snej konstrukcji, mogą być na miejscu zamawiane i
nabywane. Porada dla chorych piersiowych i z cier-
pieniami wewnętrznymi od 8 do 9 1/2 zrana i od 4 do
6-tej po południu. —5352—23—0

— Dr Stanisław Hołmiński wyjechał
za granicę. —17438—1—1—

— Dentysta **Ignacy Oppenheim, syn,**
przyjmuje od 10-tej rano do 6-tej po południu, bie-
dnych bezpłatnie, od 9-tej do 10-tej rano. Miodowa
nr 3, w pałacu Grabowskich, vis-à-vis cukierni Vin-
centego. —16196—6—9—

— **Pragnący korzystać z obecnego kur-
su akcyj pozytywnych kolei warszawsko-
wiedeńskiej, warsz.-bydgoskiej i terespońskiej i ta-
kowe sprzedać, zechcą swój adres zostawić w war-
szawskiej agenturze ogłoszeń, Senatorska nr 22, pod
literami A. B. C.** —17242—3—6—

Cena okowity z dnia 26 lipca.
Hurt. skład. wiadro rs. 7.81⁶, garniec rs. 2.54.

Kurs giełdy warszawskiej—dnia 26-go lipca 1880 roku.

W e k s l e:		Dopełnione tranzakcje		Z końcem giełdy	
				żądano	placono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek....	100.25.17 1/2.10.2 1/2.	140.25	—	140.25	—
London 3 mies. " " za 1 f. st.	9.53 1/2	9.55	—	9.55	—
Paryż 8 dni " " za 300 fr.	—	113.70	—	113.70	—
Wiedeń 8 dni " " za 100 d.	121.50.35	121.80	—	121.80	—
Papiery publiczne:		Dopełnione tranzakcje		Dopełnione tranzakcje	
				żądano	placono
Obliżi skarbowe rs. 100....	—	—	—	—	—
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	99.98.75	99.15	—	—	—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	98.70.60	98.75	—	—	—
małe	—	—	—	—	—
List. zast. m. Warsz. ser. I	92.20	92.55	—	—	—
" " " " " " " " " " " "	92.20	92.55	—	—	—
" " " " " " " " " " " "	92.20	92.55	—	—	—
List. z. m. Łodzi ser. I i II	—	—	—	—	—
4% List. likwidacyjne duże	85.75.65.55	85.90	—	—	—
małe	85.75.65.55	85.75	—	—	—
Bill. Bank. Ces. ser. I, II i III	—	—	—	—	—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864.	—	—	—	—	—
1866.	—	—	—	—	—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—	91.25	—	—	—
II " " " " " " " " " " " "	—	91.25	—	—	—
III " " " " " " " " " " " "	—	91.25	—	—	—
Wartość kuponów: od list. zast. 37 1/2, nowych 47 1/2, zastawnych m. Warszawy ser. I i II 159 1/2, miasta Łodzi 118 1/2, listów likwidacyjnych 61 1/2, obligów skarbowych 127 1/2, pożyczki premijowej I-ej emisji 18 1/2, drugiej emisji 184 1/2. Monety: Półimperjały rs. —, sztuki dwudziestofrankowe rs. —, marki niemieckie kop. —. pruskie bilety bankowe rs. —kop. —, bankowe guldeny austriackie rs. — k. —.					

Teatr Letni.

Dziś: **Hamlet**. Jutro: **Ernani**.

**Wystawa Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, Krak. Przedmie-
ście Nr 60**, otwarta jest codziennie od go-
dziny 10 z rana do 4 po południu zimą, do
6 po południu latem.—Cena wejścia dla osób
kop. 15 w dnie powszednie, kop. 5 w Święta
i Czwartki; dzieci płać połowę. —13797—

Wystawa Obrazów

nowoczesnych Polskich Malarzy,
otwarta w salach Ratusza codziennie od
godziny 10 z rana do 5 po południu.

Wystawa Obrazów

w salonie sztuk pięknych
Józefa Ungra,
otwarta codziennie. — Niecała, dom nr Kra-
kowskiego 188—0—22669—

TEATR NIEMIECKI.

NOWE TIVOLI.

przy ulicy Królewskiej.

Jutro we Wtorek dnia 27 Lipca 1880 r.

przedstawienie

Niemieckiego Towarzystwa Dramatycznego

pod dyrekcją

Adolfa Stegemanna.

z Wrocławia.

Die Fledermaus,

komiczna opera w 3-ech aktach.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

—17490—1—1—

Obiady w kuchni taniej przy ulicy Freta:

Dnia 27, t. j. we Wtorek: Rosół z ryżem,
szatka mięsa, kluski ze słoniną.

Oszczędność praktyczność i zadowolenie!!

Prześcieradła gotowe bez szwu 2 1/2 łokcia
szerokie 3 1/2 długie obrabione i znaczone po
1 rs. Creton biały francuski na koszule po
15 kop. Creass zwane pół płótno, bardzo
trwałe po 12 kop. Perkal biały najlepszy
1 1/2 łokcia szeroki po 13 kop. Koinierzyki
męskie eleganckie po 25 i 30 kop. Mankiety
wyborowe poczwórne po 40 kop. Koinierzyki
damskie Paryżkie wełnowe po 30 kop. Ko-
szule męskie eleganckie po rs. 1 kop. 50, ba-
lowe po 2 rs. Reparaція koszul starych, ce-
ny bardzo niskie. Róg Dzikiej i Nowolipiek
dom G. Brauna Nr 1, mieszkania 10.
—17466—1—6—

Sala Licytacyjna

Miodowa Nr 11.

Przedaje z wolnej ręki w dni powszednie
od 9—6.—W Święta od 12—3.—**Licytacja**
co **Wtorek i Piątek**. —8829—76—0

HOTEL EUROPEJSKI.

Przyjazd dnia 25 Lipca 1880 r.

Księżna Obolenska Olga, żona sekretarza
stanu radey tajnego z Moskwy; v. Bosse
Harald, rzeczywisty radea stanu z Żytomie-
rza; Wasilutynski Wasili, generał-major z Pe-
tersburga; Czajkowski Mikołaj radea stanu
inżynier z Petersburga; Elkan Konstanty, ma-
jor 14 huzarskiego pułku z Częstochowy;
Schmidt Henryk, obyw. ameryk. z Wiednia;
Kresel Orlandon, ob. ameryk. z Wiednia;
Kossowski Jan, urzędn. z Odessy; v. Bosse
Anna, córka rzeczyw. radey stanu z Żyto-
mierza; Czertkowa Helena, żona sekretarza
kolejniał z Woroneża; Goriainow Aleksy,
pułkownik fligel-adjuant z Berlina; Najto-
wiec Antoni, ob. z Berlina; Ichon, inżynier
dyrektor górnictwa z Dąbrowy; Mielnikow,
kapitan z Brześcia; Szezuła Andrzej obyw.
z Grodna; Peters 2-gi Aleksander, radea dw.
inżynier z Moskwy; Reinthol Paweł, pułkow.
z Nowogeorgiewska.

**Zawiadomienie dla mieszkańców
ulicy Czerniakowskiej, Solca i przy-
ległych. Dr. E. L. ŻÓRAWSKI,**
udziela porady lekarskiej dorosłym i dzie-
ciom, przeważnie w chorobach wewnętrznych
i skórnych, **codziennie od godz. 10—12**
Ulica Czerniakowska Nr 69 (dom dla
Rzemieślników i Robotników), wejście z bra-
my na 1-szem piętrze

Za poradę pobiera się 25 kop. (50 gr.)
Osoby zasięgające porady płacić będą za
lekarstwa i czynności felezerskie po cenie
znacznie niższej.

Dr Żórawski przyjmuje **codziennie we
własnym mieszkaniu od 4—6 po po-
łudniu, Krakowskie-Przedmieście Nr**
31, obok Cukierni Clotina na 1-szem
piętrze. —17422—1—12—

Podaje się do powszechnej wiadomości, że

Józef Setnik,

urodzony w Cesarstwie Niemieckim, w mie-
ście Kattowitz, w Górny Szląsku, a obecnie
zamieszkały w Dąbrowie Górniczej, ma za-
miar zawrzeć w dniu 2 Sierpnia t. r. w ko-
ściele parafialnym w Eintrachtthütte (Górny
Szląsk) związek małżeński,

z Klarą Richter,

zamieszkałą w Eintrachtthütte.—Uprasza się
jeżeliby ktoś miał cokolwiek przeciwko temu,
o zgłoszenie się do tejże parafii.

—17499—1—1—

Dolina Szwajcarska.

Dziś w Poniedziałek dnia 26 Lipca r. b.,
Koncert orkiestry Hamburgskiej z 60 artystów
złożonej pod dyrekcją Juliusza Laube.

Wieczór Straussa

w programie między innymi Uwertura do
operety Cagliostro. Perpetuum mobile muzy-
kalne Scherzo. Potpourri z op. Nietoperze.
Uwertura do op. Karnawał w Rzymie. Fan-
tazja z op. Indigo wszystkie Nr Joh. Straussa.
Fantazja pod nowe niemieckie śpiewy
Edw. Straussa. Początek o godzinie 7-mej.
Wejście kop. 35. Abonament kop. 30. Co-
dziennie Koncert. —17435—1—1—

Potrzebna jest na wieś

P A N N A,

uzdatniona do krawiecczyni; wiadomość
przy ulicy Ś-to Krzyżkiej Nr 17 u właścicie-
la domu od godziny 4-tej do 10-tej wieczo-
rem i do 9-tej rano. —17472—1—2—

Potrzebni są

Zdolni podróżnicy po mieście,

(Stadtreisender) za stałą pensją. Oferty
w Agenturze ogłoszeń, Senatorska Nr 22,
pod G. 1018. —17481—1—3—

MŁODY NIEMIEC,

zaopatrzonej w jak najlepsze świadectwa,
który uczęszczał do szkoły dla przemysłu cu-
krowego w Brannschweig poszukuje od 1-go
Października r. b. miejsca jako cukrowar
lub przewodnik techniczny w większej cukro-
wni. Kopie świadectw na żądanie może przed-
stawić. Oferty pod lit. C. B. 28, uprasza się
do Biura Ogłoszeń Rajchman i Frencler
w Warszawie. —17482—1—2—

Z powodu zmiany lokalu, są do sprzedania

2 Szafy sklepowe,

z odpowiednimi bufetami do nich.—Wiado-
mość: Niecała Nr 3, stróż wskaże.

—17169—3—3—

Do wynajęcia

POKÓJ

z przedpokojem, starannie umeblowany, na
pierwszym piętrze, frontowy, przy ulicy Nie-
całej Nr 3. —17070—3—3—

Akuszerka Węglińska,

Pańska Nr 5, przyjmuje chore na czas
odbycia słabości, w osobnych i elegancko
urządzonych pokojach, zachowując najści-
ślejszą dyskreję. —16730—7—9—

Okrycia Damskie

na obecną porę, w wielkim wyborze,
w MAGAZYNIE

J. MATUSZEWSKI,

Nr 4. Ulica Wierzbowa Nr 4.
Hotel Angielski. —15137—27—4—

Zarząd Tanich Kuchen.

Z powodu nadzwyczajnego podrożenia wszel-
kich artykułów żywności, zmuszony jest od
1-go Sierpnia r. b., podnieść cenę obiadów
jako to:
Obiad cały z kop. 12 na 13.
Pół obiadu z kop. 6 1/2 na 7.
Czwartka zaś, z uwagi, że takowej żądają
najbiedniejsze osoby, pozostaje bez zmiany,
to jest kop. 4. —16766—3—3—

Do sprzedania

para KLACZY

karych, młodych dobrze ujeżdżonych, widzieć
je można w każdym czasie w Hotelu Pol-
skiem, wiadomość w Kantorze najmu karet
—17471—1—1—



MAGAZYN Mebli

NOWYCH I UŻYWANYCH

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 63
w domu z Hr. Kwileckich Zawisza.

Fosiała znaczny dobór mebli kra-
jowych i zagranicznych, skromnych i
wykwintnych. — Przyjmuje obsta-
lunki tapiearskie i stolarskie. — Kupu-
je i zamienia mało używane, wy-
najmuje i urządza całe aparta-
menty—za dobrej wyrobu poręczą swą
firmą

ZALESKI & Com.

—62—0— —117—k—

WAŻNA WIADOMOSC DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI

Z powodu nagromadzonego towaru,

☛ sprzedawac lęde taniej ☛

wszelka garderobę wiosenną i letnią, jak Sakralta i inne ułrnia garniturowe, odpowiednie porze roku, tudzież garnitunki i paletociki dla dzieci od lat 3-14. Mam także wielki wybór eleganckich szlafroków i rozmaitego koloru kamizelki.

Z uszanowaniem **E. Samet,**

rewnic z Wicinia, i telefonsplac Nr 1; w Warszawie, Senatorska Nr 55, w Kijowie, Kiszczatek, dom Linincenki. k-25567-112-0

OGŁOSZENIE TYMCZASOWE.

Niniejszem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż w celu udogodnienia licznym moim Klientom nabywania wyrobów mojej fabryki, otwieram w końcu bieżącego miesiąca,

przy ulicy Długiej, drugi dom od Bielarskiej, wprost Nałewek,

NOWA FILJA

składu mojego, która codziennie kilkakrotnie zaopatrywaną będzie świeżo, we wszelkie gatunki:

Czekolady, Cnkrow, Karmelków, oraz Biszkoptów angielskich.

Mam nieplonna nadzieję, że nowe moje przedsiębiorstwo cieszyć się będzie takimi samymi względami i zautaniem, jakim mnie dotąd Szanowna Publiczność zaszczycała; to też jak dotąd tak i nadal jedynym staraniem mojem będzie, sumiennem postępowaniem, umiarkowanemi cenami i doskonałością wyrobów, zasługiwac na łaskawe względy.

Z uszanowaniem

E. WEDEL.

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH JÓZEFA LEMISZEWSKIEGO,

przy ul. Nowy-Swiat Nr 74 i Świętokrzyskiej Nr 7.

zaopatrzony na każdą porę roku w odpowiednie sukna, korthy i wszelkie inne najświeższe materiały sezonowe, krajowe, francuzkie i angielskie, z których jak i powierzonych, wykonywa obstatunki podług najnowszych żurnali paryzkich, szybko i dokładnie. Posiada także znaczny zapas gotowej garderoby na każdy sezon.

Ceny umiarkowane. k-17303-1-52

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH ZJEDNOCZONYCH MAJSTRÓW KRAWIECKICH, ulica Długa Nr 550,

posiada wielki wybór najświeższej GARDEROBY męskiej, po cenach umiarkowanych przez biegłych oznaczonych.

Przy tym Magazyn podaje do wiadomości pp. biuralistów, kantorzystów, subiek-tów i w ogóle wszystkich potrzebujących przy codziennem zajęciu nosić ubiór świe-ży i odpowiedni do zajęć publicznych, że w Magazynie wysortowano przeszło 300 zakietów z materiałów zagranicznych, cangarnów francuzkich i wyrobów krajowych, po cenach niższych od wartości tylko samego materiału, to jest od rs. 8 za sztukę. Wszelkie obstatunki tak ze swego jak i dostarczonego materiału z pośpiechem dopełnia.

k-10521-12-0



P. Śliżyński,

udziela lekcje 'anców salonowych u siebie w domu, alorcz po domach przywa-nych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowa-niem nauki do tegoż wieku, sposobem najkró-tszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców, najpotrzebniejszych. Ulica Mazowiec-ka Nr 6, tam gdzie budują. 1-1-17491-

OSOBY

życzące umieścić ucezenie w drugiej żeń-skiej gimnazji, mogą znaleźć pomieszczenie u sekretarza tejże gimnazji w tymże samem domu, z konwersacją obcych języków i mu-zyką, -Ulica Szkolna Nr 6/1368 b, mieszk. 2. k-15875-11-15

STANCJA

dla Uczniów u Nauczyciela. - Nowy-Swiat Nr 28, stróż wskaże. k-15617-6-20

Przełożona Pensji V kla-sowej żeńskiej w Warszawie, przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 43 utrzy-mywanej, ma zaszczyt zawiadomić Szanow-nych Rodziców i Opiekunów, iż zapis uceze-nie na rok szkolny 1880/1, rozpocznie się 21 Sierpnia, a kurs nauk z dniem 1 Września r. b.

Matylda Karwowska. k-16721-11-15

OSOBY,

któreby można powierzyć zarząd skle-pu galanteryjnego, obzajmionej kom-pletnie z łachem sprzedaży, z kancją rs. 1,000. -Oferty uprasza się składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. N. N. 15. k-17313-2-6

Tapicer

przyjmuje obstatunki na urządzenia mieszkań skromnych i wykwinnych, podług najśwież-szych żurnali. Jakoteż podejmuje się wszelkich przerabian mebli i meteracy, zarazem wytę-pia môle. Roboty takowe wykonywa prakty-cznie, mocno i elegancko, po cenach bardzo przystępnych i na czas umówiony. - Ulica Bracka Nr 17, przy rogu Chmielnej. k-16887-3-3

WILLA.

Dom murowany, o 9-ciu pokojach, 3-ch kuchniach, 3-ch piwnicach, z wszelkimi za-budowaniami gospodarskimi, za Belweder-ską rogatką; w bliskości parku Sieleckiego, jest do sprzedania z wolnej ręki. -Tamże są Place do nabycia na różne ceny. -Wiado-mość na placu 8-go Aleksandra, w domu No-wakowskiego Nr 7, na 1-m piętrze, mieszka-nia Nr 9, z rana od godz. 9 do 1 z południa. k-17266-2-3

Z powodu wyjazdu z Warszawy

do sprzedania: Meble, bronz, porcelana i in-ne kosztowne sprzęty, oraz kilka tysięcy bu-telek Wina, przy ulicy Erywańskiej Nr 4 a, na 1-m piętrze, stróż wskaże. -Oglądać można codziennie od godziny 12 do 4 po południu. k-17294-2-12

Do sprzedania

BILLARD

z billami i innemi potrzebnymi przyrządami, za cenę przystępną. -Wiadość: ulica Mar-szałkowska Nr 4 nowy, w Tunelu w Bawarji, za mleczarnią leczniczą. k-17410-2-3

Koleje żelazne:

	Odehodzą	Przychoda
	g. m.	g. m.
Warsz.-Wiedeń:		
Pospieszny 1 klasy.	6 -r.	9 20 w
Cesobowy 3 klasy.	11 5r.	1 50 w
Cesob. 3 kl. do Liotrk.	6 5w.	1 05 r.
Kurjerski 2 klasy.	10 15w.	7 10 r.
Warsz.-Eydgos:		
Cesobowy 3 klasy.	7 -r.	10 30 w.
Kurjerski 2 klasy.	2 25p.	2 45 p.
Os. 3 kl. do Włocława	4 42w.	1 55 r.
Warsz.-Terespol.		
Pocztowy 3 klasy.	11 20r.	7 11 w.
Kurjerski 2 klasy.	3 40p.	1 37 p.
Cesobowo-Towarowy.	7 12w.	7 34 r.
Warsz.-Petersb.:		
Cesobowy 2 klasy.	9 30r.	7 33 w.
Cesobowy 3 klasy.	6 43w.	3 53 r.
Pocztowy 3 klasy.	11 10w.	10 20 r.
Nadw. do Miawy:		
Pasażerski.	1 52r.	8 18 w.
Pocztowy.	1 45w.	10 14 r.
Nadw. do Kowla:		
Pocztowy.	1 43 p.	3 54 p.
Pasażerski.	8 58w.	1 55 r.
Chwodowa:		
Z dworca Wiedeń.	12 55p.	1 -r.

Froter

przyjmuje wszelkie obstatunki na zaprawia-nie podług i posadzek, wykonywa roboty z wszelką akuracnością i po cenach umiarko-wanych. - Aleja Jerozolimska Nr 23. k-3-3-17075-

Jan Kewicz.

W jednej z miejscowych fabryk Maszyn wakuje miejsce

MAJSTRA,

jako warunek kładzie się: znajomość ro-bót maszynowych oraz energia. Oferty z opisaniem dotychczasowej działalności, za-danego wynagrodzenia oraz miejsca zamie-szkania, należy składać w Składzie Materia-łów Pismienych Pana W. Mestenhauera, Plac Teatru wprost filarów pod lit. A. B. C. k-17335-2-3

Pracownia Kwiatów

Jadwigi Kozłowskiej,

przeniesioną została pod

Nr 17. Senatorska Nr 17.

Do tej pracowni potrzebne są Panienki do nauki. k-17405-2-3

LATARKI!!!

czyli Lampjony papierowe w różnych kolo-rach i fasonach do upiększenia i oświetlenia ogrodów, altan i t. p., nadeszły w wielkim wyborze do handlu W. Dziśniewskiego, ulica Senatorska Nr 16. k-17372-2-6

Dziś i codzień,

prócz potraw à la carte, wydają się **OBIĄ-DY** od godziny 1-szej do 6-tej, po kop. 75 i rs. 1 kop. 50.

w Restauracji S. Zięciakiewicza

Plac Teatralny, Nr 7, 1-e piętro. k-15181-25-30

Czysto Iniane Worki

(nie jutowe), w różnych wielkościach, dostar-cza najtaniej

F. BIERNATH.

Senatorska Nr 22.

k-16802-4-6

Administracja pierwszej w kraju

FABRYKI KREDY PŁAWIONEJ (SCHLEMKREIDE)

RAKOWSKI, WIESIOŁOWSKI i S-ka,

ma zaszczyt niniejszem donieść, że wyłączną sprzedaż swoich fabrykatów, powierzyła panom: Józefowi Perl i Wiesiołowskiemu.

FABRYKA KREDY PŁAWIONEJ RAKOWSKI, WIESIOŁOWSKI i S-ka.

Powołując się na powyższe zawiadomienie, niniejszem mamy zaszczyt donieść, że sprzedaż fabrykatów z Fabryki kredy pławionej: Rakowski, Wiesiołowski i S-ka, odbywa się **Kantorze naszym** przy ulicy Niecałej Nr 7, po następujących cenach:

Kreda surowa centnar 120 46 60 kop. - Kreda surowa mielona centnar 120 46 80 kop. - Kreda szlamowana centnar 120 46 115 kop.

k-17463-1-3

JÓZEF PERL i WIESIOŁOWSKI.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg nru 164.

Poniedziałek.

Dnia 14 (26) lipca 1880 roku.

WARSZAWSKI KOMITET POMOCNICZY WSZECHROSYJSKIEJ

WYSTAWY PRZEMYSŁOWO-ARTYSTYCZNEJ

1881 r.

W MOSKWIE

DO

pp. właścicieli ziemskich oraz właścicieli
zakładów ogrodniczych.

Departament rolnictwa i przemysłu wiejskiego ministerjum dóbr państwa ogłosił następujące zaproszenie do przyjęcia udziału w oddziale rolniczym, mającej być w roku 1881 w Moskwie wszechrosyjskiej wystawy przemysłowo-artystycznej:

„Na mocy NAJWYŻEJ zatwierdzonego postanowienia z d. 10 sierpnia 1879 r. otwartą zostanie w Moskwie w dniu 15 (27) maja 1881 r. wszechrosyjska wystawa przemysłowo-artystyczna. Na wystawie tej wyznaczono obszerne miejsce dla oddziału rolnictwa, bezpośrednie zaś zajęcie się urządzeniem tego oddziału poruczone departamentowi rolnictwa i przemysłu wiejskiego.

Przedewszystkiem departament zwraca uwagę na to, że ogólne wystawy rolnicze dla całej Rosji nie były urządzane od roku 1864; — że na wszechrosyjskich wystawach przemysłowych przedmioty gospodarstwa wiejskiego albo wcale nie były dopuszczane, albo w nader ograniczonych rozmiarach i zajmowały drugorzędne stanowisko. Obecnie według programu wystawy moskiewskiej 1881 r. dla oddziału rolniczego określono szerokie rozmiary, skutkiem czego oddział ten mieć będzie znaczenie samoistnej wszechrosyjskiej wystawy rolniczej i powinien o ile można najkompletniej przedstawić obecny stan tej gałęzi przemysłu krajowego. Dlatego departament zwraca swą prośbę do obywateli wiejskich o przyjęcie jaknajwiększego udziału w przyszłorocznej wystawie, ażeby takowa mogła naocznie przedstawić rzeczywisty obecny stan przemysłu rolniczego, oraz wykazać nietylko postępy lecz i niedostatki w tak ważnej gałęzi gospodarstwa narodowego.

Według sporządzonej przez Najwyższą wyznaczoną komisję klasyfikacji przedmiotów wystawy przemysłowo-artystycznej, do oddziału rolniczego należą następujące grupy:

Grupa III. Klasa 14. Len, Konopie w stanie surowym i obrobionym; surrogaty lnu i konopi. Bawełna. Kl. 15. Wełna owcza: w stanie surowym, myta, farbowana i czesana; szerść wielbłądzia, kozia i t. p.; szerść sztuczna; pierze i puch. Kl. 16. Jedwab' surowy i przędza, kokony i t. p. Kl. 17. Włos, szczeciina, słoma, lyko, jako materiały fabryczne, oraz wyroby ze słomy i lyka. Kl. 18. Sadło i воск — nie w wyrobach. Kl. 19. Drzewo i najprostsze z niego wyroby; bednarskie wyroby i klepki; kora garbarska; wyroby ze szczepki i t. p. Kl. 20. Ziarno wszelkiego rodzaju: zboże, ziarna olejne, oraz nasiona traw. Kl. 21. Mąka, kasza i wyroby mączne, chleb pieczony i różnego rodzaju pieczywo, suchary morskie, pierniki i t. p. Kl. 22. Winne grona i wino z tychże. Kl. 23. Tytoń wliściach i papuszkach. Kl. 24. Zapasy żywności: zwierzęce i inne. Przyprawy stołowe: sól oczyszczona, ocet, musztarda, pikle, kawa palona, cykorja i inne surrogaty kawy; owoce, grzyby i plody w konserwach; a także różne produkty prasowane, suszone, solone i moczone: a) sery i nabiał mleczny; *) b) mięso i ryba konserwowane różnymi sposobami, mięso suszone, buljon, szynki wędzone, kielbasy, solona ryba, kawior, pasztety i inne produkty mięsne i rybne.

Grupa IV. Kl. 25. Torf.

Grupa VII. Kl. 46. Oleje roślinne. Kl. 47. Produkty suchej destylacji drzewa: smoła, dziegieć i t. p.

Grupa IX. Kl. 62. Maszyny rolnicze, narzędzia i wozy.

Grupa X. Kl. 69. Chmiel.

Grupa XI. Inwentarz domowy *). Kl. 79. Psy. Kl. 80. Bydło rogate. Kl. 81. Owce i kozy. Kl. 82. Świnie. Kl. 83. Ptactwo domowe.

Wyżej wymienione produkty i wyroby winny być dostarczone w kilku okazach każdego gatunku, o ile

*) O czasie wystawy zwierząt domowych i produktów mlecznych uczynione będą oddzielne ogłoszenia.

można w kształcie przyjętym w handlu i w stopniowym przebiegu obrobienia:

Zboże — po dwa czteryki (przy ziarnie pożądanem byłoby mieć nieomłócony snopek każdego gatunku). Nasiona po 20 funtów. Wino po 5 butelek. Wełna: nie myta w runach; myta, — w połowie rozmiarów upakowań przyjętych w handlu. Len i konopie, po kilka wiązek wszelkich kształtów obrobienia onych oraz po jednym snopku nie wymłóconym. Tytoń, o ile można, w opakowaniu praktykowanym w handlu. Produkta chemicznego obrobienia drzewa, nie mniej jak po jednym pudzie każdego materiału.

Przy produktach wszelkich sposobów obrobienia drzewa, szczególnie pouczającym byłoby przedstawienie, na wystawie, przy każdym asortymencie, biegu kolejnego obrobienia takowego w różnych stopniach fabrykacji, poczynając od produktu surowego aż do gotowego wyrobu.

Obok tego, z uwagi, że dla bliższego obznajmienia ze stanem gospodarstwa wiejskiego w oddzielnych majątkach koniecznem byłoby obok przedstawionych okazów produkcji, zbadać także i systemat całego gospodarstwa, rozmiary produkcji rocznej, ekonomiczne znaczenie każdej gałęzi gospodarstwa i t. p., departament rolnictwa i przemysłu wiejskiego jaknajprzejmiej prosi pp. gospodarzy wiejskich, pragnących przedstawić swoje gospodarstwa z większymi o ile można szczegółami, ażeby raczyli dostarczyć na wystawę, obok kompletnej kolekcji produktów osiągniętych w majątku, także plany urządzenia ich gospodarstw; przyczem pożądanem byłoby mieć krótki historyczny opis stopniowego rozwoju gospodarstwa, wiadomości o przyjętych w majątku systematach urządzenia pól i płodozmianów, próbki gleby, wiadomości o sposobach uprawy gleby i o znajdujących się w dobrach fabrykacjach technicznych, z wykazaniem wpływu tychże na rozwój gospodarstwa; dane o rozmiarach i znaczeniu oddzielnych gałęzi gospodarstwa, produktywności i dochody z tychże, na koniec plany budowli gospodarskich i zakładów technicznych.

Dla wystawców, pragnących w ten sposób przedstawić kompletnie obrazy swoich gospodarstw, będą przygotowane oddzielne urządzenia wystawowe.

Równie pouczającym byłoby ujrzeć na wystawie także same kompletne obrazy gospodarstw leśnych, z wykazaniem robót, jakie w celu polepszenia przetrzeni leśnej wykonane już zostały i wpływu tychże na gospodarstwo, oraz ekonomicznego znaczenia danego gospodarstwa leśnego dla okolicznej ludności.

Ze swojej strony warszawski komitet pomocniczy również uprasza pp. właścicieli ziemskich Królestwa Polskiego, o przyjęcie udziału w przyszłorocznej wystawie w Moskwie, nadmieniając, że wszelkie bliższe informacje w kwestji wystawy, oraz blankiety na deklaracje i faktury otrzymane być mogą w kancelarii komitetu.

Deklaracje o zamiarze przyjęcia udziału w oddziale rolniczym wystawy winny być złożone warszawskiemu komitetowi najpóźniej do dnia 1 października r. b.

Wystawcy pragnący umieścić swoje okazy na wystawie w oddzielnych szafach, witrynach, lub na oddzielnych postumentach, mogą to uczynić na własny koszt, lecz przedewszystkiem należy wcześniej i nie później jak w ciągu miesiąca sierpnia r. b. zawiadomić o tem departament rolnictwa i przemysłu wiejskiego przez pośrednictwo warszawskiego komitetu pomocniczego.

Przedmioty, przeznaczone na wystawę, winny być wyekspedjowane do Moskwy nie później jak w ciągu miesiąca lutego roku przyszłego.

Co do urządzenia oddziału ogrodnictwa na wystawie 1881 r., zakomunikowany został warszawskiemu komitetowi oddzielny program, który przejrany być może w kancelarii komitetu.

— Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej. Z ukończeniem bieżącego roku szkolnego w oddziale stypendystów szpitala św. Ducha w Warszawie jest do zamieszczenia jeden wakans dla kształcących się uczniów w miejscowych gimnazjach lub progimnazjach.

Do ubiegania się o pozyskanie rzeczonego stypendjum mają prawo dzieci niezaślubionych rodziców, naprzód zupełne sieroty, potem sieroty bez ojca, następnie sieroty bez matki i na ostatku dzieci mające obojga rodziców przy życiu, przyczem pierwszeństwo do zamieszczenia będą miały dzieci z pomiedzy stałych mieszkańców miasta Warszawy, a następnie w braku tychże pochodzące z prowincji.

Współubiegający się winni najpóźniej do dnia 15 (27) sierpnia r. b. złożyć do rady miejskiej podanie z dołączeniem następujących właściwie załączonych dowodów:

- 1) Metryki urodzenia.
 - 2) Aktu zejścia ojca, matki lub obojga rodziców.
 - 3) Atestatu ubóstwa.
 - 4) Dowodu o zapisaniu i gdzie mianowicie do ksiąg ludności stałej.
 - 5) Świadczeń lekarskich o szczepieniu ospy i w ogólności o stanie zdrowia.
 - 6) Poświadczenia urzędu właściwego gimnazjum lub progimnazjum o złożeniu egzaminu i przyjęciu do szkoły.
- Przyczem nadmieniam się, że obok powyższych warunków, na stypendystę szpitala św. Ducha będzie przyjęty ten, który okaże kwalifikację do klasy wstępnej, 1-ej lub ostatecznie do 2-ej.
- Członek zarządzający czynnościami rady K. Puchalski
Sekretarz rady J. Magnuski.

— Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej. Na zasadzie art. 2-go Najwyższej w dniu 1 Czerwca 1871 roku zatwierdzonej uchwały Komitetu do spraw Królestwa Polskiego, oraz w myśl art. 910 kodeksu cywilnego w Królestwie Polskiem, na posiedzeniu z dnia 16 (28) czerwca r. b. postanowiła:

Zawarty w testamentie ś. p. Józefa Katarzyńskiego doktora medycyny, z dnia 10 marca 1879 r., zapis dla Towarzystwa dobroczynności w Warszawie, rs. 12,000, przyjąć na warunkach w wspomnianym testamentie wymienionych, i z zachowaniem praw osób trzecich.

Członek zarządzający czynnościami rady K. Puchalski
Sekretarz rady J. Magnuski.

— Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej. Na pamiątkę jubileuszu 50-letniej służby w stopniach oficerskich ś. p. księcia warszawskiego, hrabiego Paszkiewicza Erywańskiego, generała-feldmarszałka, namiestnika Królestwa, w dniu 5 (17) października 1850 r. obchodzonego, dozór bóżnicy okręgu warszawskiego złożył za zezwoleniem rządu w Banku Polskim kapitał w kwocie rs. 3750, tytułem wieczystego funduszu przez tutejszą gminę starozakonnych z ofiar dobrowolnych zebranego, z przeznaczeniem rocznego procentu w sumie rs. 170 na uposażenie jednej z pańien niezamożnego stanu, moralnego prowadzenia się, stałej mieszkanki m. Warszawy, mającej od lat 16 do 25 wieku, w jednym roku chrześcijańskiego, w drugim mojżeszowego wyznania itd. po kolei z zachowaniem pierwszeństwa dla córek wojskowych.

Przyznawanie posagu ma następować corocznie w dniu 5 (17) października; w razie zaś przypadającego w tym dniu święta galowego lub uroczystego, przyznawanie posagu nastąpi w dniu najbliższym wyżej wymienionemu terminu.

W roku bieżącym z kolei przypada przyznawanie posagu dla kandydatki wyznania chrześcijańskiego.

Współubiegające się o pozyskanie takowego posagu, obowiązane najdalej do dnia 19 września (1 października) roku bieżącego, wnieść do rady miejskiej podanie, z dołączeniem następujących dowodów:

- 1) Świadcstwo kancelarii ober-poliemajstra miasta Warszawy, że kandydatka i jej rodzice zapisani są do ksiąg ludności stałej miasta Warszawy.
- 2) Świadcstwa dwóch właścicieli domów w Warszawie o stanie ubóstwa, moralnem prowadzeniu się, i o tem, że kandydatka jest niezamężna, poświadczonego przez komisarza właściwego cyrkulu — i
- 3) Metrykę urodzenia na dowód, iż kandydatka nie ma mniej nad lat 16, ani więcej nad lat 25 wieku skończonych.

Przyznany posag ułożonym będzie w Banku polskim na imię i rzecz uposażonej kandydatki, która do czasu pełnoletności przybrać będzie procenta od takowego w asystencji opieki prawnej, sam zaś posag wypłaconym zostanie po złożeniu radzie miejskiej metryki ślubu przez nią zawartego, lub też w razie niezawarcia związków małżeńskich dowodu, że posiada lat 25 wieku ukończonych.

Wrazie śmierci przed spełnieniem powyższego warunku lecz po przyznaniu posagu, takowy przejdzie na rzecz wylegitymowanych jej sukcesorów.

Wrazie braku któregośkolwiek z wyżej wymienionych dowodów, podająca o ich uzupełnienie wywołana nie będzie, lecz za niemającą prawa do uposażenia uważana zostanie.

Członek zarządzający czynnościami rady K. Puchalski
Sekretarz rady J. Magnuski.

— Sprawozdanie warszawskiego damskiego komitetu rosyjskiego „Kryża czerwonego“ z obrotu sum za czas od 1 (13) maja do 1 (13) czerwca 1880 r.

I. Ofiary w pieniądzu:

Od D. Kronengolda za pośrednictwem sędziego pokoju X-go cyrkulu rs. 10, od mieszkańców powiatu wladyslawowskiego rs. 12 kop. 47, od księdza W. Urbanowicza za miesiąc maj rs. 5, ze sprzedaży ofiarowanej herbaty rs. 3, od wołkowskiego miejscowego komitetu rs. 5, od Towarzystwa 7 i 8 bataljonów strzelców rs. 150, od mieszkańców gubernji petrowskiej rs. 28 kop. 54, ze sprzedaży kuponów od papierów procentowych komitetu 2127 kop. 50, z tytułu członków Towarzystwa składki roczne od J. A. Kałaczowa rs. 10, od baronowej E. J. Mengden rs. 10, od B. M. Pankratiewa rs. 5, od baronowej E. E. Rummel rs. 10, na premjum aleksandrowskie od mieszkańców powiatu opatowskiego rs. 29 kop. 49, tytułem zwrotu kosztów za znaki kryża czerwonego od p. Zachorowa rs. 2 kop. 90, od p. Suworow rs. 2 kop. 75, od p. Krutikowa rs. 4; razem rs. 2415 kop. 65, a z poprzednich rs. 7043 kop. 99.

II. Przychód i rozchód:

Do 1 (13) maja pozostawało rs. 594 kop. 20 1/2.

Dochód w maju rs. 2415 kop. 65.

Razem rs. 3009 kop. 85 1/2.

Wydano w maju rs. 401.

Pozostało z dniem 1 (13) czerwca gotowizną rs. 2608 kop. 85 1/2.

Kapitał w papierach procentowych rs. 59,000.

— **Dr Zacharewicz** przeniósł mieszkanie na Nowy-Swiat nr 57. Zajmuje się chorobami wewnętrznymi i wieku dziecięcego. —17197—2—6—

— **Dr Russ** przeniósł mieszkanie na Nalewki nr 14, przyjmuje chorych od 4-tej do 6-tej po południu, biednych bezpłatnie. —17182—2—6—

— **Dr Grodzki**, autor „Poradnika lekarskiego dla mężczyzn,” leczy choroby sekretne, oraz niemoc wskutek takowych; ulica **Chmielna nr 38**. —16041—6—6—

— **Dr Adolf Grünbaum** przeniósł mieszkanie na Nalewki nr 8; przyjmuje od 4—6 po poł. —16490—7—8—

— **Dr Jelenkiewicz** przeniósł mieszkanie na ulicę Dziką nr 3; chorych przyjmuje od 4—6 po południu. 3—3 —17187—

— **Doktor Franciszek Kobylński** powróciwszy z zagranicy przeniósł swój **Gabinet konsultacji dentystycznej** na ulicę **Nowy-Swiat nr 60**. Przyjmuje od 10-tej zrana do 5-tej po południu. —16925—3—3—

— **Dr med. St. Kondratowicz**, akuszer przeniósł mieszkanie na ulicę **Marszałkowską nr 49** i przyjmuje od 9 do 10 rano i od 4 do 6 po południu. —16429—5—6—

— **Doktor medycyny J. Wszebör**, naczelny lekarz szpitala św. Rocha, zamieszkał w gmachu tegoż szpitala, Krakowskie-Przedmieście nr 24; chorych przyjmuje od 4-tej do 6-tej po południu. —17349—2—3—

— **Dr Piotr Rzymiski** leczy choroby wewnętrzne; przyjmuje rano od godziny 9-tej do 11-tej, wieczorem zaś od godziny 4 i pół do 6-tej biednych bezpłatnie. Solna nr 7. —8—12—16050—

— **Dr med. Leon Dudrewicz** przeniósł mieszkanie na ulicę Krakowskie-Przedmieście nr 15, wprost kościoła św. Józefa Oblubieńca N. M. P. —17132—2—3—

— **St. Sawicki**, weterynarz, przeniósł się na ulicę **Marszałkowską nr 26**, róg Chmielnej. —16782—3—3—

— **Dentysta Bogumił Gutzman** wstawia zęby sztuczne po rs. 2, gwarantując długoletnią ich trwałość, plombowanie lub oczyszczanie po rs. 1. Reparuje też i przerabia sztuczne zęby, jako też usuwa zepsute bez bólu. — **Bielajska nr 4**. —16333—10—10—

— **Leon Aloizy Rotwand**, adwokat przysięgły, przeniósł swą kancelarię na ulicę Świętojerską nr 26. —16841—4—5—

— **Franciszek Ciagliński**, adwokat przysięgły, b. mecenas, przeprowadził się na ulicę Świętojerską nr 12a, w drugiej bramie, 1-sze piętro. —17021—2—3—

— **Konstanty Ejzenberg**, obrońca prywatny, przeniósł swą kancelarię na ulicę Podwal nr 3 i przyjmuje od godziny 9-tej do 10 i pół zrana i od 4-tej do 7-mej po południu. —16384—3—3—

Stanisław Belza,

adwokat przysięgły,

przeniósł kancelarię swoją na **Zielony plac pod nr 12 (obok hotelu Victorja)** i przyjmuje codziennie interesantów do godziny 10-tej zrana i między 4-tą a 7-mą po południu. —15582—5—6—

— **A. Przysiański**, lekarz i akuszer, przeniósł mieszkanie do hotelu Saskiego — przyjmuje chorych jak poprzednio, rano od 8-mej do 9-tej, po południu od 4-tej do 6-tej. —16171—11—12—

— **Balsam brzozy** dra Lengiela, kosmetyk do nacierania i mycia twarzy, rodzaj mydła w płynie, preparowany z soku brzozy, pomaga najskuteczniej do pozyskania pięknej cery twarzy. Jest wybornym środkiem higienicznym na wygubienie liszai, wyrzutów, plam i węgrów na twarzy i ciele. Flaszka rs. 1 kop. 50. Sprzedaz u Aleksandra Kocha **Nowosenatorska nr 4**. 8784—22—0

— **St. Kosinski**, inżynier budowniczy, **osusza wilgotne mieszkania** za pomocą specjalnych pieców kafiowych, kaloryferowo-wentylacyjnych i urządzeń cyrkulacyjnych dla mieszkań bardzo zimnych. Piece takie dwa razy lepiej grzeją i oszczędzają 1/3 paliwa. Piece zwykle mogą być na takież przerobione. **Marszałkowska nr 75**. —17246—3—12—

— Członkowie Towarzystwa zachęty sztuk pięknych tak rzeczywiście jako i zwyczajni, opłacając rs. 5 rocznie, mają prawo: 1) bezpłatnie zwiadać wystawę Towarzystwa tak sami, jako i ich żony i małe dzieci, 2) otrzymują corocznie, jako premjum, reprodukcję jednego z dzieł sztuki, 3) przy odbywającym się raz w rok losowaniu każdy członek może wygrać oryginalny obraz lub rzeźbę. 6—0—13796—

— P. Adw. Przysięg. Kandydat praw **Jan Finkelhaus** przeniósł kancelarię na Miodową nr 16, Przyjmuje sprawy cywilne i karne do wszystkich instancyj. Rano do 10 1/2, po południu od 5—7. —16539—6—6—

— **Dentysta Finkelstein** przeniósł mieszkanie na ulicę Świętokrzyską nr 19, drugi dom od poczty; przyjmuje chorych od 9-tej rano do 6-tej po południu. —16582—5—6—

— **Szkoła krawiectwa** podaje do publicznej wiadomości, że zapis uczni z dniem 21-m lipca r. b. rozpoczęty został.

Zgłaszać się należy do kancelarii szkoły w domu nr 20 (550) przy ulicy Długiej, każdodziennie od godziny 4 do 7-mej po południu. —17180—5—14—

— **Szkoła prywatna męzka, klasowa** w Warszawie, przy ulicy **Erywańskiej** pod nr 5 (1066 lit. B), przyjmuje młodzież dobrego prowadzenia, na przygotowanie ich do pi. rw-szych 4-ch klas gimnazjalnych miejscowych i obcych, oraz uczy specjalnie języków niemieckiego i francuskiego i t. d.; wpis uczni od godziny 8-tej do 10-tej zrana, a po południu od godziny 4-tej do 6-tej. —17278—2—3—

— **Zakład nauki rzemiosł i Rękodzieł dla kobiet**, **Chmielna nr 18**, przeniesiony został na **Marszałkowską nr 53**. Przyjmuje uczennice na zaczęte kursa na stałe i przychodnie. Wykonują wszelką krawiecczynę damską. —16367—3—6—

— **Kantor Z. Reichman i Mendelssohn** przeniesiony zostaje od 8-go lipca na ulicę **Nowo-Zielną nr 35**, róg Królewskiej, vis-à-vis giełdy. 4—6—16094—

— **Fabryka napisów metalowych**, liter i herbów **JOZEF POZNANSKIEGO**, dawniej A. Rosenberga przy ul. Długiej nr 41, między ulicą Bielańską a hotelem Niemieckim. —15219—5—12—

SKŁAD DROŻDŻY

Ad. Ign. Mautnera i Syna

z Wiednia (St. Marx),

istniejący w Warszawie od lat 13-tu, róg ulicy **Senatorskiej i Miodowej nr 2**, 1-sze piętro, zostanie **przeniesiony z dniem 22 (1) sierpnia r. b.**, na **Krakowskie-Przedmieście nr 51**, 1-sze piętro, wprost kościoła św. Anny, dom pani Cieleckiej. —15607—8—30—

Istniejąca od roku 1872

Pierwsza Lecznica

dla przychodzących chorych. **Ulica NIECAŁA Nr 7**. (Dom Towarz. Lekarsk.). Przyjmują w niej następujący Lekarze:
Od g. 9—10 **Dobroski K.** Choroby wewnętrzne (specjalnie płuc i krtani; Laryngoskopia). Codziennie.
Od g. 10—11 **Mayzel W.** Asystent przy Uniw. Choroby wewnętrzne. Codziennie.
Od g. 10—11 **Erlich Jan**, choroby właściwe kobietom. Codziennie z wyjątkiem niedziel.
Od g. 11—12 **Adam Bauerertz**. Choroby nerwowe. Leczenie elektrycznością. Codziennie.
Od g. 11 1/2—12 1/2 **Kosmowski W.** Chor. wewnętrz. (specjalnie wieku dziecięcego). Codziennie.
Od g. 12 1/2—2 **Stankiewicz Henryk**. Choroby weneryczne i skórne. Codziennie.
Od g. 1—2 **Thieme A.** Chor. właściwe kobietom. Codziennie.
Od g. 2 1/2—3 1/2 **Benni K.** Lekarz Ord. w Szp. Dzieciątka Jezus. Choroby uszu. W poniedziałki, środy i piątki.
Od g. 2 1/2—3 1/2 **Belke Teofil**. Choroby weneryczne i skórne. Codziennie z wyjątkiem poniedziałków.
Od g. 3—4 **Brzeziński J.** Chor. wewnętrzne, specjalnie nerwowe. Leczenie elektrycznością. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Od g. 3—4 **Talko J.** Okulista Okręgu Warsz. Choroby oczu. Wtorki, czwartki i soboty (w niedziele od 10—11).
Od g. 3 1/2—4 1/2 **Gutwein J.** Choroby chirurgiczne i zębów. Codziennie z wyjątkiem niedziel.
Od g. 4 1/2—5 1/2 **Ciunkiewicz B.** Choroby szczęk i zębów. Trzy razy na tydzień: w poniedziałki, środy i czwartki.
Od g. 5—6 **Perkowski S.** Lek. ord. szp. Ujazd. Choroby weneryczne i skórne. Codziennie. (W niedziele od 9—10).
Od g. 4 1/2—5 1/2, w poniedziałki i środy przyjmuje się zamówienia na **aparaty dentystyczne** (zęby sztuczne) —46—

— **Cukiernia Letnia i Zakład Mleczny** otworzony został przezemnie w dniu 10 lipca r. b. przy ulicy **Marszałkowskiej nr 38** (w ogrodzie miejscowym), niezależnie od istniejącej już od lat kilku mojej Cukierni na przeciw domu nr 38. W rzeczonym Zakładzie wydawane będą wszelkie wyroby cukiernicze oraz mleczny, a między tem i Mleko wprost od krów znajdujących się w samym zakładzie. Z czem mam zaszczyt polecić się względem Szanownej Publiczności. —16297—5—6 *Feliks Pagowski.*

— **A. W. Friese**, agent ubezpieczeń, przeniósł mieszkanie na ulicę **Niecałą nr 2** nowy, 1-sze piętro. —16311—2—3—

W y k a z

wynagrodzeń, wypłaconych przez Towarzystwo ubezpieczeń „Jakor” w miesiącu czerwcu 1880 r., za szkody pożarami zrządzone.

I. W Królestwie Polskiem.
A. W ubezpieczeniach rolnych.

	rs.	kop.
1. Zawadzy Jarosław i Marja, Kaskada, powiat warszawski . . .	1,262	42
2. Blachman Mosiek, Piaski-Zawisna, powiat łaski . . .	650	—
3. Narbut Prot, Bortkuniński, powiat kalwaryjski . . .	608	20
4. Horowicz i Ożarowski, Sendziejowice, powiat stopnicki . . .	43	25
5. Hrabina Starzeńska Ernestyna, Rachanie, powiat tomaszowski . . .	48	80
6. Wyczalkowski Stanisław, Wólka-Szeleźna, powiat kozienicki . . .	513	—
7. Hrabia Rüdiger, Zemborzyce, powiat lubelski . . .	115	—
8. Frydberg Ieko, Szewy, powiat wolkowyski . . .	49	20
9. Byszewski Adam, Bejsce, powiat pinczowski . . .	148	42
10. Sommer Alfons, Sokołowo, powiat pultuski . . .	13	50
11. Erlich Przeworski, Ciulice, powiat pińczowski . . .	1,335	—
12. Sześcińska Marja, Radliczyce, powiat kaliski . . .	1,250	45
13. Grądzki Józef, Bardzików, powiat kolneński . . .	505	—
Łącznie . . .	6,542	24

B. W ubezpieczeniach fabrycznych i miejskich.

14. Towarzystwo akcyjne fabryki cukru, Czersk, powiat grójecki . .	6	42
15. Klingsland Bernard, Warszawa . .	9,877	89
Łącznie . . .	9,884	31

II. W wileńskim generał-gubernatorstwie.

A) W ubezpieczeniach rolnych.

16. Powstański Jan, Czule, powiat wileński . . .	1,370	—
Łącznie . . .	1,370	—

Ogółem wypłacono w miesiącu czerwcu r. b. 17,796 55
Warszawa, dnia 11 lipca 1880 roku.

Zarząd warszawskiej generalnej reprezentacji Towarzystwa ubezpieczeń „Jakor”.

Członek komitetu nadzorczego,
Jan-Paweł Łuszczewski.

Jeneralna reprezentacja,
Edward Epstein i Goldberg.

—17044—1—1—

Rozkład godzin przyjęcia w LECZNICY

dla przychodzących chorych,
ulica Senatorska Nr 9,

dom przychodni (Roezlera zwany).

Od 10 — 11—	Dr Gajkiewicz (codziennie), z chorobami wewnętrznymi.
Od 10 — 11—	Dr Borysowicz (wtorki i piątki), z chorobami kobiecymi.
Od 10 — 11—	Dr Nencki (poniedziałki, środy i soboty — mężczyźni, w niedziele i czwartki — kobiety), z chorobami organów moczopłucnych.
Od 11 — 12—	Dr Grosstern , choroby wewnętrzne, specjalnie wieku dziecięcego.
Od 11 1/2—12 1/2.	Dr Taczanowski (środy i soboty), choroby uszne.
Od 12 — 1—	Dr Klink (codziennie), choroby skórne i syfilistyczne.
Od 1 — 2—	Dr Karwowski (z wyjątkiem niedziel) choroby krtani, gardła i nosa.
Od 2 — 3—	Dr Anders (codziennie), choroby wewnętrzne.
Od 2 — 3—	Dr Kondratowicz , choroby kobiece.
Od 3 — 4—	Dr Jawdyński , choroby chirurgiczne i zębów.
Od 3 — 4—	Dr Nussbaum , choroby wewnętrzne, specjalnie nerwowe.
Od 11 — 12—	Codziennie szczepienie ospy ochronnej.
Bilet wejścia 25 kopiejek. —1676—	

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów GEBETHNERA i WOLFFA

W WARSZAWIE,

otrzymała na skład główny:

Comulickiego i Szmiddeberga,

ILLUSTROWANY

PRZEWODNIK PO WARSZAWIE,

ozdobiony

planem miasta, widokiem piękniejszych gmachów i miejscowości,
galerją typów warszawskich i szkicami charakterystycznymi.

ROK PIERWSZY.

Cena egzemplarza w oprawie kop. 60.

z przesyłką pocztową kop. 80.

Do nabycia w znaczniejszych Księgarniach w kraju i zagranicą.

n-16951-2-3

Księgarnia F. H. RICHTERA (H. Altenberga) we Lwowie,

ma zaszczyt podać do powszechnej wiadomości, że za jej staraniem i nakładem, wydana została z prywatnych zbiorów nowa kolekcja nieznanych dotąd artystyczn. szkiców i rysunków

ARTURA GROTTGERA,

pod tytułem

Silva rerum z teki Artura Grottgera.

Pierwsza seria tych arcydzieł pędzla i ołówka genialnego twórcy „Wojny” etc., składa się z dwunastu reprodukcji fotograficznych, wykonanych w pierwszym zakładzie fotograficznym p. E. Trzemeskiego i zawartych w ozdobnej tece, których szereg tu wyczerpuje:

1. Zygmunt i Barbara.
2. Pielgrzym.
3. Cygan.
4. Kometa.
5. Córka króla Popiela.
6. Na chórze.
7. Grajek.
8. Bajki.
9. Na pokucie.
10. Piękność.
11. Dziewczyna wiejska.
12. Kolenda.

Zalet tych utworów fantazji mistrza wylizywać nie będziemy, Grottger bowiem nie tylko jest naszą, ale europejską sławą i pierwsze powagi w krytyce europejskiej przyznały jego imieniu nieśmiertelną wartość. Naszego społeczeństwa zachęcać do nabywania dzieł polskiego mistrza nie widzimy również potrzeby, pewni, że sama wzmianka jego imienia znajdzie odgłos wszędzie, gdzie tylko zamilowanie sztuki ożywej sięga.

Cena 12-tu utworów Grottgera, in 4-to, w ozdobnej tece rs. 9.
Skład główny w Warszawie, w księgarni **Maurycyego Orgelbranda**, naprzeciw posągu Kopernika, Filja ulica Senatorska Nr 22.

Do nabycia we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych.

n-17285-1-3

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 23 Lipca (4 Sierpnia) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus, przez opieczetowane deklaracje, na dostawę w r. 1881, około 77300 funtów naty, do oświetlenia latarni na niektórych ulicach m. Warszawy, w zabudowaniach Warszawskiej straży ogniowej i aresztu policyjnego, do oświetlenia czatowni straży policyjnej i latarni w ogrodzie saskim, w czasie przedstawień w teatrze letnim od 9 kop. za funt, a także 660 arszynów knotów bawelnianych od kop. 3 za arszyn.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczetowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kasy Miejskiej, na złożone w teże Kasse wadium w ilości rs. 690 i na koszt ogłoszenia rs. 45.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdorazowo, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia ... podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawę w r. 1881, około 77300 funtów naty, do oświetlenia latarni na niektórych ulicach m. Warszawy, w zabudowaniach Warszawskiej straży ogniowej i aresztu policyjnego, do oświetlenia czatowni straży policyjnej i latarni w ogrodzie saskim w czasie przedstawień w teatrze letnim, po cenie N. N. kop. za funt, a także 660 arszynów knotów bawelnianych po cenie N. N. kop. za arszyn (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej wadium w ilości rs. 690 i na koszt ogłoszenia rs. 45, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

2-3

-16330-D

Magistrat Miasta Warszawy.

W dniu 4 (16) Sierpnia r. b., o godzinie 12 w południe odbywać się będzie w Sali Licytacyjnej Magistratu, licytacja głośna na odbudowę bulwarki drewnianej przy ulicy Solec, naprzeciw posesji Nra 2929, 2930, 2931 i 2932 w Warszawie, od sumy anszlagowej rs. 15157 kop. 27, w której roboty: odbudowę bulwarki z umocowaniem ankrami i ziemne, zwiększone o 20%, w porównaniu z anszlagiem pierwotnym.

Konkurencji, nie życzęcy stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu, w terminie licytacyjnym, do rozpoczęcia licytacji, opieczetowane deklaracje, z dołączeniem wymaganego wadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne oraz anszlag mogą być przejrzone w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowo zaś ogłoszenie o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej.

1-3

-17232-

Młody Człowiek

posiadający język polski i rosyjski, oraz początki francuskiego i niemieckiego, obznajmiony z czynnościami biurowymi, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Łaskawe oferty uprasza się składać w Agenturze Ogłoszeń Rajchmana i Frenclera, Senatorska 22, pod lit. F. G. 45.

n-2-3-17345

Człowiek pojedynczy,

a posiadający kapitały rs. 15,000, może znaleźć bardzo wygodne pomieszczenie na wsi, i oprócz kompletnego i wygodnego utrzymania, będzie pobierał dwa procent, od sumy hipotekowanej. — Wiadomość u p. Chibowskiego w Lublinie, ulica Złota Nr 53/54.

n-17100-3-10

OGŁOSZENIE.

W Zarządzie Okręgowym Intendencji w Warszawie odbędzie się w dniu 25 Lipca (6 Sierpnia) r. b., stanowiąca licytacja głośna i przez opieczetowane deklaracje na dostawę do Brzesko-Litewskiego składu potrzeb wojskowych:

Rogożek w najlepszym gatunku 9000 sztuk.

Powrozy grube 120,000 sążni.

Szpagat do szczyta 120,000 sążni.

Skrzyni drewnianych średniej wielkości 3300 sztuk.

Skrzyni drewnianych małych 620 sztuk.

Łubianek 9200 sztuk.

Przedmioty takowe dostarczone być powinny do Magazynów Brzesko-Litewskiego składu potrzeb wojskowych w Brześciu Litewskim, i zdane ostatecznie za pośrednictwem Brzesko-Litewskiej komisji odbiorczej, w trzech następujących terminach: dnia 1 Października, i 1 Grudnia r. b. 1880, oraz 1 Lutego r. 1881. Na każdy z tych terminów odstawiona być powinna trzecia część ogólnej ilości wymienionych przedmiotów.

Rzeczy powyżej wyszczególnione dzielą się na 3 klasy: do pierwszej należą rogożki i łubianki, do drugiej powrozy grube i szpagat, do trzeciej skrzynie drewniane średnie i małe.

Licytować można na jedną lub dwie klasy oddzielnie, albo też na wszystkie razem.

Dla pewności dotrzymania umowy składa się wadium, na mocy art. 67 i 68 Najwyższej zatwierdzonej w dniu 26 Kwietnia r. 1875 przepisów dla dostawcy potrzeb wojskowych, wynoszące mające 15% od sumy przedsiębiorstwa, podług cen zadeklarowanych, — w takim też stosunku załączone być mają wadja przy deklaracjach opieczetowanych. Przystępujący zaś do licytacji głośnej obowiązani są złożyć wadium: na 1-szą klasę w ilość rs. 360, na 2-gą klasę rs. 900, i na 3-cią rs. 1550, z tem że jeżeli te sumy nie wyniosą 15% od wartości dostarczyć się mających przedmiotów według cen zadeklarowanych, w takim razie konkurencji, nie wychodząc z sali licytacyjnej, wniesie powinni dodatkowe wadium do wysokości 15%.

Podania o przypuszczenie do licytacji głośnej składane być mają w Zarządzie Okręgowym Intendencji w Warszawie nie później jak do godziny 11 z rana w dniu 25 Lipca (6 Sierpnia) r. b., i do tegoż czasu nadsyłane być mogą deklaracje opieczetowane; po upływie bowiem wspomnianego terminu żadne prośby już przyjmowane nie będą.

Na deklaracjach opieczetowanych umieszczonym być winien następujący napis: **Do Zarządu Okręgowego Intendencji w Warszawie, od życzącego przyjąć udział w licytacji odbyć się mającej w dniu 25 Lipca (6 Sierpnia) roku 1880 na dostawę materiałów do pakowania i obwiązywania.**

Deklaracje niepodzielne, t. j. na dostawę wszystkich przedmiotów do licytacji przeznaczonych, pod tym jedynie warunkiem przyjmowane być mogą, jeżeli przedsiębiorca się zgodzi ustąpić dostawę niektórych przedmiotów innym dostawcom, którzy oświadczą korzystniejsze dla Skarbu propozycje. Zgodzenia się takie nie potrzebuje być wymienianem w deklaracji, bez przyjęcia bowiem tego warunku niepodzielna deklaracja jako nie zgodna z ogłoszeniem niniejszem żadnego znaczenia mieć nie będzie, i uważana zostanie za nieistniejącą.

Przedsiębiorca deklarujący korzystniejsze ceny obowiązany zostawić w wiedzy Skarbowej wadium swoje, aż do rozstrzygnięcia interesu, nie mając prawa rościć z tego powodu jakiegokolwiek pretensji, nawet w takim razie jeżeli dostawa nie będzie zatwierdzoną za nim.

Szczegółowe warunki przedsiębiorstwa, i opisanie materiałów mających być dostarczonymi interesowani odczytywać mogą w dniach posiedzeń biurowych: w Warszawie w Zarządzie Okręgowym Intendencji, i w Brześciu Litewskim, w Zarządzie Składu potrzeb wojskowych. Warunki i opisanie są te same, które zatwierdzone zostały przez Radę Wojskową dla ogólnej dostawy przedmiotów do pakowania i obwiązywania służących, ze zmianą tylko terminów dostawy, stosownie do tego jak powyżej wyszczególnionem zostało.

Opisanie łubianek niema, ponieważ one się używają zamiast Skrzyń dla zapobieżenia zniszczenia pakujących się rzeczy, zawierając powinny długości 1 arszyn 8 werszkw, szerokości 1 arszyn.

n-17058-3-3

St.-Petersburskie Towarzystwo Ubezpieczeń od ognia, oraz Ubezpieczeń Dochodów i Kapitałów.

Po przejęciu od Rządowej Instytucji wszystkich ubezpieczeń teje na życie ludzkim opartych i w zastosowaniu się do art. 40 urzędzenia szczegółowego o tychże ubezpieczeniach przez b. Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych w d. 2 (14) Września 1844 r. wydanego, ma honor wezwać osoby posiadające ubezpieczenia za świadectwami w poniżej zamieszczonym wykazie wyrażonemi, które dopuściły zaległości w opłacie składek należnych po d. 1 (13) Czerwca 1880 r., aby z wniesieniem takowych zaległości zgłosiły się do niżej podpisanej Jeneralnej Agentury St.-Petersburskiego Towarzystwa Ubezpieczeń; w przeciwnym bowiem razie, jeżeli należności te nie będą uiszczone przed 1 (13) Sierpnia 1881 r. zobowiązania Towarzystwa względem zalegających na mocy wyżej przytoczonego urzędzenia szczegółowego, w zupełności ustają. Nadto Towarzystwo oświadcza, że osoby, które dopuściły wykazanych zaległości, winni są, przy uiszczeniu takowych, wniesie w myśl art. 40 urzędzenia szczegółowego, dopłatę za opóźnienie, oraz kop. 75 za koszt niniejszego ogłoszenia.

Wykaz Ubezpieczeń, od których zaległość w opłacie składek do d. 1 (13) Czerwca 1880 r. dopuszczoną została.

Numer świadectwa ubezpieczenia	Wysokość summy ubezpieczonej Ruble	Zaległość wynosi Ruble kop.	Numer świadectwa ubezpieczenia	Wysokość summy ubezpieczonej Ruble	Zaległość wynosi Ruble kop.
464	3000	98 09	621	1000	37 56
383	3000	95 57	700	10000	90 64
416	2200	141 06	727	3000	10 83
298	1500	39 68	432	4500	25 77
667	2000	25 03	707	1500	44 —
16	6000	154 24	515	5000	145 70
737	3000	103 08	18	2000	39 67
329	3000	47 78	23	5000	130 84
545	5000	40 87	722	1000	6 92
619	5000	42 95	1	3000	52 1 1/2
581	6000	98 10	457	1000	30 32
24	4000	65 40	398	3000	62 26 1/2
598	4500	30 51	22	4000	117 28
28	6000	28 39	594	2000	29 32

Jeneralna Agentura na Królestwo Polskie i Warszawę, Senatorska Nr 22.

1-1

-17465-

Fabryka i Skład Mebli J. WODCZYŃSKIEGO, Nowo-Senatorska Nr 5, Hotel Litewski w Warszawie,

posiada zapas wszelkiego rodzaju Mebli, przyjmuje zamówienia na wszelkie wyroby stolarskie i tapicerskie, jak również urządzenia sklepowe, po cenach umiarkowanych.

1-12

-17448-

Polski Skład: Wybór Halek. Chustek wełnianych, Jedwabnych i innych, białe płóciennę z kolor. szlakiem rs. 3 tuzin. Najświeższe kołnierzyki damskie i dziecięce. Krawaty damskie i męskie. Hamaki czyli łóżka leżne kieszonkowe od rs. 2.—Ul. hr. Berga Nr 11.

-18643-2-0



S. H. DĄBROWSKI

Nr 6, Krakowskie-Przedmieście Nr 6,

wprost kościoła Ś-go Krzyża.

Nabytą od kilkunastu miesięcy po ś. p. **Antonim Horko Fabrykę Fortepianów** znacznie powiększyłem i odtąd takową z całą sumiennością pod **własną firmą** prowadzić będę.

Usilnem mojem staraniem jest i będzie, aby jak **najlepsze Fortepiany** wykończyć i **nie wątpię** też, że nowa ta **fabryka krajowa** uzyska w jak najkrótszym czasie u Szanownej Publiczności **uznanie i wziętość**.

FORTEPIANY czarne i palisandrowe **WŁASNEJ FABRYKI**, są już na składzie.

d-14803-12-12

Do sprzedania:

Szafa dębowa rozbierana, o 2-ch widocznych szufladach, na mat.

Stół dębowy rozsuwany, o 3-ch blatach, średniej wielkości.

Wiadomość w Zakładzie Stolarskim, Nowy-Swiat Nr 28. d2-3-17258-

Dom Handlowy Jan hr. Ledóchowski,

Królewska Nr 13,

poleca Skład swój obficie zaopatrzony w wytworne gatunki **Win Bordo-skich** oryginalnych, tak białych jak i czerwonych, które sprzedaje na butelki. d-16801-5-6

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

używany i nowy, oraz Sofa, Biurko, Fotel, Szeslong, Stół jadalny i Materaca. — Ulica Królewska Nr 19, u Tapi-cera. d4-6-16975-

Jest do sprzedania:

Garnitur mebli orzechowych, utrechtem krytych; mosiężna Klatka dla papugi; Biurko staroświeckie, oraz Biblioteczka mahoniowa. Wiadomość: plac Zielony Nr 1, miesz. Nr 2, od godz. 12-tej do 4-tej po południu. d3-3-17191-

Nr 27 GRZYBOWSKA. Nr 27.

Wierzchowiec Arab,

sprowadzony z Egiptu, prześlicznych kształtów, 6-letni, kompletnie ujeżdżony pod damę; do sprzedania. —17319-2-3-

WILLA

do sprzedania o 10 wiorst od rogatki Wolskich, składająca się z pałacyku murowanego o 12 pokojach, o 20 kroków od pałacyku jest kuchnia z pokojkiem, pralnia, spiżarnia, piwnica i góra. Tuż za pałacykiem jest śliczny park ze starych cieniastych drzew złożony. Z lewej strony staw zarybiony o 4 morgach przestrzeni i młynek o 2 gankach. Za stawem ogród owocowy z oranżerją 5 morg przestrzeni. — Wiadomość, bez pośrednictwa osób trzecich, u rządy Pawłowskiego, ulica Krochmalna Nr 14. d6-6-16616-

Jest do sprzedania

Mały Kociołek parowy,

miedziany, wyprobowany do 3-ch atmosfer, prawie nowy. — Wiadomość: Senatorska Nr 16, w Składzie Herbaty. d-17323-2-2

180 KOMPOZYCYJ!!!

Na fortepian, skrzypce i do śpiewu, kosztujące rs. 175, sprzedają się za rs. 45, razem lub oddzielnie. — Leszno Nr 55. Wiadomość u stróża od godz. 10-12. Tamże są do sprzedania dobrze ograne Skrzypce i litografowane Portrety znakomitych artystów. d3-6-17128-

Magle Angielskie

do sprzedania za cenę umiarkowaną. — Wspólna Nr 21, wiadomość tamże. d-17315-2-3

Jest do sprzedania używany

POWÓZ

na 4 osób, za bardzo przystępną cenę. — Wiadzieć można codzień na Saskiem placu, domu Nr 6, stangret Wasili wskaże. d2-3-17276-








FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

POD FIRMĄ

J. FRANASZEK,

dawniej A. VETTER & Comp., egzystująca od 1829 r.

przysposobiła Obicia Papierowe **najświeższych deseni i kolorów**, w gatunkach począwszy od **najtańszych** aż do wspaniałych, imitujące materje złotem i srebrem przerabiane, a które na żądanie w kolorach podług materyj meblowych wykonywają się. — **Ceny stałe niskie**, gdyż fabryka uorganizowaną została podług ostatnich wynalazków technicznych, przez co uniemożliwia wszelką **konkurencję**.

Rolety i Ceraty w wszelkich gatunkach. d-10970-17-0

SKŁAD GŁÓWNY: 15. Krakowskie-Przedmieście 15.

RS. 1,000

jest do wypożyczenia na 1-szy numer hipoteki domu murowanego w Warszawie, pośrednictwo osób trzecich wyłącza się. — Adresy proszę składać w kantorze Redakcji tegoż Kurjera, pod liter. S. J. Nr 10. d2-3-17289-

Pralnia Wenecka,

nowo-otworzona, przy ulicy Zgoda Nr 1a, pomiędzy ulicami: Chmielną i Złotą, przyjmuje do prania Bieliznę Damską i Męską, po cenach umiarkowanych. Tamże jest do sprzedania KONTUAR z wagami i 2 SZAFY sklepowe, niedrogie. d2-3-17280-

Do sprzedania LAS.

W dominium Koroszczyn, w gub. Siedleckiej, pow. Bielskim położonem, jest do sprzedania Las, przestrzeni 193 morgów, złożony z dębiny, grabiny, jesionu, sośniny i przeważnie olszyny. Las ten położony jest 2 wiorsty od stacji Dr. Żel. Terespol., 6 wiorst od Brześcia, a 4 wiorsty od rzeki Bugu. — Bliższe wiadomości listownie lub na miejscu udziela właściciel. Adres przez Terespol. d2-3-17269-

Z powodu interesu familijnego do sprzedania


Dwie KOLONJE,

o dwie wiorsty za rogatką Wolską. **1-sza KOLONJA** zawiera morg około 4-ch, to jest: Ogród owocowy z zabudowaniami gospodarskimi. **2-ga KOLONJA**, morgów 6, z zabudowaniami gospodarskimi, gdzie się mieści **Karczma**. — Wiadomość: ulica róg Złotej i Sosnowej nr 29, u Józefa Kozłowskiego. —17293-2-3-

Obiady prywatne

smaczne i zdrowe. — Ulica Bracka Nr 13, mieszkania 18. d3-3-17205-


Upraszam niejakiego pana inspektora Tuteg z okolicy pod Warszawą, który u mnie obstałował, podczas wystawy w Rydze, 10 do 12 sztuk prawdziwych angielskich wołów, o łaskawe powtórne nadesłanie mi swego adresu, ponieważ zgubiłem moją torbę z papierami. — **P. Säger**, handlarz bydłem. Hürup u Feensberga w Angeln. —17262-2-3-



Fabryka Mebli Giętych Wiedeńskich, Adolfa Neumana,

przy ulicy Waleców Nr 1,
polecą wyroby swoje po umiarkowanej cenie. —
Sprzedaż odbywa się na miejscu i w składzie
maszyn do szycia

D. GROSSMANN,
ulica Wierzbowa Nr 9 nowy, obok byłego Hotelu Angielskiego. d-17265-2-6



KUPUJE MEBLE UŻYWANE ŚWIEŻEGO FASONU.



Magazyn Mebli Nowych i Używanych

PŁECHOWSKIEGO i S-ki,
Marszałkowska Nr 60, róg Zielonego Placu, 1 i 2 piętro.

Znaczny wybór mebli gotowych **krajowych i zagranicznych**. — Posiadając **własne warsztaty stolarskie i tapicerskie**, przyjmuje obstałunki na roboty: **stolarskie, meblowe, tapicerskie i dekoracyjne.** d-3611-43-0

Pigułki Żelazne D-ra Rabuteau

Laureata Instytutu Francyi.

Pigułki żelazne Rabuteau są pokryte cukrem.
Liczne studia, dokonywane w szpitalach przez profesorów fakultetu paryżkiego wykazały stanowczą skuteczność pigulek żelaznych Rabuteau w następujących słabościach: **blednicy, bezkrwistości, w utratkach krwi, w ogólnej niemocy, wycieńczeniu, w rekonwalescencji, w słabościach dzieci i wszystkich w ogóle niedomaganiach spowodowanych brakiem krwi.**

Pigułki żelazne Rabuteau nie czernią zębów, dają się trawić najsłabszym osobom, nie powodując obstrukcji.

Kuracja żelazna za pomocą pigulek Rabuteau używana, jest bardzo oszczędna, stanowi ona bardzo mały wydatek dziennie.

Należy wystrzegać się podróbien, i na wszystkich flakonach pigulek żelaznych doktora Rabuteau, znajduje się jako zabezpieczenia marka fabryki z podpisem Clin et C^{ie} i medal nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et C^{ie} ulica Rassyńska Nr 14.
w Warszawie u P. p. A. F. Galle, Ludwika Spiess, J. Mrozowskiego, K. Sierżputowskiego drogistów i w Aptecce p. K. Lilpop.

Świeciny i pewny Interes!

Rs. 2,000 potrzebne jest na pierwszy numer Kolonii hipotecznej pod Warszawą, do sprzedania i powiększenia Fabryki, na którą na której także można być zabezpieczonym i należeć do wspólnych korzyści w procencie z takowej, lub otrzymać przyzwolony, z góry. — Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 36, mieszkania 22, zrana do 10-tej, po południu od 2-giej do 4-tej. d-17399-2-3

Rs. 3,000

žadane jest na majątek ziemski, mający hipotekę w Warszawie. Bezpieczeństwo zaraz po Towarzystwie. — Wiadomość u Adwokata Przysięgłego Maksymiljana Poznańskiego, róg Senatorskiej i Placu Teatralnego, od godziny 10 do 11 rano, i od 5 do 7 po południu. d-17392-2-3

Pranie Bielizny

przyjmuje prywatnie, którą wykonuję bardzo świetnie i za bardzo przystępną cenę. — Wiadomość w sklepie Wiktoria, ulica Złota Nr 34. d-3-3-17143-

Z powodu interesów familijnych jest do sprzedania

Handel Towarów Kolonialnych i Win, przy jednej z przynajmniej ulic w Krakowie. — Bliższe porozumienie w Składzie wódek K. Sznajder, Róg Długiej i Bieleńskiej. d-16963-4-6

Jest do sprzedania

KOLONJA

we wsi Woli, gminie Czyste, z zabudowaniem i ogrodem fruktowym. — Wiadomość obok kancelarii wójta gminy na szosie, pod Nr 18, u Aleksandra Witanowskiego. d-3-3-17017-

Jest do sprzedania w mieście gubernjalnym Siedleach

DOM,

masiv murowany, piętrowy, w bardzo korzystnym położeniu, frontowy, od dwóch ulic. — Wiadomość powziąć można u Ludwika Chomańskiego w Siedleach. d-3-2-17039-

Do Składu M. W. Willmann i S-ka, ulica Twarda Nr 13, nadeszły świeże transporta

Cementów

w różnych gatunkach i sprzedają się po cenach umiarkowanych. d-17057-3-4

Sklep do odstąpienia

w każdym czasie, ze wszelkimi porządkami i reżymem. — Róg ulicy Wroniej i Łuckiej Nr 15. d-3-3-17156-

Do sprzedania:

Szafa oszklona 3 1/2 łokcia długości, Kontuar z biurkiem, na orzech malowana, za rs. 65; Sofa jesionowa z plecami za rs. 35; Szeslong mahoniowy, skórą kryty, za rs. 13; Zegarek złoty anker, kryty, za rs. 40; Wszystko w dobrym stanie. — Ulica Leszno Nr 9, mieszk. 19. d-3-3-17064-

ZAKŁAD KUMYSOWY

D-rów Przysięgłego i J. F. Nowokowskiego, w ogrodzie Saskim. Butelka kumysu kop. 37 1/2 ze szkiem. d-3-3-16693-

Z powodu zwinięcia profesji **Kolodziej-skiej,** jest do sprzedania

Warsztat

z wszelkimi potrzebami dotyczącymi tej profesji, oraz są dzwona jesionowe, brzożowe, szprychy, debina, drągi, piasty, Brzożowe, także 60, rozmaitego gatunku, dorozkarskie, do wozów i t. p., można kupić ogólnie, lub częściowo. — Wiadomość pod Nrem 5a, przy ulicy Smoczej, u Właściciela domu; także są 4 Oleandry, mające wysokości 4 łokcie, z dużymi koronami, słodkie kwitnące, do sprzedania; może być oddane Mieszkanie na Warsztat tej profesji. d-17215-2-3

Jest do sprzedania

Razura.

Wiadomość: ulica Twarda Nr 14. d-2-4-17202-

Piękny Garnitur MEBLI

do sprzedania za Rs. 180. — Wiadomość w Magazynie Obuwia, ulica Królewska Nr 23. d-2-3-17227-

Na Placu św. Aleksandra Nr 5, w Fabryce Powozów F. Laszkowskiego, jest do sprzedania

Faeton i Lando,

bardzo mało używane, oraz jest wybór Powozów nowych, gotowych, po możliwie przystępnych cenach. d-17034-3-3

DOM

należący do 2-ech właścicieli, w jednej połowie do sprzedania za rs. 3,600, położony w cyrkule 8; rocznego dochodu rs. 800, suma wymagalna rs. 1,600 — Wiadomość: ulica Bracka Nr 1, w Razurze. d-2-3-17239-

Z powodu interesów familijnych jest do sprzedania

Warsztat Mechaniczny,

za cenę bardzo umiarkowaną. — Wiadomość: Nowolipki Nr 7, róg Karmelickiej. d-2-2-17209-

Za rogatką Jerozolimską Nr 75100

DOM

z placem frontowym i ogrodem pięknie uządzonym, jest do sprzedania. — Wiadomość na miejscu. d-2-3-17240-

Korzystny Interes!

Jest do sprzedania **Willa,** z ładnym pałacem i intratnym ogrodem; rozległości morgów 100. — Bliższa wiadomość na Zielonym Placu Nr 10, mieszkania 29, od godziny 9-tej do 11-tej zrana, a po południu od 4-tej do 6-tej. d-17023-3-3

DOM

lub więcej sążni kubicznych

Drzewa opałowego,

sosnowego, dębowego i brzożowego, w miejscowości, o wiorst sześć od stacji drogi żelaznej Nadwiślańskiej, jest do sprzedania po przystępnej cenie, bez pośrednictwa osób trzecich. — Bliższa wiadomość w Kancelarii Redakcji „Echa“ w godzinach porannych do 12-tej. d-2-3-17254-

Do sprzedania z wolnej ręki

POSSESJA,

mająca przestrzeni około 13,000 łokci □, front od 2-ech ulic. — Wiadomość przy ulicy Drewnianej pod Nr 3/2820, u Rządy. d-2-3-17257-

Do sprzedania

DOM,

przy ulicy wznoszącej się położony, przynosiący dochodu rs. 618. — Wiadomość: ulica Wspólna Nr 11A, mieszkania Nr 9, od frontu, wejście z bramy, piętro trzecie. d-17318-2-3

DOM

do sprzedania, składający się z 8-miu pokoi z łazienką, czworaki, ogród i zabudowania, grunt dziedziczny w Grochowcu; także jest do sprzedania Amerykan, Faeton i Bryczka, nowe; Wolant z koniem i ubraniem angielskim, oraz Faeton używany, u Słuszarza, ulica Długa, hotel Drezdeński Nr 556/30. d-3-3-17127-

OSZCZĘDNOŚĆ

ZAKŁAD REPERACYJNY,

Graniczna Nr 6.

filja Marszałkowska 71.

1) Reperuje, przerabia, odświeża, czyści i farbuję odzież męską. — 2) Reperuje, zeluje, podszycia obuwia damskie i męskie. — 3) Przerabia, odświeża, fasonuje kapelusze. — 4) Pierze, reperuje rękawiczki. — **Wszystkiemu nadaje pozory nowości i elegancji.** k-16785-5-6

Ukończywszy założenie ogrodu u p. Junga, poleca się **Szanownej Publiczności do urządzenia parków, ogrodów i ogrodników,** do zakładania szkółek, drzew i roślin jagodowych, jak również do plantowania drzew owocowych rozpinanych i formowanych na sposób francuski, niemniej także do urządzenia ogrodów w stylu angielskim, tak modnym obecnie. **FRYDERYK KOEHLER.** Aleja Jerozolimską Nr 47, 1-sze piętro. d-9-10-16321-

Są do sprzedania



2 Garnitury Mebli

urzędowej roboty, oraz szeslong, sofa turecka kozeta, toalety i t. p., za nader przystępną cenę. — Wiadomość przy ulicy Elekoralnej Nr 15. Stróż wskaże. d-4-6-16980-

ZEGAREK

srebrny cylinder o 8 kamieniach Nr 8094 zaginiony, na zegarku była wygrawerowana litera H. Panowie Zegarmistrzowie raczą zwrócić uwagę i dać wiadomość pod Nr 16, przy ulicy Mostowej, do pana Łęckiego. d-17176-2-2

Niniejszem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że w dniu 14 b. m., po kompletnem wyrestaurowaniu i nowem urządzeniu, otworzyłem przy rogu

Leszna i Karmelickiej

Skład Win, Delikatesów i Towarów Kolonialnych

pod firmą

M. STYPIŃSKI

i polecam następujące towary, jako to:

Wina Węgierskie, Francuskie białe i czerwone, **Reńskie, Szampańskie i Hiszpańskie, Araki, Portery i Piwa Angielskie, Wódkę** z Dystylarni F. Jankowskiego, po cenach fabrycznych, **Herbatę** wszystkich znaczniejszych firm Rosyjskich, **Młwę** świeżą, **Słedzie** poctowe, **Sery** różne zagraniczne i krajowe, **Piwo** z browaru Haberbush & Schiele, **Buljon** Kleczkowskiego, **Szrvice** Newskie i wszystkie **Towary Kolonialne** w doborowym gatunku i po cenach umiarkowanych.

PP. Handlującym odstępuje się stozowny RABAT.

k-16893-4-6

PAPIER FAYARD et BLAYN

Paryż, 40, rue Neuve Saint-Merry

Leczy: Katary, Choroby piersiowe, Reumatyzmy Wywichnięcia, Rany, Oparzenia, Nagniotki, Znajduje się we wszystkich aptekach.

Skład nowych wynalazków

K. EJZENBERGA,

ulica Nowy-Swiat Nr 3, naprzeciw Straży Ogniowej, ma zaszczyt polecić:

Wieczne płynyki palące się bez knotków do oliwy (lampek).
Mydło i płyn do wywabiania plam z odzienia.
Węgiel chemiczny do rozrywania szkła w różne desenia.
Szuwaks gutaperkowy bez użycia szczotek.
Atrament złoty, srebrny, sekretny, do papieru i wieczny do znaczenia bielizny.
Błyszcz do bielizny.
Lak amerykański i cement powszechny do klejenia wszelkich potłuczonych naczyń; sposób użycia bardzo łatwy.
Różne proszki do czyszczenia plateru i różnych metali.
Maszynka do wyrzynania makaronu z kartofli.
Srodek dla wyniszczenia pluskw i wszelkiego robactwa domowego, wypróbowany przez Urząd Lekarski m. Warszawy, za skutek ręczny.
Pióra wieczne mączące w wodzie, zamiast atramentu.
Oraz przyjmuje się wszelkie potłuczone naczynia do reparacji i dorabiają się brakujące części bez żadnego znaku. k-16024-6-12

Do sprzedania w mieście gubernjalnym Kielcach

DOM

nowo-wybudowany, jedno-piętrowy, murowany, składający się z czterech lokali, każdy o sześciu pokojach, z kuchnią obszerną, piwnicami, spiżarnią i wygodną, stawianą z wyborowego materiału i z całą dokładnością wykonaną. Sienie i piwnice sklepione. W obszernym dziedzińcu dwa ogródki: kwiatowy i warzywny; — również stajnie, wozownię i drwalnię murowane, blachą kryte. — Bliższa wiadomość bez pośrednictwa osób trzecich u Jana Kredy, b. Rządy Rządu Gubernjalnego w Kielcach. k-1-3-17153-

Nr 15. Elekoralna Nr 15.

Zakład Tapicersko-Dekoracyjny Ksawerego Sadowskiego, egzystujący przy ulicy Chłodnej pod Nrem 23, obecnie przeniesiony został z dniem 1-m Lipca na ulicę Elekoralną pod Nr 15, posiada garnitury nowe i używane, szeslongi, kozety, materace i t. p., oraz przyjmuje wszelkie obstarunki w zakresie tapicerstwa wchodzące, które wykonywa z jak największą akuracją, po cenach bardzo przystępnych, z czem się poleca Szanownej Publiczności. k-17059-2-3

Mam honor donieść Sz. publiczności, że przeniosłem swój **Zakład jubilerski** z ulicy Nowosieniorskiej Nr 4 na ulicę Wierzbową nr 4, w hotelu angielskim, podejmuję się i nadal wszelkich obstarunków i reperacji, jakoteż mam wyroby gotowe własnej fabryki, odznaczające się gustem, trwałością i niską ceną, z czem się polecam Szanownej publiczności.

G. Schönfelder.

Wierzbowa, Hotel angielski. 3-10 -16949-k

Z powodu śmierci właściciela jest do sprzedania w mieście powiatowym Grodzisku gdzie jest Sąd powiatowy,

Cukiernia i Restauracja

z całym urządzeniem i billardem, miejscowość bardzo ożywiona z powodu letnich mieszkańców i kąpieli. Wiadomość ulica Żabia w cukierni p. Brzechowskiego. k-17117-3-3

Nowo założona

Fabryka Gipsu

z własnych kopaliń, **Maurycygo Taubmana,** ulica Zajęcza Nr 4B, sprzedaje Gipsu Stukatorskiego i mularskiego, korzec po 220 t. z dostawą po 2 rs. k-12410-1-1

Worki zbożowe, do mączki cukrowej, gipsu i t. p. rozmaitego rozmiaru.

Rzepe ścierniskową v. ugurówką długą i okrągłą **Pastewną,** oraz Turnipoy Angielskie.

Proszek Perski na wytępienie robactwa domowego, zupełnie świeży, własnej fabryki, **prezjmowaną** na wszystkich **Wystawach,** na sposób francuski, Dusseldorfski i t. d., oraz suchą Sarepską i Angielską;

Musztarde w najlepszym gatunku i po jak najprzystępniejszych cenach, z ustępstwem dla handlujących stosownego rabatu, poleca Skład Nasion

J. G. Berlińskiego,

przy ulicy Rymarskiej Nr 2, wprost Banku. k-17316-2-3

Obrazy olejne

wszelkich rodzajów, oraz kościelne, uszkodzone lub zanieczyszczone, restaurują się artystycznie, przy ulicy Chmielnej Nr 22, w lewej kondygnie, na 2-m piętrze, pomieszkaniu Nr 16. — Otwarte do godz. 4 po południu. k-17101-2-3

Jest do sprzedania:

Koczek na parę i jednego konia, zupełnie jak nowy i 2 Kocze z fordekami, mniejszy i większy, jedna Bryczka z budą na parę i jednego konia, Wolant i Polowiec, wszystko w bardzo dobrym stanie i za przystępną cenę. — Ulica Chłodna Nr 18 nowy. d-2-3-17063-

Nowo-otworzony

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH I FARB

LEONA BERNSTEIN

W WARSZAWIE,
ulica Marszałkowska Nr 52,

ma zaszczyt polecić:

Amerykański Glans Hawthay et Sons do damskiego obuwia.
Benzynę na flaszki i funty.
Ekstrakt do wody kolonńskiej.
Farby malarskie i farbiarskie.
Farby i Aniliny do kwiatów.
Farbki i Glans do bielizny.
Francuskie Perfumy i Olejki do włosów na funty i luty.
Masy woskowe i Lakier do zaprawiania podłóg.
Oliwę niebieską w najlepszym gatunku.
Materiały apteczne i preparaty chemiczne.
Proszek Dalmacki na wygubienie robactwa.
Proszek do czyszczenia metalów.
Truciznę na szczyry i myszy.
Wodę Kolonńską doborową.
Wody mineralne naturalne, Sole, Ługi i Mydła.

D-13182-14-99

Najlepsze i eleganckie maszyny parowe

O silo koni 4 8 10 20 30 40 50 etc.

Cena rubli	250	315	415	500	660	825	1100
------------	-----	-----	-----	-----	-----	-----	------

Iran. Kolonia jakoteż znakomite nieeksplozujące tryg. patent. kotły parowe opalające się znakomicie nawet słomą, o sile 4-150 koni, pracujące przy 10 atm. 150 funt. ciśnienia pary—Kotły okazowe obejrzeć i o warunkach spłaty dowiedzieć się można u Roberta Neumanna technika i konstruktora budowli i młynów wodnych w Warszawie. Marijska Nr 4. Karol Beisel i S-ka Kolonska fabryka maszyn w Ehrenfeld.

D-11614-10-26

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić, iż sprzedaż naszych powszechnie znanych, nieszkodliwych, zupełnie wolnych od arszeniku

FARB ANILINOWYCH,

poruczyliśmy Domowi Handlowemu **A. F. GALLE** w Warszawie, ulica Senatorska „pod Słoniem,” gdzie hurtowne zamówienia przyjmowane będą i żądający utrzymywać mogą ceną i próby tychże kolorów.

Dla rozpowszechnienia użytku Anilinowych farb, na jakie one zasługują, takowe sprzedają się pojedynczo w małych puszkach, wystarczających na ufarbowanie jednej sukni z drukowanym przepisem na każdej puszcze, podług którego farbowanie w domu bardzo łatwo może być wykonane.

Berlin, dnia 1 Lipca 1879 r.

Akeyjne Towarzystwo wyrobu Farb Anilinowych w Berlinie.

40-0 D-21144-

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

JUŻ NIE MA W WARSZAWIE,

ani kupca prowadzącego handel perfumeryą, ani Fryzjera, ani żadnej damy interesującej się swoją powierzchownością, którymby nie znane były zalety **Pudru w płynie La beauté Eternelle**. Dowodem jego doskonałości i wziętości, może służyć dążność amatorów cudzej własności, do podrabiania i naśladowania tego kosmetyku, rozpowszechniając te fabrykację pod różnymi wymyślonemi firmami. Prawdziwy puder w płynie jest dziełem uniwersalnym z wyrobów toaletowej chemii. Wszystkie te i owe **Eau de rose, de lys, perles**, są niżej więcej jak tylko 0, to jest zerem, w porównaniu z pudrem w płynie, który nie ulatnia się, nie zsypuje się z twarzy, a najwięcej, że oczyszcza twarz od piegów, wyrzutów i wysypek, nadając takowej natychmiast prześliczną białosć. Powyższe zalety posiada on tylko na ten czas, gdy jest prawdziwym, lub nienaśladowanym; dla tego należy uważać aby na niebieskim pasku była banderola z ostrzeżeniem drukowanym w pięciu kolorach i w pięciu językach, z fabryczną marką, podpisem właściciela

DOBZANSKIEGO,

Główny skład pudru w płynie, w jego perfumeryi ulica Wierzbowa, hotel Angielski, w Warszawie.

D-10060-12-12

TRAN RYBI LEKARSKI Z BERGEN

tegoroczny,
zółty, naturalny i biały parowy.

otrzymał i ma zaszczyt polecić

Skład Materiałów Aptecznych

A. F. GALLE,

ulica Senatorska Nr 18, pod Słoniem.

43-0 D-21143-

KOLONIJA.

Z powodu zmiany okoliczności jest do sprzedania zaraz Kolonia, w ładnym położeniu, odległa od miasta Łomży wiorst czternaście, od osady Wizna wiorst dwie.

Gruntu ornego 1½ włóki, w tem ogród około sześć morgów zajmujący, drzew owocowych w najlepszych gatunkach sztuk 640, z tych 400 sztuk młodych pięcioletnich szepców. Trzy sadzawki oczyszczone i zarybione, struga z wodą bieżącą na której urządzona łazienka, przepływa przez podwórze.

Zabudowania i dom mieszkalny drewniany pod gontem, złożony z sześciu pokoi, sieni, alkowy, spiżarni i piwnicy — kuchnia murowana, pod dachówką, stajnia i wozownia murowana pod dachówką, spichrz murowany pod dachówką, stodoła murowana pod słomą, druga drewniana pod słomą, chlewy i drwalnia drewniane pod dachówką; wszystko w bardzo dobrym stanie. Ogród i podwórze nowo-ogrodzone, całość we wzorowym porządku utrzymana. Inwentarz żywy i martwy na miejscu. Cena rubli 8,000.

Wiadomość na miejscu u Właścicieli na wsi Srebnowo pod Łomżą.

D-3-3-16430-

D O M

do sprzedania z powodu wyjazdu, na Nowej-Pradze Nr 122, przynosi dochodów rocznie 600 rs., w połowie murowany, z ogrodem, w dobrym miejscu.—Bliższa wiadomość u Gospodarza domu.

D-3-3-16473-

Dla Prowincji.

Ktoby wiedział o potrzebie założenia Pensji Żeńskiej, zechce łaskawie nadać adres A. Chm. Freta Nr 5, w mieszk. p. Szumowskiej Warszawa.

D-17077-2-2-

Wylączna Fabryka Pianin

JANA DÜTZA,

Elektoralna Nr 20,

poleca Szanownej Publiczności swoje Pianina z angielską mechaniką, palisandrowe, o 7-miu oktawach, mocnej budowy, z miłym i silnym tonem, które sprzedaje po cenie przystępnej i daje kilko-letnią gwarancję.

D-2-6-17060-

Do sprzedania:

Wojskowe ubranie letnie i dwa płaszcze, sukienki i kaskorowy; 2 Łóżka żelazne z materacami i Ordery wojskowe św. Anny i Stanisława. — Róg Kruczej i Wspólnej Nr 8, na 1-m piętrze, w podwórzu, stróż wskazuje, od godz. 11-tej do 5-tej po południu.

D-3-6-17185-

Fortepian

za Rs. 380,

Małego fabryki, bardzo ładny, pozostawiono do sprzedania, oraz są nowe Pianina po cenach przystępnych, u korektora fortepianów A. Gruszczyńskiego, ulica Bracka Nr 13, róg Jerozolimskiej.

D-6-6-16711-

PSZCZOŁY

w ramach ramowych, systemu Dzierżona, wraz z ulami zapasowemi, są do sprzedania.—Wiadomość na Pradze pod Nr 150 w sklepie p. Gajewskiego.

D-3-3-17145-

Ein werthvolles Werk für nur

50 Pf. 50 Pf. 50 Pf.

in Marken (Nachnahme nicht) ist „Ferdinand Simon's Katechismus der Buchführung mit Geschäftskalen-der, hübsch geb. 50 Pfennig.

Bitte direct zu verlangen von Ferdinand Simon, Magdeburg, gerichtlicher Bücher-Revisor u. vereidigter Sachverständiger für Buchführung.

D-4-4-8307-

Korzystny Interes,

dający utrzymanie, nawet licznej rodzinie z powodu słabości zdrowia Właścicieli, do odstąpienia zaraz; do tego potrzebny kapitał rs. 1,000. — Wiadomość w Agenturze Ogłoszeń, Senatorska Nr 22. D-17052-4-6-

Po 95 kopiejek

sprzedaży korzec Węgla wyborowego, w Składzie Węgla.—Ulica Hoża Nr 4, od Placu św. Aleksandra.

D-17382-2-3-

Zakład Stolarski,

przyjmuje wszelkie obstarunki, oraz urządzenie sklepów, odświeżanie mebli i reperacje takowych wykonywa z największą akuracją i po cenach nader umiarkowanych.

A. Tyszkę, ulica Wspólna Nr 17.

D-2-5-17352-

Do sprzedania:

Ogier rysak, 8 lat, za 175 rs., Karetka podwójna na jednego i parę koni, za 300 rs., Amerykan za 200 rs.; Chomont angielski do pojedynki za 30 rs. i Sanki za 60 rs. Wiadomość obok Doliny Szwajcarskiej, przy ulicy Ogród Róż Nr 8, u właściciela.

D-4-6-17049-

Potrzebna jest suma

2,000—2,800 Rs.,

na splatę, na dom w Warszawie. — Wiadomość u Właściciela, Trebacka Nr 4.

D-6-6-16548-

NAJLEPSZA MUSZTARDA

w różnych gatunkach, w niczem nie ustępująca zagranicznej, nabyć ją można w każdym czasie, w fabryce **A. SCHWEJTZER**, w większych lub mniejszych ilościach, to jest na GARNCE, KWATERKI, oraz w SŁOIKACH, po umiarkowanej cenie, przy ulicy Królewskiej, w domu p. Hessego Nr 19.

D-3-3-17177-

W Pracowni F. Bernsdorff

są do sprzedania gotowe Suknie Kretonowe i czarne Kaszmirowe, po cenach przystępnych. Chmielna Nr 1, na dole od frontu.

D-16637-6-6-

Fabryka

FORTEPIANÓW

Teodora Biernackiego,

istniejąca przez lat sześć przy ulicy Rymarskiej Nr 12, przeniesiona została na ulicę Jerozolimską Alęję róg Kruczej, wejście od ulicy Kruczej Nr 12, z bramy na 2-em piętrze od frontu gdzie przyjmują jak dawniej tak i teraz wszelkie reperacje fortepianów, pianin, fiszharmonij oraz strojenia takowych, i pakowania, na miejscu z ceni mam zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności; fabrykant fortepianów

T. Biernacki.

D-2-6-17343-

Za przystępną cenę do sprzedania

MEBLE

orzechowe, mało używane, Garnitur brokatowy kryty, oraz 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, 2 Łóżka, Umywalka, Stolik do kart, Garnitur francuski, Lustro; Biurko z szatkami, Szeszlong skór kryty i Dywany.—Chmielna Nr 22, między Marszałkowską a Zgodą, wprost bramy, na dole.

D-6-6-16636-

Są do sprzedania!

4 Garnitury Mebli,

urzędowej roboty, oraz Materace, Sofy i t. p. Meble, u Tapicera, Leszno Nr 19.

D-2-6-17390-

W nowo otworzonym Warsztacie Tapicerskim, Elektoralna Nr 14, są do sprzedania

Trzy Garnitury Mebli,

urzędowej roboty, dwa orzechowe, jeden angielski, cały kryty. Przez tego przyjmuje się obstarunki w zakresie tapicerstwa wewnątrz; oraz wszelkie reperacje starych mebli, za bardzo przystępną cenę.

D-17214-3-6-

NAJTAŃSZE

Meble, Koldry i Materace,

sprzedaży K. Schwemberger, Nowy-Swiat Nr 46.

D-1-8-16896-

4 KONIE 4.

Sprzedaży za bardzo przystępną cenę. Obejrzeć można każdorazowo od godz. 8-12. Krakowskie-Przedmieście Nr 7, kantor najmu powozów.

D-5-6-16867-

Jest do sprzedania

para Koni.

Ulica Leszno Nr 21. Wiadomość u stróża.

D-2-3-17394-

Poszukiwany jest

Nauczyciel

dla kompletnego przygotowania dziewczynki na 13 Sierpnia roku bieżącego, do pierwszej klasy Gimnazjum. — Hoża Nr 12, lit. B. mieszkania 10. d-17378-2-2

Student Uniwersytetu

upoważniony od Władzy, życzy przygotowywać do wstępnych egzaminów, do wyższych i niższych klas. Adresy uprasza składać w Kiosku róg Jerozolimskiej i Marszałkowskiej, pod lit. A. K. P. d-17393-2-4

Bona niemka

średnich lat, szuka stosownego miejsca, do dzieci większych i wyżej uczących, w domowych zajęciach. — Wiadomość przy ulicy Elektoralnej, pod Nrem 20, gdzie fabryka fortepianów. d-17296-2-3

Uczeń Klasy VII

Gimnazjum filologicznego, życzy przygotowywać Uczniów do klas, lub udzielać korepetycji. — Wiadomość: ulica Jerozolimska Nr 34, mieszk. 23, od godz. 11 do 5. d-17274-2-3

Werkführer

uzdolniony Bronzownik, potrzebny jest natychmiast. — Wiadomość: ulica Bielarska Nr 12, w składzie Lamp. d-17307-2-3

Człowiek w sile wieku,

energiczny, mogący oprócz kaucji w gotowiznie, dać rekomendację osób poważnych, pragnie przyjąć jakikolwiek obowiązek. — Oferty z adresami proszę składać w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. S. W. 7. d-17299-2-3

Do Kantoru Fabryki Wyrobów Metalowych poszukuje się

OSOBY,

do prowadzenia kontroli wyrobów i robotników, która już z tego rodzaju czynnościami obeznana jest. Reflektanci zechcą złożyć w Redakcji niniejszego pisma listy, pod literami F. L. d-17321-2-3

Osoba młoda

Panna, lub Wdowa, znająca dobrze język niemiecki, początki francuskiego, mówiąca i po polsku, a mogąca się zająć kompletnie całym domem dla braku Pani, może zgłosić się na Plac św. Aleksandra Nr 8, (Browar), od godz. 4-tej do 6-tej po południu. d-17194-3-3

Osoba

z kaucją rs. 100, potrzebna zaraz do kantoru. — Adresy uprasza się zostawiać w kiosku przy placu Zielonym. d-17380-2-3

OSOBA

mogąca udzielać lekcje robotek kobiecych, zechce zostawić swój adres w Kiosku przy Koperniku, pod lit. W. N. d-17452-1-3

Potrzebne są zaraz dwie

PANNY

jedna do maszyny Weler Wilson, druga do obrabiania dziurek. — Ogrodowa Nr 18, mieszkanie stróż wskazuje. d-16825-3-3

Potrzebne są zaraz

PANNY

do krawieczyny, podręczne i do nauki. — Ulica Pańska Nr 39, 2-gie piętro. d-17196-3-3

O. Wojszycka.

Potrzebna jest

PANNA

kompletnie uzdolniona do strojów damskich, za dobrem wynagrodzeniem, w Magazynie Mód Teresy Gródzkiej. — Ulica Szeroka Freta Nr 6. d-17200-3-3

Potrzebne są zaraz

PANNY

do szycia na maszynach. — Krochmalna Nr 31, drugie piętro. d-17455-1-3

Potrzebna jest

PANNA

do maszyny, do szycia bielizny. — Ulica Chmielna Nr 1550, nowy 51, lit. B. mieszkania 2. d-17454-1-3

Potrzebna jest

Bona francuzka

lub Szwajcarka, z dobrym akcentem francuskim, do jednej pięcioletniej dziewczynki, mówiącej już po francusku, proszę się zgłaszać. — Marszałkowska Nr 26, mieszkania 7, między godzinę 3 i 4, lub od 9 do 10 wieczorem. d-17440-1-3

Z upoważnienia Władzy wyższej, przygotowuję dzieci do egzaminów, oraz udzielam **Lekcje** języka polskiego i francuskiego. Cena zwykła. Adresy pod lit. S. S. proszę złożyć w Kiosku, przy Koperniku. d-17152-3-3

Poszukuje się

Nauczyciela do ruskiego języka

z wykładem niemieckim. — Adresy składać proszę w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. M. R. 41. d-17136-3-3

Rossjanka

posiadająca wyższy patent z ukończonego instytutu w Rossji, poszukuje miejsca Guwernantki, w domu prywatnym na stałe, lub na demi-plac, dowiedzieć się można w domu, przy ulicy Podwal Nr 26, 1-sze piętro. d-17201-3-3

PANNY

do krawieczyny i do maszyny, zdadne, poręczne i do nauki, mogą być zewszystkiem za wynagrodzeniem, oraz wycieczką kroju w przeciągu miesiąca. — Krak.-Przedm. w pałacu hr. Krasinskih Nr 5, w tym domu gdzie murują, na 1-m piętrze. d-17311-2-3

Potrzebna jest

PANNA

do szycia bielizny na maszynę, na stałą. — Ulica Aleksandrya Nr 5, mieszk. 4, na 1-m piętrze. d-17173-3-3

Potrzebna jest

PANNA

do związania kwiatów i **Uczennice** do tychże. Ulica Mylna Nr domu 7. d-16-6-16552-

PANNY

potrzebne są zaraz, zdadne podręczne i do nauki, do krawieczyny damskiej. — Ulica Żabia Nr 7. d-16611-6-6

Rządca dóbr,

żonaty, lecz bezdzietny, z dobrej rodziny, energiczny, pilny, pochodzący z Prus, gdzie był w wysoko poprawnych gospodarstwach, mogący się legitymować rekomendacjami wysoko postawionych osób, życzy sobie przyjąć zaraz miejsce odpowiedzialne, w razie koniecznym może złożyć kaucję. Żona zaś jego chętnie podjęłaby się być w tymże samym domu do towarzyszenia Pani domu, odebrawszy dobre wychowanie i wykształcenie, znając prztem dokładnie język niemiecki. W razie rezygnacji, proszę uprzedzić adresować do Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. B. S. 2. d-17422-1-3

Emerytka

zajmująca przyzwoity lokal na dole, przy jednej z głównych ulic, życzy sobie przyjąć lokatorkę, ze stołem, opraniem i usługą, za rs. 20 miesięcznie; adres można zostawić w Kiosku, przy ulicy Chmielnej. d-17434-1-3

Potrzebni są

Uczniowie

do Zakładu Ślusarsko-mechanicznego. — Ulica Mazowiecka Nr 11, do Z. Hasselbusch. d-17443-1-3

Młody Człowiek, Polak.

złożyć mogący w Banku Handlowym, lub Dyskontowym depozyt, jako kaucję w ilości rs. 1,000; poszukuje posady Kuchera, Magazyniera, lub t. p. zajęcia. Reflektujący raczą swoje adresy składać w Redakcji, pod lit. W. S. d-17442-1-3

Kamerdyner

w średnim wieku, żonaty, przybyły z zagranicy z pierwszorzędnym domem, pragnie przyjąć miejsce na wsi, lub w Warszawie. Ulica Aleksandrya Nr 14, drugie piętro, mieszkania 27, wiadomość u p. Jezierskiego. d-17431-1-2

Potrzeba dwóch

Uczniów,

do Tapicera. — Ulica Chmielna Nr 30. d-17172-3-3

CZYTELNIK

dwóch polskich gazet: od 11 do 13 lat, potrzebny jest, z mieszkaniem, życiem i pensją. Ulica Marszałkowska Nr 2. d-17358-2-2

Leśniczy

z długoletnim doświadczeniem i gruntowną znajomością swego fachu, nieskazitelnej konduity, zaopatrzony w dobre świadectwa, potrzebny jest natychmiast do dóbr Majorata Uniejów, do Zarządu którego przez stację pocztową Uniejów powiat Turecki, zgłosić się może listownie. d-17338-3-3

Potrzebny jest

Wspólnik

z kapitałem rs. 6,000, interes świetny, nie wymagający specjalności, albo też pożyczka tej sumy, z gwarancją urzędową, **procent dobry**. — Długa Nr 21, mieszkania 4, wiadomość: rano od godz. 9 do 10. d-17236-2-2

OSOBA

w średnim wieku, znająca się na krawieczynie i wszelkich robotach damskich, szyjąca na maszynie, życzy przyjąć miejsce Panny Służącej, lub do zajęcia się gospodarstwem domowym. — Wiadomość: ulica Chłódna Nr 30, mieszkania 5. d-16964-3-3

Une dame française

libre pour 3 à 4 mois prendrait place à Varsovie ou à la campagne auprès de jeunes enfants depuis l'âge de 6 ans. — S'adresser chez M. Kaczłowska rue des Maréchaux 56 de 10 à 4 heures. d-17028-3-3

Poszukuje się

RZĄDCY

w średnim wieku, żonatego, zdolnego agromona, z dobrą rekomendacją, z kaucją od 2-ch do 3-ch tysięcy rubli na folwark 7-włokowy ziemi dobrej. Warunki dogodnie, utrzymanie dostateczne. — Blizsza wiadomość pod adresem N. N. 32, poste restante, Ruda Guzowska. d-17098-2-2

Mając zamiar otworzyć Filję swego Fachu, w miejscu odpowiednim, poszukuje się

WSPÓLNIKA,

najmniej z funduszem rs. 1,000. Osoby mające chęć i powołanie do handlu, mogą się porozumieć zenną. — Freta Szeroka Nr 14, wiadomość w Piękarni. d-17199-2-3

NIEMIECKI KORRESPONDENT, oraz Buchhalter, który 1 1/2 roku tu jako Agent czynnym był, poszukuje natychmiast stalego jakiegoś miejsca, chociażby z jaknajumiarkowaną płacą. — Łaskawe oferty uprasza składać pod liter. L. M. 69 w kantorze niniejszego pisma. d-17332-2-2

Do handlu towarów żelaznych i galanterijnych p. Adolfa Straus, potrzebnym jest

UCZEŃ,

w wieku lat 15, dobrej konduity, rachunkowości i język niemiecki jest żądane. — Zgłaszać się proszę do Filji, Marszałkowska Nr 50. d-17365-2-3

Uzdolniony, młody Człowiek,

w fachu kupieckim, poszukuje zajęcia jako buchalter, lub korespondent w języku niemieckim. — Łaskawe oferty uprasza się składać w kantorze Redakcji tegoż pisma pod liter. G. 25. d-17371-2-2

CHŁOPIEC

w wieku od 12 do 14 lat, uczciwego i moralnego prowadzenia się, może być przyjęty jako **Uczeń** w Cukierni Kozłowskiego. Nowy-Swiat Nr 67. d-17288-2-2

Człowiek

z prowincji, znający języki: polski, ruski i niemiecki, jest w biednym stanie, więc poszukuje pracy, lub jakiegokolwiek zajęcia w Warszawie, lub na prowincji, oraz w Cesarstwie, mogący złożyć rekomendację, od osób zasługujących na zaufanie. Polecając się łaskawym względem, najpokorniej uprasza oferty składać pod lit. L. G. w Kiosku na Pradze. d-17292-2-2

Robotnicy

fachowi do 1 klasy filcowych i słomkowych, mogą znaleźć stałe zatrudnienie w fabryce Cukiera i Fischhaua. — Świętojerska Nr 24, świadectwa są wymagane. d-16879-4-6

Ogłoszenie.

Potrzebny jest Wspólnik, fachowy Mydlarz, z kapitałem 5-7 tysięcy rubli, dla prowadzenia interesu mydlarskiego na prowincji, przy kolei, w okolicy fabrycznej, ludnej i nie mającej w bliskości mydlarni. — Blizsza wiadomość u p. Sobolewskiego, pomiędzy godziną 3 a 5 po południu, ulica Podwal Nr 16. d-17068-3-3

Proff. G'de Prechamps

Długa 23 (Eldorado). Niemka z doskonałą muzyką, językiem francuskim i angielskim, chce wyjechać na wieś na dwa miesiące, jako Nauczycielka. d-17460-1-3

MAMKA

ze świeżym pokarmem, bez długu, młoda, jest do umieszczenia. — Wiadomość w teatrze od ulicy Wierzbowej u stróża Antoniego; tamże Dziewczynka 4-tygodniowa niechrzczona do oddania na własność. d-17228-2-2

BREMER,

posiadająca język francuski, niemiecki, muzykę, oraz przedmioty klasyczne, przyjmuje uczennice w swoim zakładzie, od 1 Czerwca r. b. — Ulica Podwal Nr 13. d-16602-6-6

Poszukuje się

GORZELANEGO

uzdolnionego, z dobrą świadectwami i kaucją, do guberni Wołyńskiej. Kwalifikujący się na taką posadę, zechce się zgłosić: w hotelu Saskim, w kantorze filji Comu handl. A. Makowski i S-ka. d-16394-7-12

Były elew mierniczy.

W skutek organizacji komisji podatku gruntowego, z urzędu uwolniony, poszukuje posady w mierniczym, lub w jakimkolwiek innym zawodzie. Za wystąpienie się o stałą posadę jest przeznaczone 200 rs. Łaskawe zgłoszenia uprasza się adresować: L. R. poste restante Lwów-Podzamcze. d-17076-3-3

Z Sandomierskiego

Wdowa po Urzędniku,

w średnim wieku, poszukuje zatrudnienia, do dozoru dzieci, lub do gospodarstwa na wieś, za małe wynagrodzenie. — Wiadomość w Kiosku, Nowy-Swiat, Aleja Jerozolimska. d-17084-3-3

Chłopcy

do Zakładu stolarskiego, potrzebni, są przy ulicy Widok Nr 12, oficyna lewa. d-17210-3-3

TAPICER

przyjmuje wszelkie obstarunki w zakresie tapicerski wchodzące, przerabianie Mebli i Materacy, zarazem wytępią mole; jakoteż podejmuje się politurowania i pakowania Mebli z ekspedycją, po cenach bardzo przystępnych. Ulica Chmielna Nr 30, róg Marszałkowskiej. d-17171-3-3

J. Chojnacki.

MAMKA

młoda, ze świeżym pokarmem, bez długu, jest do umieszczenia. — Ulica Chmielna Nr 33. d-17062-3-3

Poszukuję obowiązku

Panny Służącej,

lub do zadrząd domu, posiadam chlubne świadectwa. — Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Nr 58, mieszk. 4, stróż wskazuje. d-17354-2-2

Potrzeba dwóch

UCZNIÓW

do Cukierni. — Róg ulicy Marszałkowskiej i Złotej Nr nowy 45. d-17363-2-2

„Pralnia Najnowsza“

która przyjmuje koszule męskie po kop. 12 1/2, mankiety po 1 op. 4, a kołnierzyki po kop. 2 1/2, zostaje przeniesiona od dnia 15 lipca z Nowego-Swiatu Nr 53, na ulicę Piękną pod Nr 23, do Hotelu „Grand Varsovie”. d-16704-5-6

Otworzony zakład

Tapetowanie Pokoi,

przy ulicy Leszno pod Nr 4, po cenach jaknajprzystępniejszych. Podejmuje się także robót **Olejnych**. d-17051-4-4

Wyborny MULEK

dla gisierów, bezpłatnie do zabierania zaraz. Ulica Pańska Nr 40. d-17308-2-2

Do sprzedania

4 Oleandry,

duże, bardzo ładnie kwitnące. — Plac św. Aleksandra Nr 14. d-17297-2-2

Do sprzedania

2 Klacze gniade,

powozowe, rosie, oraz OGIER szpakowaty, używany do zaprzęgu i pod wierzch. Obeirzec można w hotelu Saskim; Stanisław stajenny wskazuje. d-17259-2-2

Sklep duży

Galanterijno-Dystrybucyjny, z Lokalem jest zaraz do odstąpienia, z całym urządzeniem. Ulica Leszno Nr 31, wprost Kościoła. d-17466-1-3

Rs. 2,500

do ulokowania, na dom w Warszawie, w pierwszej połowie szacunku. — Wiadomość przy ulicy Widok Nr 21, pierwsze piętro, wprost schodów od godz. 2 do 4. d-17467-1-2

KSIĘGARNIA
K. Prószyńskiego
w Warszawie, została przeniesiona
z ulicy Rymarskiej na

Krakowskie-Przedmieście Nr 37,
obok **Hotelu Saskiego.**
Przy niej zostaje powiększony
SKŁAD PAPIERU,
oraz innych materiałów piśmiennych, szkol-
nych, biurowych i gabinetowych.
n1-3-17436-

Kapelusze Damskie.
W Pracowni Strojów i Sukien Damskich
Natalji W., ulica Długa Nr 23, gdzie Eldo-
rado, 2-gie piętro, w bramie, wyprzedają się
KAPELUSZE pozostałe z sezonu, po zna-
cznie niższych cenach. Kapelusze do żaloby
są zawsze gotowe. Tamże przyjmują się Su-
kanie i Okrycia do roboty, po cenach przystę-
pnych, w jaknajkrótszym czasie wykon-
czają się. n1-6-17450-

Zaraz do sprzedania
Maszyna do szycia
Loewego, prawie nowa. — Ulica Piekarska
Nr 16, mieszkania 10, 3-cie piętro.
n1-3-17444-

Dwa OLEANORY
kwitnące, po lat 25, są do sprzedania. — Uli-
ca Żytnia Nr 4, w ogródku. Tamże jest do
życia **Żółko** orzechowe. n1-3-17446-

Rubli 200
trzyma, kto wyrobi dla młodego człowieka,
b. Urzędnika posadę, przy drogach żelaznych,
instytucjach finansowych, lub fabrykach akcyj-
nych, przy którejby praca siedząca przy
biurku nie była konieczna. Oferty do Re-
dakcji proszę składać, pod lit. W. P. W.
Nr 7570. n-17441 1-6

Dla PP. Przedsiębiorców!
DOM murowany z dużym ogrodem owocowym
i warzywnym, przy szosie, o wiorst parę od
budującej się kolei. — Blizsze objaśnienie
w księgarni Ludwika Polaka na Nowym-
Świecie Nr 39. n1-3-17433-

Jest do sprzedania
Wolant nowy
i tamże **Kassy Ogniowale.** — Ulica
Chłodna Nr 40. n1-3-17418-

Młode Pinczerki,
czyste rasy, do sprzedania. — Nowy-Świat
Nr 68, 1-sze piętro, od frontu, mieszk. Nr 1.
n1-6-17420-

Są do sprzedania
MAGLE
w bardzo dobrym stanie, wiedeńskie, przy
ulicy Brackiej Nr 6, w bardzo dobrym punkcie,
wiadomość na miejscu. n3-3-17229-

Wchód do Składu Piwa z ulicy Miodowej Nr 3.
Skład Piwa
BIELAWSKIEGO,

egzystujący przy ulicy Danielewiczowskiej
pod Nr 5, z dniem 15 Lipca r. b. przeniesio-
nym został na ulicę

Miodową Nr 3.
dom p. Grabowskiego mecenasa, o czym mam
honor zawiadomić Szanownych kundmanów,
polecając się nadal łaskawym względom.
Z uszanowaniem

Edward Kostrzewski.
Drugi wchód do Składu Piwa z ulicy
Danilowiczowskiej Nr 2.
n3-3-16941-

Do sprzedania
DOM
przy ulicy Piwnej, przynoszący dochodu 660
rubli. — Blizsza Wiadomość: ulica Wileza
Nr 12, w sklepie rozmaiteści.
n2-3-17384-

Są do sprzedania za przystępną cenę
Mebie,
jako to: Biura dębowe na szafkach,
Toalety damskie orzechowe i maho-
niowe, Toaletki przenośne, Stoliki do
kart, Stoliki pod samowar, Szafki do
bielizny, ciemne, Łóżka jesionowe
ciemne. Tamże przyjmuje się wszelką
reperację i odnawianie Mebli. — Ulica
Młowska Nr 4. n2-3-17175-

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 473c (nowy b).
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.

Rs. 3,500
do wypożyczenia każdego czasu, bez pośre-
dnictwa osób trzecich. — Wiadomość: Nowy-
Świat Nr 60, mieszkania Nr 1.
n2-3-17376-

Rs. 30,000
jest zaraz do wypożyczenia na dobrą hipotekę
domu murowanego w Warszawie. — Wiado-
mość: Chmielna Nr 13, mieszkania 5, od go-
dziny 4-tej do 5-tej po południu.
n2-2-17362-

Z powodu wyjazdu
HANDEL
Towarów Kolonialnych, kompletnie urzą-
dzony, jest do sprzedania w każdym czasie,
za nader przystępną cenę. Reflektanci raczą
adresy składać pod literami A. N. Nr 24,
w Redakcji tegoż pisma. n-17357- 2-3

Jest do odstąpienia
Pismo Święte
z okładkami i drzeworytami, Gustawa Dore.
Ulica Solec Nr 50, mieszkania Nr 6.
n2-2-17189-

SZYN Y.
Mam honor donieść budującym i Właści-
cielom domów, że nadszedł mi transport sta-
rych Szyn żelaznych i sprzedają takowe po
znacznie niższej cenie, dostarczając ich po-
dług żądanych wymiarów a także spajane
dwie razem. — Wiadomość: ulica Twarda
Nr 23, u **L. Winawer.** n2-3-17237-

Place obszerne,
zdane pod budowę domów, dobrze procentu-
jących się, do zakładu ciesielskiego lub jak-
iej innej fabryki, są do sprzedania. — Wiado-
mość u Właściciela domu przy ulicy Ro-
zbrat róg Fabrycznej. n-15887- 5-5

Panowie Emerycy
lub osoba pojedyncza, mająca do wypożycze-
nia rs. od **3,000 do 5,000,** na 1-szy Nr
hipoteki w Warszawie, za procent od tako-
wych, mogą mieć osobny pokój wraz z cał-
odziennem życiem i usługą, przy familii bar-
dzo porządnej. — Wiadomość: ulica Miodowa
Nr 5, u p. Kochańskiego, do godz. 12 rano.
n2-3-17226-

!!!Kupuję!!!
Złoto, stare biżuterie i kamienie. — Tamże
sprzedaje wszelką biżuterię najtaniej, jak ró-
wnież ładne korale na szyję, oraz przyjmuję
wszelkie obstalunki i reperacje, Jubiler Jó-
zef Betcher, Piwna Nr 11 nowy.
n8-12-15652

Z powodu wyjazdu
do sprzedania zupełnie nowy, elegancki **Gar-
nitur Mebli,** pasowym adamaszkim kry-
ty, modnego fasonu, Louis XIV, oraz różne
inne Meble, po cenie przystępnej. — Zielna
Nr 29, mieszkania 2. n2-3-17163-

Do sprzedania używany
Powóz i Kareta.
Wiadomość: Nowolipki Nr 3, w kantorze od
godziny 4-tej do 6-tej po południu.
n2-3-17241-

Dwa Pokoje
z przedpokojem i kuchnią, razem lub oddziel-
nie do wynajęcia na Nowym-Świecie od fron-
tu, 2-gie piętro. — Wiadomość: ulica Warec-
ka Nr 13, na dole, po lewej ręce w bramie.
n1-3-17430-

POKOJE
ładne i widne, z osobnym wejściem, jeden
o 2-eh oknach, za rs. 10; drugi o jednym za
rs 7 na miesiąc, do odnawienia każdego cza-
su. — Krucza Nr 13B, stróż wskaże.
n1-2-17437-

Do wynajęcia zaraz
2 Lokale,
w nowo pobudowanej oficynie w ho-
telu Saskim, widok na Skwer, jeden
na 3-m piętrze: 6 pokoi, kuchnia, przed-
pokój, pasaż, wygodka, wodociąg, zlewy,
oświetlenie gazowe na schodach, za rs. 675
rocznie; oraz na parterze: 4 pokoje, kuch-
nia, pasaż, wygodka ze wszystkimi wygodami,
za rs. 500 rocznie, jak również parset
lokal **Wapna zeszlóróznego lasowa-**
nia, za cenę przystępną, dla braku miejsca
do sprzedania. — Wiadomość u Rządy hotelu
Saskiego. n1-3-17417-

POKÓJ
duży, z meblami, każdego czasu jest do wy-
najęcia przy ulicy Senatorskiej Nr 16, stróż
wskaże. n1-3-17361-

Salonik z Alkowną.
z oddzielnym wejściem, w Pałacu Ilr. Po-
tockich, obok Wyztek (Krak.-Przedm. Nr 30),
dla Osoby przyzwoitej, moralnej, lubiącej spo-
kojność i bezpieczeństwo, za rs. 45 kwar-
talnie, do najęcia. — Szwajcar wskaże.
n-17462- 1-3

W każdym czasie do wynajęcia, przy ulicy
Marszałkowskiej pod Nr 29,

6 lub 7 Pokoi,
na 1-m piętrze; kuchnia z wodociągiem i zle-
wem, przedpokój, łazienka z wateklozetem
i prysznicą, dzwonki elektryczne, z dwoma
balkonami, spiżarka, trzy wejścia, z wozow-
nią i stajnią, lub bez.
Mieszkanie kawalerskie, składające
się z pokoju z balkonem i alkowy. Wejście
frontowe i schodami.
Sklep obszerny z mieszkaniem, zdalny
na restaurację, kawiarnię, lub inny zakład.
n2-2-17286-

Do wynajęcia
Dwa Pokoje
z przedpokojem, umeblowane lub nie, z usłu-
gą, na 1-m piętrze od frontu. — Wiadomość:
Wspólna Nr 26, mieszkania 4.
n-17033-2-3

W blizkości Saskiego Ogrodu, zaraz do wy-
najęcia, w całości, lub częściowo:
Salon, Pokój
sypialny, przedpokój i kuchnia. — Wiadomość
w dystrybucji R. Bem, Nowo-Senatorska,
wprost Hotelu Rzymskiego. n-16997- 3-3

Letnie Mieszkanie.
Do odstąpienia Letnie Mieszkanie w Mro-
zach, St. dr. żel. Warsz.-Teresp., dwa Pokoje
i kuchnia. — Wiadomość na miejscu w Bufo-
cie, lub przy ulicy Bednarskiej Nr 18, mie-
szkania 5, do godziny 10-tej rano.
n-17003- 3-3

Z powodu wyjazdu do wynajęcia przy uli-
cy Hożej Nr 36
CZTERY POKOJE
i kuchnia na 1-m piętrze, za Rs. 240 rocznie;
2 Pokoje na parterze od frontu za Rs. 160
rocznie. n3-2-17015-

Do najęcia zaraz
POKÓJ
w ogrodzie, z meblami i usługą. — Ulica Mar-
szałkowska Nr domu 8, miesz. 13.
n2-2-17234-

Mieszkanie.
Z powodu wyjazdu jest zaraz do odstąpienia
mieszkanie, złożone z suchych i ciepłych czte-
rech pokoi, przedpokojem, pasażem i kuchnią, na
1-m piętrze od frontu, z balkonem, za bardzo
przystępną cenę. — Wiadomość: ulica Nowo-
lipki Nr 30, u p. Bercksohna.
n2-3-17222-

P o k o j
starannie umeblowany, do wynajęcia
miesięcznie, z usługą, a na żądanie i ze sto-
łem. Tamże kilka sukien do sprzedania. —
Plac św. Aleksandra Nr 8, mieszkania 6,
stróż wskaże. n5-5-16500-

Ulica Widok Nr 19.
Do wynajęcia zaraz,
2 Pokoje z kuchnią rs. 200;
1 Stajnia i wozownia rs. 180;
1 Pokój rs. 96;
1 Pokój rs. 72.
Wiadomość w mieszkaniu Nr 3.
n-16947- 2-3

Do wynajęcia z powodu wyjazdu
Trzy Pokoje
umeblowane, z wodociągiem, kuchnią i zle-
wem. — Ulica Karmelicka Nr 4 lit. C, do 1-go
Października za rs. 100, blizsza wiadomość
w sklepie Prażmowskiego, ulica Miodowa
Nr 12. n-17356- 2-3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia zaraz
5 Pokoi,
pasaż, komórka, kuchnia, schowanko, przed-
pokój, dwie piwnice i wspólna góra. — Ulica
Widok Nr 14, miesz. 5, do godz. 9 rano,
lub pomiędzy 1-szą a 5-tą. n-17366- 2-3

Sklep Wiktuałów
do sprzedania. — Ulica Wspólna Nr 7.
n2-2-17282-

U Akuszerki F. Z.
są **Mamki** ze świeżym i starszym pokar-
mem. — Ulica Twarda Nr 16a.
n1-1-17411-

Jest do wynajęcia
POKÓJ
z wspólnym przedpokojem dla os. y przy-
zwoitej, płci żeńskiej, lub dla starszego
mężczyzny, może być rano i wieczór z samo-
warem, jakoteż usługą; na żądanie mogłoby
być z fortepianem. — Wiadomość przy ulicy
Freta Nr 1, w Magazynie Strojów damskich,
wprost Kościoła św. Jacka. n-17375- 2-2

Do sprzedania
Sklep Wiktuałów.
Ulica Chłodna Nr 35. n3-3-17050-

Sklep Wiktuałów
jest do sprzedania w każdym czasie, za przy-
stępną cenę. — Ulica Słiska Nr 40.
n3-3-17026-

SKLEP
na Bawarję, Restaurację lub Wiktua-
ły, z mieszkaniem, do najęcia każdego cza-
su za zniżoną cenę. — Ulica Marszałkowska
Nr 2 (nowy) lit. A. w stronie fabrycznej.
Wiadomość na miejscu. n3-4-16679-

SKLEP
egzystujący od lat 18, na jednej z przynypal-
niejszych ulic, jest do odstąpienia każdego
czasu. — Wiadomość w Kiosku przy ulicy Ele-
ktoralnej, obok Szpitala S-go Ducha.
n-15302-4-6

Jest do odstąpienia
SKLEP
częściowo. Mydlarski, Dystrybucyjny, Kolo-
nialny i Norymberski. — Wiadomość: ulica
Zakroczyńska, w sklepie mydlarskim Nr 3.
n3-3-17048-

Jest do odstąpienia zaraz
Sklep Wiktuałów.
Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej Nr 8,
stróż wskaże. n2-3-17023-

Narożny obszerny Sklep
na przynypalnej ulicy, w najruchliwszym
punkcie położony, jest pod korzystnymi wa-
runkami, zaraz do odstąpienia. — Wiadomość
w kiosku na Krakowskim - Przedmieściu,
wprost domu Roeslera. n2-3-17094-

Sklep Wiktuałów
jest do sprzedania w każdym czasie przy uli-
cy Chmielnej, pomiędzy ulicą Marszałkowską
a Komorą celną, Nr 33. n1-3-17457-

Sklep Wiktuałów
jest do odstąpienia z powodu wyjazdu. — Uli-
ca Sienna Nr 13. n2-2-17400-

Jest do odstąpienia zaraz lub od św. Michała
SKLEP
z mieszkaniem, w domu Nr 56, przy ulicy
Nowy-Świat; kontrakt obowiązuje do dnia
1-go Kwietnia 1882 r. W razie życzenia mo-
że być odstąpione urządzenie sklepowe dla
składu wedlin. — Blizsza wiadomość w skła-
dzie wedlin, wprost kościoła św. Krzyża.
n3-3-17217-

OSTRZEŻENIE.
We wsi Dembe małe, skradzione zostały
Listy Zastawne Ziemskie Serji 1-szej 5%
Lit. E, za NNr. 124549, 148364, 115569, bez
kuponów. Uprasza się Panów Bankierów
utrzymujących Kantory Wexsli, aby w razie
dostrzeżenia, zawiadomili o tem Polcję i dali
znać pod Nr 4, przy ulicy Żabiej, mieszk. 18.
n-17223- 3-3

Kwity Lombardowe
kupuje, Złoto i Srebro. — Wiadomość: Słiska
Nr 8, w Dystrybucji. n2-6-17334-

Na skutek podania p. Maurycego Seydel
i Komp. w Warszawie, przy ulicy Senator-
skiej pod Nrem 24, zamieszkatego, o wypła-
tę zaliczenia w kwocie rs. 94 kop. 06 prze-
kazanego do ściągnięcia od odbierającego
towar, Praga Domanowo Nr 10507, na który
wystawiony przez Stację Praga w r. b.
Dowód zaliczeniowy
Nr. 3085 zaginął. Zarząd Drogi Żelaznej
Warszawsko-Terespolskiej wzywa posiada-
cza w mowie będącego dowodu zaliczenio-
wego, aby z takowym w przeciągu trzech
miesięcy zgłosił się do Zarządu i posiadanie
dowodu usprawiedliwił, po upływie bowiem
tego czasu dowód uznany zostanie za nie-
ważny, a należność z niego przypadająca
p. Maurycemu Seydel i S-ka wypłacaną zo-
stanie. n-17451- 1-3